



DZIENNIK POLSKI

Załamane rozejmu ■ Gina ludzie

„My szpiegdy Watykanu”

(Czesław T. Niemczyński i Przemysław Osuchowski przekazują z Chorwacji)

Im bliżej Knina, rejonu Chorwacji zamieszkałego przez Serbów, tym więcej patroli policji, czę-



Szewarnadze: Tworzymy poważną i konstruktywną opozycję

Wyzwanie dla komunistów

Dziewięciu wpływowych polityków radzieckich, których część do niedawna zaliczana była do grona najbliższych sojuszników i doradców Michaiła Gorbaczowa, a druga część należała do najbliższego otoczenia Borysa Jelcyna, rzuciła otwarte wyzwanie KPZR i poczyniła pierwszy krok na drodze do utworzenia nowej, opozycyjnej wobec KPZR, partii politycznej.

Byli członkowie Biura Politycznego KC KPZR — Aleksandr Jakowlew i Eduard Szewarnad-

Lenin w cenie

(Inf. wł.) Salon „Desy” przy ulicy Floriańskiej przyjmuje w komis odnawiania. Kierownik Jan Kowalski powiedział, „Dziennikowi”, że odnawianie przynosi wyłącznie emeryci, dla których jest to dodatkowe źródło dochodu. Kolekcjonerzy prawie nigdy ich nie sprzedają. Niestety odnawianie PRL nie są zbyt cenione. Złoty Krzyż Zasługi za 50 tys. zł. Do „Desy” dużo trafia odnawianie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Ludzie przynoszą chęć podreperować budżet, ale przekonawszy się o cenach odchodzą, trudno im wyżyć się do wódów uzdania za wieloletnią pracę za pieniądze wartości za siłku dla bezrobotnego. „Dziś był u mnie emeryt, który chciał sprzedać komplet czterech medali, mogłem mu zaoferować jedynie 600 tys. zł — oczywiście łącznie z legitymacjami. Odszedł, ale czy nie wróci w przyszłym miesiącu?”

Salon „Desy” odwiedzają też przybysze z ZSRR. Srebrną Gwiazdę za Wojnę Ojczyźnianą jeden z nich zostawił za 300 tysięcy zł. Najwyższą cenę osiągnął Order Lenina (łącznie z legitymacją i wycinkiem z prasy informującym o jego przyznaniu),

zostawiono go w komisie za cenę 3,5 mln zł. Order wykonany jest ze złota próby 900 (34 gramy), zaś Lenin na nim umieszczony jest z platyny. Jan Kowalski powiedział nam, że miał około 15 ofert kupna tego odnawiania. Niestety salon nie skupuje, a tylko przyjmuje w komis. Przedsiębiorcy posiadacze Orderu Lenina pozbywali się go podobno w niektórych kantorach. (sam)

Następca „Sokoła”

„Anaconda” ląduje na wodzie

(Inf. wł.) Pomyślnie zakończyła się kolejna próba prototypowego śmigłowca produkowanego w Świdniku. Wylądował on na wodzie. Nowy śmigłowiec jest ulepszoną wersją „Sokoła”, wyposażoną w pływaki. Nazywa się „Anaconda”.

Na świdnickie lotnisko wrócił również z Paryża „Sokół” prezentowany na Międzynarodowym Salonie Lotniczym.

roru. Ostrzegają nas przed odwiedzaniem serbskich wsi. „Nikt nie zapewni wam bezpieczeństwa”. Polski dziennik (Dokończenie na str. 2)

Wczoraj obradowała Rada Ministrów

Prywatyzacja obywatelska

Wczorajsze posiedzenie Rady Ministrów zdominowała debata nad koncepcją tzw. prywatyzacji obywatelskiej. Program powszechnej prywatyzacji, przedłożony przez ministra przekształceń własnościowych Janusza Lewandowskiego, zmierza — jak już informowaliśmy — do zwiększenia efektywności i wartości kilkuset przedsiębiorstw poprzez ich komercjalizację i podporządkowa-

nych Reform”, który w najbliższej przyszłości prawdopodobnie przekształci się w silną partię parlamentarną.

Sygnatariusze apelu podkreślili, że ich intencją jest utworzenie ruchu „niezłomnie kierującego się literą prawa, przywiązanie do konstytucyjnej swobody działań i opowiadającego się za równością wszystkich form własności, konsekwentną denacjonalizacją i prywatyzacją”. Autorzy odezwy oznajmili o swoim poparciu dla „procesu nowogrodzkiego” i deklaracji „9 plus 1” jako możliwości uratowania wielonarodowego społeczeństwa ZSRR.

Zdaniem byłego szefa dyplomacji radzieckiej, odezwa może mieć historyczne znaczenie dla losów kraju i pierestrojki. Mamy do czynienia — powiedział — z tworzeniem w ZSRR „poważnej i konstruktywnej opozycji”, której głównym celem jest ratowanie pierestrojki i demokracji, przedstawienie społeczeństwu gwarancji, iż nie będzie powrotu do reżimu totalitarnego. (PAP)

Belweder zapowiada nową ordynację wyborczą

Kolej na ruch prezydenta

„Jak dotąd, idziemy zgodnie z Konstytucją, a to jest najważniejsze” — powiedział marszałek Sejmu Mikołaj Kozakiewicz w związku z podpisaniem ordynacji wyborczej przez prezydenta RP.

„Prezydent zgłosi projekt ordynacji wyborczej obejmującej dotychczasowe jej założenia oraz

wszystkie wcześniej zgłaszane zastrzeżenia” — powiedział wczoraj sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta, Sławomir Siwek. „Prezydencki projekt wpłynie do Sejmu po opublikowaniu w „Dzienniku Ustaw” już podpisanej ordynacji, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu” — dodał.

„Ostateczna decyzja w tej sprawie zależy od prezydenta” — powiedział S. Siwek, dodając, że podpisanie ordynacji obala zarzuty, jakoby weto prezydenta służyło tylko odwołaniu terminu wyborów. „Prezydent pragnie, aby doszło do nich jak najszybciej” — podkreślił S. Siwek.

A oto co powiedział dyrektor Biura Prawnego w Kancelarii Prezydenta, Andrzej Gliniecki:

„Prezydentowi, podobnie jak Senatowi i Sejmowi, przysługuje prawo do wystąpienia z inicjatywą ustawodawczą. Dotyczy to zarówno spraw do tej pory prawnie nieuregulowanych, jak również uregulowanych, ale wymagających zmian. Inicjatywa ustawodawcza prezydenta uruchamia procedurę legislacyjną przewidzianą przez regulamin sejmowy: projekt nowej ustawy, jak i zmieniający już istniejącą, trafia do komisji, skąd kierowany jest na obrady plenarne Sejmu” — powiedział A. Gliniecki. (PAP)

Wałęsa w Brukseli

Wczoraj prezydent Lech Wałęsa wraz z małżonką udał się z oficjalną dwudniową wizytą do

Belgii. Oprócz rozmów z rządem belgijskim w Brukseli prezydent odwiedził także główną siedzibę NATO.

Prezydent Lech Wałęsa i premier Wilfried Martens podpisali wspólną deklarację rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Królestwa Belgii. W dokumencie obie strony akcentują, że wybrały demokrację, wolność gospodarczą i sprawiedliwość społeczną jako system sprawowania rządów i oświadczają, że przyjaźń i ścisła współpraca staną się odąd podstawą ich stosunków wzajemnych.

„Tama — tamie” w Czorsztynie i Nowym Targu

Pierwsze wyroki

(Inf. wł.) Bijemy się w piersi: „Dziennikowa” relacja z akcji „Tama — tamie” była wczoraj niekompletna. Uczestników protestu było w ciągu dnia około 200 i zablokowali w trzech miejscach drogę dojazdową do zapory, przerywając wózki do sypania tamy.

Wczoraj po południu przybył do protestujących p.o. dyrektor Departamentu Gospodarki Wodnej Ministerstwa Ochrony Środowiska Leszek Bagiński i dyrektor Okręgowej Dyrekcji Gospodarki Wodnej w Krakowie Tadeusz Łagosz. Próba dyskusji z protestującymi nie powiodła się, młodzież nie chciała słuchać argumentów. Wobec gospodarzy inwestycji zachowywała się niezbyt elegancko (mówiąc delikatnie) L. Bagiński przedstawił uczestnikom protestu stanowisko Ministerstwa Ochrony Środowiska w sprawie budowy zbiornika wodnego w Czorsztynie. Dokument

ten z datą 1 lipca br. potwierdza, że budowa będzie kontynuowana, gdyż z trzech powodów (ochrona przeciwpowodziowa, re-

(Dokończenie na str. 2)

Dzieciom z Czarnobyla

Polskie słońce

(Inf. Wł.) — To potrzeba serca. Chcemy pomóc tym dzieciom w miarę naszych możliwości, zapewnić im przez miesiąc trochę lepsze życie, zdrowszą żywność, otoczyć czułością — mówiono wczoraj w Konsulacie ZSRR w Krakowie.

W kolejnej grupie, której przyjazd do Polski zorganizował Komitet „Dzieciom Czarnobyla” jest około 400 dzieci z Karmy. Sześcioletni przebywać będzie w Myślenicach, w sanatorium na Zarabiu, w tym kilkanaście okaleczonych — urodzonych już po wybuchu. Dwadzieścia spędzi czas w Ośrodku Opieki Społecznej w Radwanowicach, a pozostałe w polskich rodzinach, m. in. w Zakopanem, Sułkowicach, Skawinie, Alwerni, Zabierzowie, Bolechowicach i Krakowie. Dzieci są w wieku od 5 do 14 lat. Zyczymy im dużo słońca!

— Nie ma żadnej selekcji. Systematycznie przyjeżdżają wszystkie, które chcą — powiedziała nam Renata Adamiecka-Olender z Komitetu „Dzieciom Czarnobyla”.

Następne grupy przyjadą w sierpniu, wrześniu i na Boże Narodzenie. Wszystkich, którzy chcą pomóc w zorganizowaniu im pobytu w Polsce prosimy o kontakt

z Jerzym Bandulą, tel. 11-43-55, wewn. 833 oraz o przesyłanie pieniędzy na konto: Bank Spółdzielczy Zabierzów 935517-31899-174-1 z dopiskiem „Dzieciom Czarnobyla”. (am)

Szelki maklerskie dla premiera

(Inf. wł.) Wczoraj w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Giełdy Papierów Wartościowych. Jej struktura i funkcjonowanie oparte jest na giełdzie francuskiej, stąd na wczorajszej uroczystości szczególnie liczna była delegacja francuska z ministrem finansów Pierre Berezovoy'em.

Wśród zaproszonych gości obecni byli również przedstawiciele wielu innych giełd zachodnich. Stronę polską reprezentowali premier Jan Krzysztof Bielecki i prezes Giełdy Wiesław Rożucki. Podczas uroczystości prezes Rożucki wręczył premierowi Bieleckiemu szelki, które są symbolem maklera. Delegacja francuska podarowała Giełdzie dzwon, który będzie oznajmiał rozpoczęcie i zamknięcie sesji papierów wartościowych. (A.W.)

ATRAKCYJNE CENY!

Towary importowane z całego świata



HURTOWNIA MAE — POL



KRAKÓW-ŁĘG, ul. SIKORKI 1 (dojazd od al. Pokoju), tel. 43-62-41 czynne od poniedziałku do soboty 7 — 15

POLECAMY: ● konfekcję damską, męską i dziecięcą ● wykładziny dywanowe i PCV ● dywany ● obuwie ● artykuły papiernicze ● chemię

Serdecznie zapraszamy wszystkich posiadających zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej

Na marcinasie DNIA

WSPARCIE CZY KPINA

Polski Komitet Pomocy Społecznej może wspierać biedaków dzięki dobrowolnym składkom różnych instytucji, przeważnie firm państwowych. Całocenna składka, którą wpłaciły Zakłady Mięsne w Olsztynie wyniosła 1 tysiąc zł. Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Lidzbarku Warmińskim poszło na całość i wyasygnowało całe 10 tys. zł. Mądry hrabia Fredro przestrzegał: możesz nie dać tyńfa swego, lecz nie drwój z biednego.

PRYWATNY POMNIK

Rolnik Ryszard Czabański z Chwałkowa Koscielnego pod Środą ufundował i postawił przy zrosie do Jaraczewa pomnik lotników amerykańskich. Jako 12-letnie dziecko był świadkiem rozbicia się amerykańskiego bombowca zestrzelonego przez Niemców w lutym 1945 r. Śmierć poniosło 5 spośród 9 osób załogi. Chłopiec bardzo to wydarzenie przeżył. Przez całe lata przechowywał szczątki samolotu. Z nich powstał pomnik: skrzydło, opatrzone krzyżem. Na skromną uroczystość odsłonięcia przybył jeden z członków załogi, emerytowany pilot-nawigator Harry Schulz.

PADAJĄ Z HUMOREM

Na łamach „Ilustrowanego Kurlera Polskiego” ukazał się w grubej czarnej obwódce nekrolog... Teatru Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu. O jego „nagłej i niespodziewanej śmierci” zadecydował wojewoda toruński. Nekrolog podpisał nieutuleni w żalu miłośnicy Melpomeny.

SERY ALBO ZONA

20-letni Piter Lorins zakochał się bez pamięci, szybko się ożenił i sprowadził małżonkę do swej wili w jednej z miejscowości w Transwalu, na północy RPA. Idylla nie trwała jednak długo. Zona postawiła sprawę na ostrzu noża oświadczać albo sery, albo ja. Rzec w tym, że Piter Lorins był synem słynnego w całym kraju producenta żółtych serów. W wili syna wybudowana została specjalna piwnica, do której — w formie prezentów — trafiały wszystkie nowe gatunki sera. Uzbierało się 147 gatunków, co stanowiło kolekcję godną pozazdrośnienia. Piter uwielbiał też jadać żółte sery pod różnymi postaciami. Tymczasem małżonka nie znośiła serów i sam ich zapach wywoływał u niej alergię. Po krótkim namyśle małżonek wybrał kolekcję serów i wystąpił o rozwód.

PROBLEM RYKSY

Ponad rok młoteli z różnymi instytucjami kosztowała mieszkanica Berna w Szwajcarii Beatha Czopa próba zarejestrowania w mieście rykszy, która miała kursować po ulicach miasta i przewozić pasażerów. Urzędnicy używali wielu argumentów, ale głównie utrzymywali, że ryksza będzie... szpecić miasto. Z kolei wnioskodawca przekonywał, że władze powinny być zainteresowane w kursowaniu rykszy, które nie zatrącają atmosfery. Ostatecznie pojazd dopuszczono do ruchu, wydano zezwolenie na przewóz pasażerów i obecnie właściciel rykszy nie może nadążyć z przyjmowaniem zamówień na przejażdżki.

DOOKOŁA ŚWIATA

Od kiedy pojawiła się powieść francuskiego pisarza Julesa Verne'a (1828-1905) pt. „80 dni dookoła świata”, ludzie na różne sposoby bili ten rekord. Przy notowaniu rekordów nie bierze się pod uwagę przelotów dokonywanych przez samoloty wojskowe. Ostatnio nowym rekordzistą został mieszkaniec amerykańskiego stanu Kalifornii, Morie Rosen. Przez wiele dni studiował rozkłady lotów pasażerskich linii lotniczych na całym świecie. Przy pomocy komputera ustalił trasę, zamówił bilety i wsiadł w pierwszy samolot na lotnisku w San Francisco. Wylądował na tym samym lotnisku po 41 i pół godziny. Zmieniał po drodze 8 samolotów. Pobit poprzedni rekord ustalony również przy pomocy połączeń między samolotami pasażerskimi przez trzech mieszkańców Nowego Jorku, którzy obłecili kulę ziemską w 46 godzin i 28 minut.

Redaktor wydania:
KAZIMIERZ STAROWICZ
Redaktor łepesowy:
MACIEJ SABATOWICZ
Redaktor techniczny:
JANUSZ LAPPE
Kierownik korekty:
ZOFIA MRZEWIŃSKA

Po zajściach w Mławie

Potępienie nietolerancji

(INF. WL.) — Obawiam się, że śmierć ofiary wypadku może stać się pretekstem do kolejnej fali wystąpień i rozruchów antycygańskich — powiedział nam komendant rejonowy Policji w Mławie nadkomisarz Zdzisław Świniarski. — Nie chcę mówić ile oddziałów policyjnych, ile patroli znajduje się w mieście. Gdybym podał za małą liczbę osiemnastu napastników, za dużą — wzbudziłbym obawy, że chcę ich pacyfikować. Jest tyle patroli ile potrzeba.

W całym województwie ciechanowskim obowiązują stan podwyższonej gotowości dla całej Policji. Pod Mławą rozlokowane

są oddziały prewencji z Płocka. Wobec trzech najbardziej agresywnych uczestników pogromu cygańskiego prokurator rejonowy zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu, następnie trzy osoby mają dozór policyjny.

Stan zdrowia poszkodowanego Roma jest ciężki i nie ulega poprawie. (wal)

W związku z napadami rabunkowymi na domy Romów — obywateli polskich zamieszkałych w Mławie — o reakcji rządu na te wydarzenia wypowiedział się dyrektor Biura Prasowego Rządu, Jacek Kozłowski:

Rada mniejszości

Ukonstytuowała się Rada Mniejszości Narodowych w Rzeczypospolitej Polskiej, która ma być organem koordynującym działalność organizacji grup narodowych i etniczno-wyznaniowych w naszym kraju — poinformował przewodniczącą Rady Mikołaj Aleksiejuk.

W skład Rady wchodzi po sześciu przedstawicieli stowarzyszeń spo-

łecznych, politycznych i wyznaniowych Białorusinów, Niemców, Żydów, Łemków oraz Karaimów. Deklarację przystąpienia do Rady złożyły również organizacje litewskie, nie zgłosiły natomiast akcesu stowarzyszenia ukraińskie i cygańskie. Zainteresowanie działalnością Rady wyrazili przedstawiciele mniejszości czeskiej i słowackiej w naszym kraju. (PAP)

Dalszy spadek „Swarzędza”

(Inf. wł.) Na wczorajszej sesji papierów wartościowych odnotowano wzrost papierów wartościowych, jedynie wprowadzone w ubiegłym tygodniu na rynek wtórny akcje „Swarzędza” nadal spadają.

„TONSIL” — cena akcji 66 tys. zł, wzrost o 10 proc., obrót akcjami wyniósł 164.340 tys. zł.

„PROCHNIK” — cena akcji 42 tys. zł, obrót akcjami — 141.540 tys. zł.

„KROSNO” — cena akcji 53.500 zł, wzrost o 0,2 proc., wystąpiła redukcja kupna, obrót akcjami — 229.515 tys. zł.

„EXBUD” — cena akcji 174 tys. zł, wzrost o 9,4 proc., obrót akcjami — 1.137.960 tys. zł.

„SWARZEDZ” — cena akcji 43 tys. zł, spadek o 9,5 proc., obrót akcjami — 727.990 tys. zł.

Całkowity obrót papierami wartościowymi na ostatniej sesji wyniósł 2.692.070.000 zł. (A.W.)

Pierwsze wyroki

(Dokończenie ze str. 1) tencja wody i energetyka) zapora jest celowa i konieczna. „Czaszka zbiornika jest gotowa w 90 proc., a zapora w 82 proc.” — czytamy w piśmie. Resort przyznaje, że w realizacji popełniono wiele błędów, z których największe polegały na braku koordynacji robót i na nieliczeniu się z podstawowymi zasadami ochrony przyrody oraz ochrony dóbr kultury. „Główny inwestor odpowiadał wyłącznie za przygotowanie zapory i czaszy zbiornika. Budowa oczyszczalni ścieków w dorzeczu Dunajca leżała w gestii wojewody, a zabezpieczenie zabytków miał zagwarantować Minister Kultury i Sztuki. W rezultacie mimo, że prace hydrotechniczne są na ukończeniu, do budowy oczyszczalni przystąpiono zaledwie rok temu, a o skansenie dla ochrony drewnianych zabytków wciąż się tylko dyskutuje.”

Resort zapewnia, że zbiornik czorszyński nie może zostać napełniony dopóki wszystkie oczyszczalnie ścieków powyżej zapory — decydujące o czystości wody w zbiorniku — nie będą oddane do użytku, zamki w Czorsztynie i Niedzicy nie zostaną zabezpieczone, a zabytki drewnianej architektury nie znajdą się w skansenie. „Konieczne jest możliwe szybkie dokończenie tej inwestycji, jednak z uwzględnieniem wszystkich słusznych postulatów ekologów i konserwatorów zabytków” — napisano w zakończeniu stanowiska resortu ochrony środowiska.

W poniedziałek dwie grupy blokujących drogę dobrowolnie

opuszczyli teren budowy, trzecią grupę policja usunęła siłą. Sporządono 23 wnioski do Kolegium ds. wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Nowym Targu. Dwa zespoły orzekające pracowały wczoraj przez cały dzień, do godzin popołudniowych rozpatrzone 12 wniosków w trybie zwyczajnym (mimo wprowadzonego postępowania przyspieszonego, gdyż wezwani stawili się osobiście, a nie zostali doprowadzeni przed Kolegium w tym samym dniu). Jedną osobę uniewinniono, w jednym przypadku orzeczono karę nagany z podaniem jej do wiadomości w uczelni ukaranej, w siedmiu przypadkach na uczestników akcji nałożono grzywny w wysokości od 100 do 300 tys. zł (za wykroczenie z art. 91 par. 1 Kodeksu Wykroczeń mogą być orzekane kary grzywny do 1 mln zł). Dwie sprawy odroczone.

Niestety, akcja policyjna nie skończyła się bezboleśnie — jeden z uczestników doznał wstrząsu mózgu. W przedłożonym Kolegium oświadczeniu protestujących skarżą się na to, że „akcje policyjne były wyjątkowo brutalne — znoszonych z drogi bity i kopane”. W oświadczeniu napisano też, że „jesteśmy głęboko przekonani o słuszności akcji i z całą świadomością stosujemy nasze metody, mimo, iż mogą być nie zgodne z tzw. prawem.”

Wczoraj do późnych godzin popołudniowych w Czorsztynie nie notowano niepokojów. Terenu budowy pilnują oddziały policji.

KAZIMIERZ STRACHANOWSKI

Prywatyzacja obywatelska

(Dokończenie ze str. 1) przedmiotem obrotu własną — latem 1993 r.

Prywatyzacja powszechna jako element całego kompleksu prywatyzacji gospodarki obejmuje ok. 400 polskich przedsiębiorstw państwowych średniej i dużej wielkości wytypowanych z ponad 650, które zostały poddane analizie w czerwcu 1991 r. W lipcu dokonano komercjalizacji tych przedsiębiorstw. Przedsiębiorstwa objęte programem reprezentują ok. 25 proc. wartości sprzedaży produkcji przemysłowej i skupiają ok. 12 proc. wszystkich zatrudnionych w przemyśle.

Rząd pragnie poddać program powszechnej prywatyzacji, debacie publicznej. Wkrótce zostanie on zaopiniowany przez Radę Przekształceń Własnościowych.

W drugiej części obrad Rada Ministrów — zgodnie z zalece-

niem Sejmu — dokonała oceny funkcjonowania ustawy o podatku od wzrostu wynagrodzeń. Zgodnie z generalną konkluzją dyskusji, utrzymanie w bieżącym roku podatkowego regulatora płacowego jest nadal niezbędne. Przy braku w przedsiębiorstwach właściciela mocno zainteresowanego zyskiem nie ma naturalnych hamulców przeciwdziałających nadmieremu wzrostowi płac. Liberalizacja w zakresie kształtowania wynagrodzeń spowodowałaby wzmocnienie fali żądań płacowych ze strony załóg przedsiębiorstw, w tym również nierentownych, bez ekonomicznego i finansowego pokrycia. Wypuszczenie tzw. pustego pieniądza, nie poparte wzrostem produkcji, byłoby jedynie czynnikiem cenotwórczym, napędzającym inflację. (PAP)



Upalnie!

Polska od wschodu dostaje się pod wpływ ciepłego frontu atmosferycznego. Krakowskie Biuro Prognoz IMGW przewiduje, że dziś będzie zachmurzenie umiarkowane i duże z okresowymi opadami deszczu i burzami. Temperatura w

dzień od 25 do 29 st., a minimalna w nocy od 15 do 18 st. W Tatrach ok. 15 st. przez całą dobę. Wiatr siaby i umiarkowany, w Tatrach umiarkowany i dość silny, przeważnie północno-wschodni.

Prognoza orientacyjna na następną dobę: pogoda bez zmian i nadal bardzo ciepło.

Słońce weszło dziś w Krakowie o godz. 4.36, a zajdzie o 20.52. Dzień jest już krótszy o 7 minut i ma 16 godzin 16 minut. (K)

WCZORAJ W KRAJU I NA ŚWIECIE

▲ **OBSZARY CELNE CZEKAJĄ NA PRZEPISY.** Brak przepisów wykonawczych powoduje, że 16 istniejących od dwóch lat wolnych obszarów celnych nie prowadzi działalności statutowej, a podmioty, którym przekazano we władanie te obszary — oczekujące na ustalenia prawne — zajmują się m. in. malowaniem płotów bądź prowadzeniem butików — stwierdza w interpelacji do premiera pos. Andrzej Sikora.

▲ **DODATKOWE ZAKUPY.** Polska kupi w br. dodatkowe 2-3 mln ton ropy naftowej w ZSRR.

Dubynin potrzebuje jeszcze 2 lata

Długie pakowanie walizek

„Ewakuacja wojsk radzieckich z Białogardu i Sypniewa nastąpi w 1992 r. Podobnie będzie w Bornem-Sulinowie, które przekazemy Wojsku Polskiego wraz z poligonem” — powiedział dowódca Północnej Grupy Wojsk Armii Radzieckiej gen. Wiktor Dubynin.

„Także w przyszłym roku — dodał gen. Dubynin — ewakuowany będzie pułk pontonowy z woj. gorzowskiego. Natomiast jednostka łączności, ze względu na utrzymywanie za jej pośrednictwem kontaktów z Zachodnią Grupą Wojsk Radzieckich stacjo-

nujących w Niemczech — likwidowana będzie w 1993 r. W woj. szczecińskim w pierwszej kolejności przewiduje się likwidację lotniska w Chojnie — prawdopodobnie jeszcze w br., lotniska w Kluczewie — w 1992 r., a na końcu — bazy radzieckiej Marynarki Wojennej w Świnoujściu, która ma służyć do transportu wojsk ewakuowanych z Niemiec.

Wszystkie obiekty, które pozostawiamy w Szczecinie, chcemy przekazać władzom polskim w jak najlepszym stanie” — stwierdził gen. Dubynin. (PAP)

Ode mnie

Bujanie gości

Prognozy sprzed roku brzmiały niemal katastroficznie — zagraniczni turyści mieli nas ponoć zadeptać. Iż jest naprawdę — każdy widzi. Przybyła zaledwie garstka. Jeśli hotele, restauracje są droższe niż gdzie indziej, jeśli za wypożyczenie samochodu trzeba płacić trzy razy tyle, co w Nowym Jorku — musi być jak jest.

W tej sytuacji można się jedynie spodziewać wizyty specjalisty, który orzekłby, czy tu naprawdę wszyscy zdrowi.

TOMASZ DOMALEWSKI

Załamanie rozejmu giną ludzie

(Dokończenie ze str. 1)

karz traktowany jest przez Serbów, jak „watykański szpieg”. Jest to konsekwencją rozpowszechnianych wśród ludności serbskiej plotek, stawiających nas w szeregu popleczników niepodległości Chorwacji i Słowenii.

W tym momencie nadawania przez naszych wysłanników korespondencji z Jugosławii połączenie telefoniczne zostało przerwane.

BELGRAD (AP, Reuter). Rozejm w Jugosławii załamał się gdy wojska federalne użyły samolotów i artylerii, próbując uwołnić oddział pancerny zaatakowany przez policję słoweńską. Słoweńskie Ministerstwo Informacji podało, że podczas dwóch starć w pobliżu granicy z Chorwacją zginęło po kilka osób z każdej strony. Również policja austriacka potwierdziła, że doszło do nowych walk na granicy ze Słowenią.

Samoloty armii federalnej zaatakowały nadajniki radiotelegraficzne w Lublanie. Emisja została na jakiś czas przerwana. Wznowiono ją wkrótce na innych częstotliwościach. Nad Lublaną przelatowały we wtorek po południu samoloty, słyszano wybuchy. Nie wiadomo, czy były to odgłosy ostrzału z samolotów, czy ognia obrony przeciwlotniczej. Niektórzy świadkowie twierdzą, że były to grzmoty powstające przy przelecie samolotów ponaddwukierunkowych. Niemniej radio nadawało apel do ludności o udawanie się do schronów.

Słoweński minister informacji Jelko Kacin powiedział, że do samolotów armii federalnej wystrzelono dwie rakietę typu ziemia-powietrze.

Jedyna jugosłowiańska elektrownia atomowa w Krasko została w nocy zamknięta. Walki toczyły się w odległości około 20 km.

Wtorkowe starcia w Słowenii zaczęły się jeszcze przed świtem w miejscowości Krakovski Gvoz, gdy oddział pancerny usiłował przedrzeć się przez otaczające go siły słoweńskie. Inny oddział czołgów próbujący powrócić do bazy został zatrzymany przez Słowenów w pobliżu miejscowości Trebnje. Oddziały wojsk jugosłowiańskich wspierało lotnictwo. Wg informacji Federalnego Ministerstwa Obrony zostało zabitych 10 żołnierzy, a 13 zostało rannych.

Strona słoweńska domaga się, by wycofujące się do koszar oddziały armii federalnej pozostawiały swoją broń. Minister informacji tej republiki Jelko Kacin oznajmił, że „Słowenia nie może się zgodzić na wycofanie w pełni uzbrojonych oddziałów po tym wszystkim, co się stało. Nie możemy pozwolić, by czołgi

przejeżdżały przez nasze miasta bez kontroli i ryzykować życia obywateli słoweńskich i znajdujących się tam cudzoziemców”.

Wojsko nie zgadza się na warunki postawione przez Słowenów. Jednak prezydent Słowenii Milan Kuczan zasugerował, że być może leż uzbójcom oddziałom pozwoli się na wycofanie.

Szef sztabu generalnego generała Blagoje Adžić powiedział w telewizyjnym wystąpieniu we wtorek, że armia jugosłowiańska zmusi Słowenów do przestrzegania zawieszenia broni i przejmie kontrolę nad republiką.

Uważany za reprezentanta twardej linii Adžić skrytykował rząd federalny za próby negocjacji ze Słowenią, która prowadzi wojnę z armią.

3 osoby: żołnierz, policjant i cywil zginęły we wtorek w wyniku starć w Zagrzebiu, stolicy Chorwacji.

Incydenty wydarzyły się po godz. 18.00 kiedy demonstranci chorwaccy otoczyli czołgi armii jugosłowiańskiej wyjeżdżające z koszar im. Marszałka Tito.

VILLACH (DPA, Reuter) Minister spraw granicznych Niemiec Hans-Dietrich Genscher spotkał się w austriackiej miejscowości granicznej Villach z prezydentem Słowenii Milanem Kuczczanem, z którym uzgodnił rychłe wysłanie do Jugosławii obserwatorów z ramienia EWG.

Genscher, prowadzący rozmowy z przywódcami jugosłowiańskimi jako przewodniczący komi-

sji ds. zapobiegania kryzysom ustanowionej przez KBWE, miał się pierwotnie spotkać w Lublanie z prezydentami Słowenii i Chorwacji Milanem Kuczczanem i Franjo Tudjmanem. Jednak i Genscher, i Tudjman odmówili przyjazdu do stolicy Słowenii ze względów bezpieczeństwa. W tej sytuacji zdecydowano przeprowadzić rozmowy w Villach, miejscowości austriackiej przy granicy ze Słowenią. Tudjman nie przybył również do Villach.

Rozwiązanie konfliktu możliwe jest tylko na podstawie dialogu — powiedział Genscher dziennikarzom po rozmowach. Uzgodniono, że do Jugosławii wkrótce przybędzie komisja obserwatorów cywilnych z ramienia EWG. Kuczan domagał się wprowadzić, aby Wspólnota Europejska wysłała także obserwatorów wojskowych, ale ta propozycja spotkała się z bardzo chłodnym przyjęciem ze strony szefa niemieckiej dyplomacji. Stwierdził on, że EWG nie jest układem wojskowym.

W rozmowach nie podnoszono kwestii uznania Słowenii przez Niemcy. Kuczan podkreślił, że deklaracja niezależności jest nieodwołalna, a moratorium ma tylko doprowadzić do zrozumienia, że potłuczony przez armię dżban nie może już być sklejonny.

Po rozmowach w Villach Hans-Dietrich Genscher udał się w drogę powrotną do Bonn.

Prezydent Słowenii Milan Kuczan oświadczył wczoraj wieczorem w Lublanie, że Słowenia jednostronnie ogłosiła wycofanie sił obrony terytorialnej i położenie kresu walkom.

Słuchane w „Radio Slovenija”

Informowano wczoraj o dalszych ucieczkach oficerów armii jugosłowiańskiej narodowości nie-serbskiej. Minister obrony Słowenii Janca Jansz powiedział, że Serbia aktualnie przeprowadza mobilizację rezerwistów serbskich i wysłała ich w stronę Słowenii. Jelko Kacin — minister informacji Słowenii poinformował, że pierwsze dwa warunki zawieszenia broni, czyli zawieszenie deklaracji o samostanowieniu i wybranie Stipe Mesicia na przewodniczącego Rady Państwa zostały spełnione, natomiast trzeci warunek, czyli powrót wojsk do koszar nie został spełniony i dochodzi do coraz to nowych prowokacji ze strony armii federacji. Zawieszenie broni nie odpowiada interesom armii jugosłowiańskiej. Na antenie radiowej prezentowano też list pięciu pilotów z lotniska Cerklje, w którym proszą by nie nazywać ich okupantami, że nie strzelali i nie będą strzelać do ludności cywilnej — przyjaceli słoweńskich. Wg informacji dziennikarzy „Radio Slovenija” w miastach: Sloveńska Bi-

strica, Vrhnika i Kranj helikoptery niektóre nawet ze znakami Czerwonego Krzyża, otworzyły ogień do ludności cywilnej. Nikt tego barbarzyńskiego czynu nie jest w stanie zrozumieć. Wojsko stale prowokuje niskimi przelotami samolotów i helikopterów, a wieczorem w kilku miastach ogłoszono alarm przeciwlotniczy. „Radio Slovenija” poinformowało też, iż przejścia graniczne znajdujące się w rękach armii federacyjnej są zamknięte. Premier Jugosławii Ante Marković stwierdził, że rząd federalny nie wiedział o meandach, jakie armia jugosłowiańska zastosowała w Słowenii.

W ostatnim meldunku z Lublany Słowacy wyrażają obawę, że jeszcze dziś dojdzie do ostatecznej inwazji armii w związku z czym zatrzymano pracę reaktora jądrowego w Krškem, bojąc się, że zostanie zbombardowany.

KRISTOF JACEK KOZAK

Mirosław Drożdż, rocznik 1933 był przez kilka miesięcy sparaliżowany. Prócz cukrzycy, „brzydkich świństw na nodze”, trudności z oddychaniem, cierpi na myelomę multiplex. Na tę samą chorobę umiera właśnie Ludwik Zięba.

Wyniki badań lekarskich ich kolegów są jeszcze gorsze: nowotwór, białaczka, krzemica.

Z 26 tysięcy ludzi zatrudnionych w zakładach opatrzonego kryptonimem R-1, które miały bezpośrednie powiązania z Moskwą, przeżyło kilkaset osób.

Mirosław Drożdż jest jedynym z nielicznych, którzy pracowali w kopalniach uranu od ich powstania w 1948 r. do likwidacji w 1972 r. Pewnie dlatego jeszcze żyje, że był elektrykiem i z rudą uranową miał do czynienia jedynie podczas konserwacji sprzętu. A poza tym — jak mówi — szanował się. — Ci co pili, już dawno za kośćmiem leżą.

Ojciec Drożdża, elektromonter, przywiózł kilkuletniego Mirka do Kowar w... worku. Drożdż — senior był bardzo dobrym specjalistą. W Sosnowcu płacił mu nieźle, ale w Kowarach obiecywali prawdziwe Eldorado. Jechali „po złote runo”, nie wiedząc, że przy okazji tracą zdrowie, a nawet życie.

Pracownicy Zakładów R-1 nie orientowali się przy czym pracują. Nawet gdy zlikwidowano wydobycie i pozostał tylko zakład przeróbki uranu, tylko nieliczni zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa.

Ojciec Drożdża długie lata myślał, że pracuje „przy złocie”. W ten sposób tłumaczyli sobie nadzwyczajne środki bezpieczeństwa, które podjęto aby utrzymać produkcję zakładów w tajemnicy. Na rogatek Kowar aż do 1956 r. stali żołnierze NKWD i żołnierze polscy, wpuszczając jedynie tych z przepustkami.

Alojzy Kuczek opowiada, że raz chcieli koleżdy zrobić kawał i wyprawili go do domu z grudką rudy w kieszeni. Kuczek nie przypomina sobie czy kolega „świecił”, ale wie na pewno, że do domu nie wrócił.

Wszyscy pracownicy werbowani do R-1 podpisali zobowiązanie o dochowaniu tajemnicy wojskowej.

Niechby było inaczej. NKWD nachodziło ludzi, wzywało po kilka razy w miesiącu. Teresę Stegnarską aresztowali w 1952 r. w kwietniu. Przesiedziała prawie rok w więzieniu. Zarzucali jej że... przemyciła uran na Zachód. Czesław Dull „podpadł” tam, że zataił fakt posiadania rodziny za granicą. Bili go, a potem „przeszukali” mieszkanie w taki sposób jak tylko oni umieją. Zerwali podłogę i futrynę. Byli zdziwieni, że nie znaleźli broni.

Praca „przy uranie” była niezwykle ciężka. W szybie na-

zywany nomen omen „Wolność” w latach 60-tych była moda na rekordy.

— Ruskie potrafiły rekordów docenić — opowiadają górnicy. „Dawali „tłustsze” jedzenie, duże premie. Dlatego ludzie bili się o tę normę. W rezultacie urobek jaki w innych kopalniach wydobywało się przez kilka mie-

ne, ale z nich nie korzystali. I bez maski niewiele wiedzieli. Do tego stopnia nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa, że gdy na początku lat sześćdziesiątych wprowadzono maszyny do borowania na mokro, aby trochę mniej „pyliły”, oni odłączali wodę, bo na sucho urabiali więcej i szybciej. W tych zakurzonych u-

posiłki, żłobek zakładowy, dowód do kopalni, tłumacząc, że to za drogo kosztuje. Czy dyrektor N. zdawał sobie sprawę z niebezpieczeństwa jakie groziła fedrującym rudę uranu górnikom?

Zdania na ten temat są podzielone. Zbigniew Zagóra, pracujący w latach 70-tych jako doz-

ysty w zakładzie produkcyjnym, maszyny i urządzenia przystosowane do badań nowych technologii hydrometalurgicznych w ramach Politechniki Śląskiej. W zakładach zwanych w skrócie „Hydro-Mech”, co prawda nie mieli już do czynienia z uranem, ale aż do 1988 r. pracowali w otoczeniu które „nasiona” pyłami uranowymi.

świadczenie króliki — zdychały po miesiacu w pobliżu pojennika z uranem — najspokojniej w świecie pracuje gdzieś w Warszawie. Dr Dionizy Kornatowski, mający w okolicy Kowar opinię zdolnego lekarza (bardzo pomógł m. in. Mirosławowi Drożdżowi) nie wie gdzie się podziały historie chorób osób leczonych w kowarskich szpitalach. Jego zdaniem głównym problemem tamtejszych górników była pylica krzemowa. Lekarze podejrzywali istnienie choroby popromiennej, ale wówczas na ten temat niewiele wiedzieli.

Dr Kornatowski ma zresztą wątpliwości czy górnikom działa się krzywda. Jego zdaniem — a mówi to w oparciu o źródła amerykańskie — górnicy pracujący przy uranie w innych krajach, również chorowali i choro-

ją. Pan doktor dodaje, że wielu kowarskich górników było ze swego życia zadowolonych. Zarabiali kilkakrotnie więcej, niż w innych regionach „olski”, mieli własne sklepy, całonocne knajpy. Koszami przywożono im ordery.

To prawda, że przywożono — komentuje wypo-

wiedź doktora Zbigniew Zagóra, obecny przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej w Kowarach. — Ale to świadczy o tym, że traktowano nas jak Murzynów, obuwając świecidełkami. Poza tym najwyższe odznaczania, nie zawsze otrzymywali najlepsi.

Zagóra chce tylko jednego. Aby wyczyścić sprawę do końca. Aby wyjaśnić co jeszcze prócz chorób górników Kowary otrzymały po „przyjaciółach” w spadku. W jakim stopniu skażone są okoliczne pagórki, gdzie drażono sztolnie. Czy bez obawy można kapać się w malowniczych jeziorach? Kto zapłaci za ewidentne szkody górnicze, pęknięte stropy i zniszczone dachy? Czy „skała piona”, czy widniejąca z daleka hałda, na której młodzież urządziła sobie pikniki, nie stanowi zagrożenia dla zdrowia?

Zagóra, który niedawno urządził spotkanie dla wszystkich byłych pracowników R-1, chciałby również aby specjaliści wypowiedzieli się jednoznacznie co do kwestii wpływu pracy przy uranie na zdrowie ludzkie.

Wojewoda jeleniogórski Jerzy Nalichowski z wielką troską w głosie przyznaje, że z 27, obszarów kleski ekologicznej, w województwie jeleniogórskim są aż trzy. Nie chciałby aby Kowary były czwartym. Dlatego powołał dwie komisje, które mają za zadanie wyjaśnić obecny stan powietrza, wody i ziemi w rejonie Kowar oraz zadośćuczynić byłym pracownikom zakładów uranowych. Wojewoda uważa, że wyjaśnić trzeba wszystko do końca. Kto, co, za ile? Gdzie są dokumenty i czy jeszcze żyją odbierający mełdunki ludzie. Zdaniem wojewody, kowarskie kopalnie uranowe to był typowy przykład: budowania potęgi obcego państwa naszymi rękami.

Grażyna Starzak

Uranowe runo

sięcy, w Kowarach wydobywano w miesiąc. W wąskich chodnikach, w pyłe, nie dbając o podstawowe przepisy bhp. Przescigali jeden drugiego, a majstrowie radzieccy podgrzewali tę atmosferę walki.



Jeden z nich o nazwisku Słowaczek — którego nazwali „popem”. mówił od czasu do czasu do Drożdża: — Mirek co ty tu robisz! Szukaj szczęścia gdzie indziej. Tu w Kowarach na pewno go nie znajdziesz...

Towarzysz Andrzej — tak nazywali innego NKWD-zistę, to znów była „straszna cholera”. Nie rozumiał, że ktoś może być zmęczony, osłabiony, opadać z sił.

Górnicy pracujący na przodku mieli co prawda maski ochron-

ranowym pyłem ubraniach szli później do domów, jedli, odpoczywali.

Przez długi okres czasu w R-1 nie wiadomo co to takiego górnicza łaźnia i obowiązek zmiany

ci koncentratu uranowego mówi, że gdzieś do połowy lat sześćdziesiątych niewiele wiadano o szkodliwym wpływie promieniowania jonizującego. Zagóra twierdzi, że o zagrożeniach nie wiedzieli nawet sami pilnujący wydobycia rud Rosjanie. Dla nich uran w okresie „zimnej wojny” był materiałem strategicznym. Podobno gdy na początku przewożono rudę luzem, na odkrytych ciężarówkach, gdy coś upadło na ziemię, żołnierze paznokcie sobie zdzielali żeby te okrucyły pozbić.

W Kowarach mówią, że pierwszą bombę atomową Rosjanie zrobili z polskiego uranu. Transportami „pod specjalnym nadzorem”, szło tego na Wschód około kilka ton miesięcznie.

Co my Polacy mieliśmy z tego prócz — jak mówią w Kowarach — śmiercionośnego promieniowania — nie wiadomo. Archiwum zakładowe to ledwie kilka teczek akt. Podobno pewnego pięknego dnia wywieziono z Kowar osiem pancernych szaf.

Z opowieści górników i polskiego nadzoru można odtworzyć część historii zakładu. Umowę dotyczącą „wydobycia i sprzedaży rud uranowych”, podpisano we dwójkę jednego z polskich dyrektorów Władysława Adamskiego — 15 września 1947 r. W 1963 r. eksploatację rud zakończono, ponieważ zabrakło surowca. Utworzono wówczas zakład przetwórstwa uranu. Odkrywane go z licznych kopalnianych hałd.

Ludzie pracowali tutaj w nieco lepszych warunkach niż pod ziemią, ale nadal nie zdawali sobie sprawy z niebezpieczeństwa. Na promieniowanie narażeni byli zwłaszcza ci, którzy sortowali żółte grudki uranu i suszyli je w specjalnych piecach, oczywiście jak to w takich przypadkach bywa, często lekceważąc obowiązujące wówczas w zakładzie przepisy.

Zakłady Przemysłowe R-1 przestały istnieć w 1972 r., gdy zabrakło odpadów. Zakładowe

odzieży z roboczej na odkażoną, czystą.

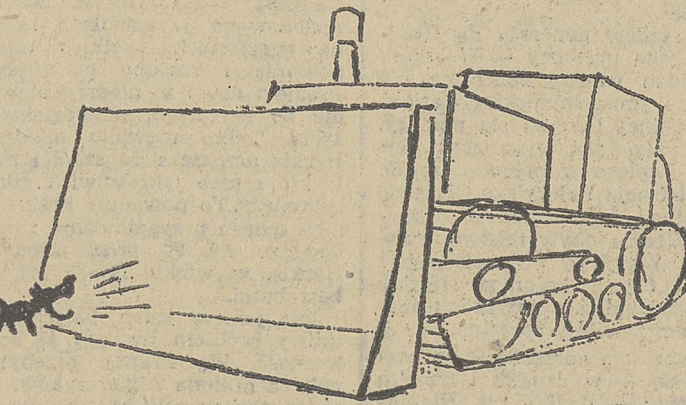
Pod koniec lat pięćdziesiątych z Kowar zaczęli wyjeżdżać rosyjscy specjaliści. Opustoszały postawione dla nich „na górze” piękne mieszkania. Ale zdaniem pozostałych do dziś przy życiu górników, nasi „nadzorcy” wcale nie byli lepsi. Drożdż nazywa nawet jednego z polskich dyrektorów „bandytą”. Zlikwidował on bowiem regeneracyjne

Prosto z życia

Pikietujący

stanowiskach — ludzie przyjęli jednak te dwa fakty z pewnym zaciekawieniem.

Zaczęto je kojarzyć — pikietę Pikietującego i zmiany — dopiero wtedy, gdy Adam Sz., czyli niemiecka mniejszość pojechał do Warszawy pikietować przed którymś z rządowych gmachów. Zo-



stał łaskawie zauważony przez premiera Mazowieckiego i ministra Kuronia, akurat przystępujących do urzędowania. Obiecali oni przyjąć się bliżej wypisanym na tekturze postulatów (mniejszość domagała się w Warszawie paszportu i wizy do Niemiec, której jej w Tarnowie odmawiano, ze względu na obowiązki alimentacyjne wobec dzieci z dwóch kolejnych małżeństw). Co się potem stało — dziś już wiadomo. Zarówno Mazowiecki jak i Ku-

roń potracili stanowiska w rządzie.

Być może zaniepokojenie wzięło się także stąd, iż w obu tych instytucjach zmiany personalne, zgodne z duchem czasu, już przeprowadzono. A tu nagle, jak ów duch właśnie — pojawia się Pikietujący. Będziemy z zainteresowaniem obserwować dalszy bieg wypadków.

Na razie, warto zastanowić się nad doraźnym wykorzystaniem mniejszości w celach, nazwijmy to tek — społeczno-politycznych.

Chodzi o to, że obecnie istnieje w Polsce duże zapotrzebowanie na pikietowanie jako takie i nie wszyscy są w stanie temu wyjść naprzeciw. Z drugiej strony tak się składa, że Pikietujący, jako rencista, zarabia niewiele. Z pewnością mógłby dorobić na wynajmowaniu się do pikietowania. Można by zamawiać u niego pikietę, dajmy na to, na poniedziałek w południe przed Urzędem Wojewódzkim, albo weźmy z wyprzedzeniem — na miesiąc wstecz, przed jakąś inną instytucją w całkiem innej sprawie.

Ze względu zaś na wymienione wyżej właściwości, a raczej następstwa pikiet w wykonaniu mniejszości mieliśmyby tu zgrabnie połączone przyjemne z pożytecznym. Pikietujący oddaje się swemu zajęciu z lubością, a pikietę powodowałaby przy okazji przyspieszenie zmian, wietrzenie gabinetów itp. No i nie bez znaczenia pozostaje fakt, że mniejszość przestałaby być bezrobotna — co można zgrabnie wykorzystać jako kartę przetargową w rozmowach z zachodnim partnerem w sprawie mniejszości.

Na początek można by wysłać Pikietującego przed gmach Sejmu...

ZYGMUNT SZYCH

Mniejszość niemiecka w Tarnowie prowadzi życie jawne i tajemnicze zarazem. Można ją spotkać, jak w letnim, barwnym garniturze przechadza się głównymi ulicami miasta, to znówu, jakby zniechęca przystając przed jakimś urzędem bądź instytucją i rozpoczyna jej pikietowanie.

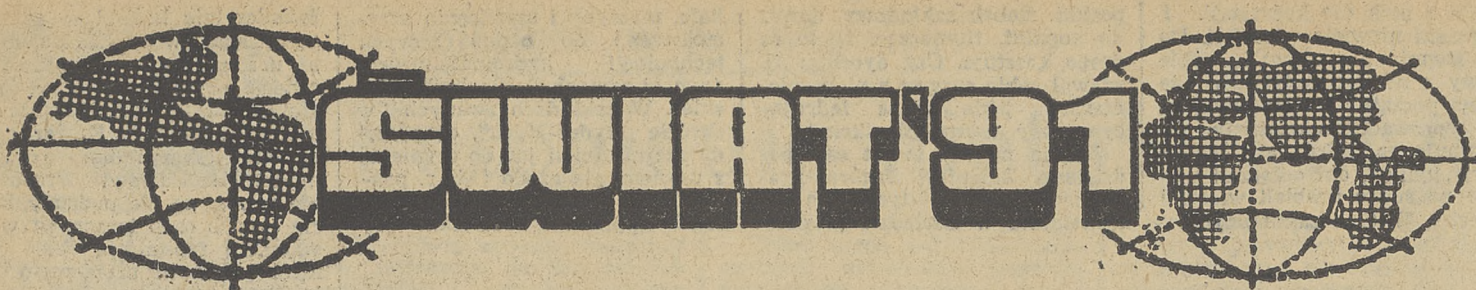
Trzeba tu zauważyć, że nadeszła obecnie tendencja, po licznych protestach masowych — na akcje indywidualne, co chyba dobrze świadczy o poczuciu siły jednostki jako takiej. Po latach umawiania ludziom, że jednostka niczym, a masy wszystkim doczekaliśmy oto dokładnego odwrócenia tego poglądu. Jednostka stara się udowodnić, że jest teraz wszystkim.

Stąd też poszczególne osoby, jeżeli im się coś nie podoba, kupują w sklepie flagi i oflagowują się nimi na znak protestu, już to podejmują głodówkę, już to zamykają się w pomieszczeniach zamkniętych i głoszą, że nie otworzą się, dopóki nie przyjedzie do nich ktoś z rządu. W sztuce tej nikt jednak dotąd nie dorównał Pikietującemu z Tarnowa.

To on właśnie stanowi jednoosobowe przedstawicielstwo mniejszości niemieckiej w Tarnowie. Jego indywidualne akcje są więc jakoś logicznie usprawiedliwione.

Trzeba przyznać, że mniejszość napikietowała się już trochę w życiu, a rozpoczynała pikietowanie jeszcze w poprzedniej epoce i to z ciekawymi rezultatami. Być może kiedyś jakiś badacz współczesnych obyczajów politycznych zmierzy i zbada dokładnie i to zjawisko, tu ograniczymy się jedynie do stwierdzenia, że kiedy Tarnowska mniejszość pikietowała jakiś urząd bądź instytucję — dokonywały się tam wkrótce zasadnicze zmiany personalne. Zaczniemy od Tarnowa.

Mieszkańcy tego miasta byli przed wieloma miesiącami świadkami, jak mniejszość urządziła pikietę przed siedzibą Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych, którego szefem był wówczas pułkownik Kubrak. I co się stało? WUSW przestał być WUSW-em, a został Komendą Wojewódzką Policji, pułkownik Kubrak zaś przestał pełnić stanowisko szefa. Wprawdzie mniejszość pikietowała tam w swojej prywatnej sprawie i żaden z postulatów, jakie wypisała sobie na wielkim tekturowym pudle, którym była opasana nie dotyczył ani zmian w nazewnictwie, ani zmian na



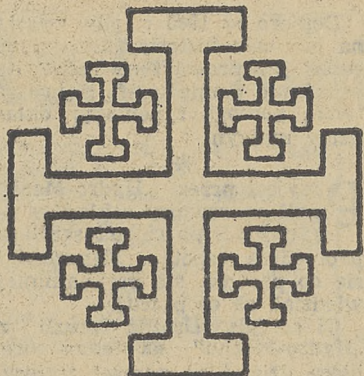
TURCJA

Ostatni spadkobiercy Bizancjum

Wspólnota grecka w Stambule (po turecku „Rumisowie”) z niepokojem śledzi stan politycznych stosunków pomiędzy Ankarą i Atenami. Krótkie chwile odprężenia pomiędzy Turcją i Grecją przyjmowane są przez Rumisów z nadzieją. Zaostrzenie stosunków zawsze napawa ich obawą o swój los. Jest ich zaledwie 3500 osób. To kropka w morzu 6 milionów mieszkańców Stambułu i ostatni okruch bizantyjskiej mozaiki sprzed 500 lat...

Jeszcze w połowie lat 50. żyło w Stambule ponad 100 tys. Greków, w większości z rodzin zamieszkujących to miasto od stuleci. W ciągu ostatniego ćwierćwiecza, które upłynęło pod znakiem powtarzających się kryzysów turecko-greckich, niemal wszyscy stopniowo opuścili rodzinne miasto. Podjęcie tej trudnej decyzji w wielu przypadkach

zostało wymuszone przez antygreckie rozruchy z jesieni 1955 roku. W początkach lat 60. grecka



ka kolonia w Stambule liczyła już tylko 50 tys. „dusz”. Dwa kryzysy cypryjskie (1963 r., 1974

r.) spowodowały kolejne fale emigracji. Ci, którzy pozostali w Stambule do dziś — uważają się za „ostatnich spadkobierców Bizancjum”.

Stoją wiernie u boku Patriarchatu Konstantynopolańskiego greckiego Kościoła prawosławnego, którego siedziba wciąż mieści się w Stambule. W myśli litery prawa Rumisi mają status mniejszości religijnej i narodowej zagwarantowany traktatem w Lozannie z 1923 r. Przedstawiciele Patriarchatu z nostalgią wspominają chwalebne przeszłość, z nutą gorzkości mówią o współczesności:

— Spośród 60 prawosławnych świątyń w Stambule, 30 jest zamkniętych, gdyż liczba ludności greckiej zmniejsza się z dnia na dzień. W roku ubiegłym miało miejsce 160 pogrzebów i... 16 chrztów.

W greckim liceum w Stambule uczy się około 90 uczniów, podczas gdy jeszcze w latach 70. było ich 1400. Stary rybak zamieszkujący na jednej z wysepek na Morzu Marmara wspomina jak przed rokiem 1955 wspólnota grecka miała w tureckim parlamencie 3. posłów. Starzy Grecy są bardzo dumni z tego, iż stanowią najaktywniejszą i najbarwniejszą mniejszość w Stambule. Pamiętają jednak, iż stawiali się celem ataków tureckiej nacjonalistycznej skrajnej prawicy za każdym razem gdy wydarzenia na Cyprze pobudzały w Turcji antygreckie resentymenty.

— Jesteśmy jak jajka powsadzane pomiędzy skały, które — gdy tylko zadrzę ziemia — tłuką się — wspomina jeden ze starych greckich mieszkańców dzielnicy Pera.

RUMUNIA

Strach przed pogromem.

Zwierchnik gminy religijnej Żydów rumuńskich, rabin Mozes Rozen, w czasie swego wystąpienia w parlamencie zażądał ochrony ze strony władzy państwowej dla swych współwyznawców. W przeciwnym wypadku nie wykluczył możliwości zorganizowania mostu powietrznego pomiędzy Bukaresztem a Tel Avivem.

Podczas uroczystości w mieście Kluż, upamiętniających 47. rocznicę deportacji Żydów z północnego Siedmiogrodu, rabin Rozen powiedział:

— Jeśli Żydzi w Rumunii, mimo swej lojalności wobec państwa i kraju, dojdą do przekonania, iż dalej na tej ziemi żyć nie mogą, w każdej chwili możliwy jest most powietrzny podobny do tego, który umożliwił ewakuację z Addis Abeby Żydów etiopskich.

Jakie były przyczyny tego, iż przywódca 18-tysięcznej zaledwie rumuńskiej społeczności żydowskiej przywołał widmo kolejnego exodusu? Żydzi rumuńscy w państwie izraelskim tworzą już teraz jedną z najliczniejszych grup, liczącą około 400 tys. osób. Powód jest taki, iż od pewnego czasu nasilają się w Rumunii

tendencje antysemickie. Doszło tam bowiem do dewastacji obiektów żydowskich oraz ostrych napaści antysemickich w niektórych tytułach prasowych. W jednym z numerów pisma „Atlas” napisano, iż:

— „Nie trzeba być szowinistą czy ultranacjonalistą, ani też antysemitą, by widzieć, że znaczna część zła przyszła do nas z Żydami.”

Podobne tezy znalazły się również w tygodniku „Europa”. Zdaniem tego tytułu w ubiegłym wieku istniały zamiana tworzenia państwa żydowskiego w Rumunii. Obecnie miejsce emigrujących do Niemiec Szwabów i Sasów chcą zająć Żydzi radzieccy. Dzisiejsza Rumunia jest ofiarą syjonistycznej konspiracji i kolonii Izraela. Rząd w większości składa się z Żydów, podobnie jak inne instytucje państwowe.

Senator Gelu Voican Voiculescu, w swej interpretacji dotyczącej antysemityzmu, wystąpił wobec rumuńskiego gabinetu z kategorycznym żądaniem zamknięcia pisma „Europa”, które jego zdaniem, dopuściło się ostrzejszego ataku antyżydowskiego, niż kiedykolwiek miało to miejsce za czasów spr-

wowania władzy przez faszystowski rząd Żelaznej Gwardii, w latach 30.

— Niewielka wspólnota żydowska, głównie ludzi starszych, boi się, że znów zbliża się pogrom



tylko patrzeć, kiedy przyjdzie im nosić żółte gwiazdy — stwierdził senator Voiculescu.

Rząd rumuński, w specjalnym oświadczeniu, zdecydowanie odciął się od antysemickich publikacji i potępił je. Prezydent Ion Iliescu stwierdził, iż nie wierzy by artykuły te charakteryzowały

stan ducha społeczeństwa rumuńskiego.

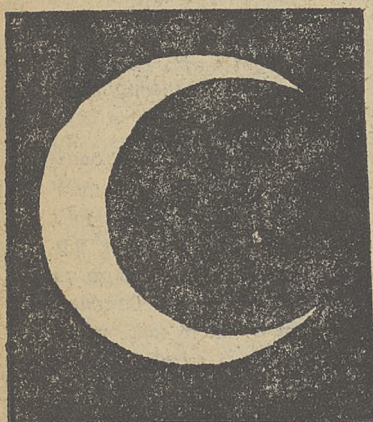
Tymczasem rabin Mozes Rosen oskarżył Rumunię o zapoczątkowanie holocaustu w dniu 1 lipca 1940 roku, kiedy to kompania 3. regimentu straży granicznej rozstrzelała 70 Żydów, uczestników pogrzebu. W czasie wycofywania się owego lata wojsk rumuńskich z zajmowanej przez Armię Czerwoną Bukowiny z rak żołnierzy zginęło 160 Żydów.

Przywódca społeczności żydowskiej w Rumunii obciążył odpowiedzialnością moralną ówczesnego dyktatora kraju — marszałka Iona Antonescu za eksterminację 300 tys. Żydów rumuńskich, w tym za pogrom w Jassach, gdzie zginęło 8 tys. osób (czerwiec 1941 r.) oraz spalenie żywcem wielu tysięcy Żydów w Odessie.

Od tej odpowiedzialności nie uwalnia go nawet to, iż później przeciwstawił się eksterminacji 150 tys. Żydów rumuńskich, którzy swą śmierć zawdzięczały węgierskim faszystom admirała Horthy'ego, którzy — z północnego Siedmiogrodu — wysłali ich do obozów zagłady — powiedział rabin Rosen.

FRANCJA

Zapomniani, niepotrzebni



Gwałtowne starcia pomiędzy młodymi Harkis z osiedla „Pod oliwkami”, na przedmieściach Narbonne, a postanymi tam dla przywrócenia porządku oddziałami policji przypominały Francji o istnieniu tej szczególnej społeczności, która osiadła na jej terytorium w wyniku wojny algierskiej.

Harkis to byli żołnierze muzułmanie, którzy w latach 1954—62 walczyli w szeregach armii francuskiej, tłumiąc powstanie w Algierii. Te pomocnicze formacje

arabskie liczyły około 200 tys. ludzi. Kiedy Algieria odzyskała niepodległość (układy w Evian), zwycięzcy zaczęli „rozliczać się” z Harkis, uważając ich za kolaborantów i zdrajców. Doszło wówczas do wielu samosądów. Przerazeni Harkis zaczęli uchodzić do Francji, wraz z ostatnimi ewakuującymi się oddziałami francuskimi. Wielu z nich emigrowało też nielegalnie przez Tunezję lub Maroko.

W latach 1962—64 we Francji znalazło schronienie 67 tys. Harkis. Ich przywódcą był pułkownik armii francuskiej — Bouchaga Boualem. Ówczesne władze umieściły ich na południu kraju w dawnych obozach dla internowanych, m. in. tam, gdzie w czasie II wojny światowej przetrzymywano Polaków. Uchodźcy algierscy byli zatrudniani w szeroko pojętych robotach publicznych.

Od samego początku Harkis znaleźli się na marginesie francuskiego społeczeństwa. Rodowitym Francuzom kojarzyli się z hańbą przegranej wojny. Nie mieli też dobrych stosunków ze swymi algierskimi ziomkami tzw. „Czarnymi Stopami” — byłymi osadnikami francuskimi,

którzy utracili majątki w Algierii i musieli repatriować się do Francji.

Za rządów generała de Gaulle'a i jego następcy — Georgesa Pompidou władze centralne nie udzielały muzułmańskim weteranom żadnej liczącej się pomocy. Zadra algierska była zbyt głęboka. Dopiero w połowie lat 70. administracja Valéry'ego Giscarda d'Estaing zdecydowała się przyznać Harkis obywatelstwo francuskie. Wątpliwy przywilej, gdyż od tej chwili koloniom Harkis nie przysługiwały już żadne specjalne przywileje socjalne.

Tymczasem społeczność ta rozrosła się — w drugim i trzecim pokoleniu — do 400 tys. Niektórzy mówią, iż jest ich jeszcze więcej — 700 tys. Nie istnieją żadne oficjalne statystyki dotyczące Harkis, gdyż w myśl prawa są oni Francuzami i nie wydobywają się ich jako szczególna grupa. W każdym razie typowa rodzina Harkis liczy 5—8 dzieci.

Przeciwko czemu buntuje się młode pokolenie Harkis — już trzecie, któremu przyszło żyć na francuskiej ziemi? Pierwszy problem to izolacja tej społeczności wobec reszty narodu francuskiego. Wprawdzie

nie ma już obozów, w których musieliby egzystować, ale podstawowa masa Harkis została rozlokowana w osiedlach nędzy na peryferiach wielkich miast południa i regionu paryskiego. Problem drugi to nieprzygotowanie do dorosłego, samodzielnego życia. Tylko niewielu młodych Harkis uczęszcza do szkół i mało kto z nich jakiegokolwiek szkoły kończy. To powoduje brak elementarnego przygotowania zawodowego. Aż 90 proc. młodych Harkis, w wieku 18—35 lat, to bezrobotni.

Jest jeszcze jeden, bardzo dotkliwy problem tracący tę społeczność. We Francji przebywa półtora miliona Algierczyków. Są to gasterbeiterzy często wywożący się z rodzin, które brały czynny udział w antyfrancuskim powstaniu. Dla nich Harkis to nadal zdrajcy, a ponadto konkurenci w staraniach o pracę. Dlatego Harkis nie mają żadnych szans na integrację w społeczności algierskiej, podobnie jak wciąż nie udało im się zintegrować z Francuzami.

Opracował:
Andrzej Wojtas

filmowe *Graffiti* (12)

PRZEBJOJE KIN KRAKOWSKICH (24—30.06.1991)

Tytuł Dystrybutor	Liczba widzów		Wpływy w tys. zł		Ilość dni na ekranie
	w ostatnim tygodniu	od premiery	w ostatnim tygodniu	od premiery	
1) „Tańczący z wilkami” (Fundacja Sztuki Film.)	2.156	49.468	43.400	984.210	60
2) „Szklana pułapka II” (Apollo Film Film-Art)	2.712	2.712	35.940	35.940	3
3) „Gliniarz w przedszkolu” (Eurocom)	1.560	7.312	21.243	97.907	24
4) „Złotodziób” (ITI)	944	3.144	11.328	38.007	31
5) „Zwariowani detektywi” (Syrena)	984	3.226	11.302	36.250	17
6) „Istne szaleństwo” (Syrena)	599	599	7.188	7.188	3
7) „Chłopcy z ferajny” (ITI)	520	12.044	6.466	139.244	60
8) „Kolory” (Apollo Film)	623	956	5.412	8.328	10
9) „Linia życia” (Syrena)	319	18.408	3.614	201.150	73
10) „Mała syrenka” (ITI)	290	2.052	2.900	22.130	30

KOMENTARZ

Bruce Willis znakomicie wystartował mimo wakacyjnej porę. „SZKLANA PUŁAPKA II” zgromadziła w czasie weekendu prawie trzy tysiące widzów. Więcej niż „TAŃCZĄCY Z WILKAMI” przez cały tydzień. Film Costnera pozostaje jednak wciąż na pierwszym miejscu naszej listy, ponieważ przyniósł największe wpływy. Z zainteresowaniem będziemy oczekiwać na wyniki bieżącego tygodnia. Czyżby Willis miał zdetronizować Costnera?

Wciąż utrzymuje wysoką pozycję film innego herosa współczesnego kina, Arnolda Schwarzeneggera „GLINIARZ W PRZEDSZKOLU”. Wkrótce dołączy do tego towarzystwa Tom Cruise („SZYBKIE JAK BŁYSKAWICA”) i Eddie Murphy („NA STĘPNE 48 GODZIN”). Rywalizacja zapowiada się fascynująca.



NAJNOWSZE PREMIERY

„SZYBKIE JAK BŁYSKAWICA” (Days of Thunder), USA 1990 reż. Tony Scott

wyk.: Tom Cruise, Robert Duvall, Randy Quaid, Nicole Kidman
Dystrybucja w Polsce: EUROCOM

Premiera w kinie „WANDA” 12 lipca

Olbrymny sukces filmu „TOP GUN” — na zdjęciu — znany u nas z pokazów zamkniętych skłonił Dona Simpsona i Jerry'ego Bruckheimera do podjęcia próby zrealizowania dalszego ciągu. Nie zdecydowano się jednak na prostą kontynuację. Tym razem rzecz rozgrywa się nie w powietrzu, a na torze wyścigowym. Realizacja pochłonęła wg niektórych źródeł aż 60 mln dolarów (znacznie więcej niż „TOP GUN”). Sam Tom Cruise, który jest tu główną atrakcją, zwłaszcza dla kobiecej części widowni, zarobił podobno 10 mln dolarów. Reżyserii podjął się ponownie Tony Scott doskonale czujący się w filmach akcji.

Film wprowadzono do kin amerykańskich w okresie wakacji ubiegłego roku, a jest to — odwrotnie niż u nas — okres frekwencji jest największa. Stąd właśnie wtedy odbywają się premiery najważniejszych tytułów. Zainteresowanie było duże, choć jak inne filmy akcji, „SZYBKIE JAK BŁYSKAWICA” przegrał w rywalizacji z takimi hitami jak „PRETTY WOMAN” czy „GHOST”. Nietrudno zauważyć, że filmy o miłości są dziś najmłodniejsze. Ale w swoim gatunku „SZYBKIE JAK BŁYSKAWICA” został uznany za osiągnięcie szczytowe. Zresztą i tu dużą rolę odgrywa piękny wątek miłosny. Podsumowując: dramatyczne gonitwy szybkich samochodów, uwodzieleństwo Tom Cruise i piękna Nicole Kidman, coś więcej trzeba w wakacyjne popołudnie?

PRZEBJOJE VIDEO

(lista opracowana na podstawie wyników wypożyczalni „GRAF-FITI” ul. św. Gertrudy 5 i „VIDEO STAR” ul. Długa 34 i os. Na Skarpie 7)

- 1) NIEROZERWALNE ZWIĄZKI (DEAD RINGERS)
reż. David Cronenberg
- 2) GOOD MORNING, VIETNAM
reż. Barry Levinson
- 3) DZIKA BANDA (THE WILD BUNCH)
reż. Sam Peckinpah
- 4) KOLOR PIENIEDZY (THE COLOR OF MONEY)
reż. Martin Scorsese
- 5) KTO WROBIŁ KRÓLKA ROGERA? (WHO FRAMED ROGER RABBIT?)
reż. Robert Zemeckis

Jacek Elmiński

Prawo i pieniądze

Odszkodowanie za stres

Urządnik ubezpieczeniowy z Miami na Florydzie Gary Dix z ułgą i radością wchodził na pokład samolotu, który po krótkim, 25-minutowym locie zgodnie z coroczną tradycją miał go zawieźć na wakacje na wyspach Bahama. Gary był szczęśliwy, w tym roku po raz pierwszy podczas wyjątkowego wypoczynku towarzyszyli mu dzieci — 5-letni syn i 11-letnia córka.

Kiedy zbliżyli się do Nassau, samolot nagle zaczął gwałtownie szarpać. Chwilę później pilot niezbyt cennym głosem oznajmił, że z powodu awarii jednego z silników wracają do Miami. Po paru minutach odmówił pracy pozostałe silniki. Samolot zaczął gwałtownie tracić wysokość i

kwescił prawa cywilnego w USA. Na przykład 184 pasażerów ubiegłorocznej katastrofy lotniczej w stanie Iowa (czyli wszyscy, którzy ją przeżyli) pozwali do sądu linie United Airlines o wysokie odszkodowania za szkody w psychice spowodowane silnym stresem. Nie dopracowano się na razie jednolitej doktryny co do orzekania w takich sprawach, jednak wielu sędziów zdaje się wykazywać zrozumienie i akceptuje pozwu osób, które nie odniosły żadnych obrażeń fizycznych, zaś ich szkody wyniesione z wypadków ograniczyły się tylko do urazu psychicznego.

Oznacza to zmianę w podejściu amerykańskiego prawa do szkód poniesionych przez osoby fizyczne: przez długie dziesięciolecia

wypadków, które poniosły uszczerbek na zdrowiu, ale przecież z drugiej strony — według dotychczasowych kryteriów prawnych i zdroworozsądkowych — pasażerom Eastern Airlines nie się nie stało...

Fala procesów powoduje wielkie zaniepokojenie ze strony potencjalnych pozwanych — firm przewozowych, ale także wszelkich innych, których usługi wiążą się dla klientów z jakimkolwiek ryzykiem. Obawiają się one stworzenia nowych zasad odpowiedzialności, które, jeśli tendencja do zrywania przez sądy wszelkich spraw przez sądy upowszechni się i utrwali, mogą finansowo je zniszczyć. Firmy komputerowe w kalifornijskiej Dolinie Krzemowej już w tej chwili zasypywane są pozwami swych pracowników, którzy domagają się odszkodowań za „stan permanentnego lęku”, w którym żyją z powodu stałego kontaktu z toksycznymi substancjami używanymi przy produkcji mikroprocesorów.

Innym polem, które w nieodległej przyszłości może się stać źródłem dodatkowych dla jednych zysków, dla innych wydatków, są koszty stałego nadzoru medycznego. O co to chodzi? Otóż pracownicy niektórych fabryk chemicznych zaczęli ostatnio żądać od sądów, aby pracodawcy sfinansowali im ogromne koszty comiesięcznych szczegółowych badań lekarskich. Umożliwiłyby one odpowiednio wcześnie wykrycie schorzeń, które mogą być spowodowane stałym kontaktem tych pracowników z substancjami toksycznymi. Niektórzy prawnicy obawiają się, że jest to początek bardzo niebezpiecznej drogi, twierdzą, że teoria o stratach psychicznych prowadzi do absurdów.

W końcu dojdzie do tego, że ludzie zaczęli skarżyć kierownicę samochodu, który przejechał zbyt blisko nich i naraził ich na chwilę przestraszenia. Nie dajmy się zwariować! — oburza się Robert Willmore, ekspert z Departamentu Sprawiedliwości.

Na szczęście dla amerykańskich pracowników sądy są jeszcze dość dalekie od bezwarunkowego poddania się presji amatorów łatwego wyciągnięcia pieniędzy z cudzej kieszeni. Niedawno stanowy Sąd Apelacyjny w Teksasie odrzucił postanowienie sądu niższej instancji przyznającej pół miliona dolarów żonie, której mąż, po rozwodzie, stosował rzekomo wobec niej „emocjonalny terror”. Z kolei jeden z nowojorskich adwokatów został ukarany grzywną w wysokości 10 tysięcy dolarów, bo w imieniu pewnej kobiety wystosował skargę o to, że uległa ona ciężkiemu przeżeniu, kiedy zorientowała się, że w hotelu, w którym przyszło jej się zatrzymać, właśnie usuwana jest ochronna wykładzina azbestowa. Oburzony sędzia zakwalifikował ten pozew jako frywolny.

Cóż, inny świat, inne problemy. My na razie jesteśmy na etapie, w którym dotknięte poważnymi obrażeniami ofiary wypadków mają olbrzymie trudności z wywalczeniem odszkodowań, a kiedy już się to udaje, są to często sumy upokarzająco niskie.

Autobus na wschód odchodził dokładnie w południe. Tak zacząłem moją powrotną podróż z San Francisco do Nowego Jorku. Tym razem trasą pomocną, przez Salt Lake City, Chayenne, Denver, Omaha, Des Moines, Chicago, Cleveland. Razem 3.023 mile. Niecałe pięć tysięcy kilometrów. Gdyby nie wysiadać z autobusu, jazda potrwałaby trzy doby.

Pierwsza autostrada zbudowana tu na początku XX wieku nosiła nazwę autostrady Lincolna. Budowę wielkich dróg amerykańskich wymusił właściwie przemysł motoryzacyjny. Po co Amerykanie mieliby kupować auta, jeżeli nie byłoby nimi gdzie jeździć?

Na początku autostrady nosiły to miano na wyrost. Były to dawne szlaki kurierskie, którymi pędzili konie listonosze z „ponny express”. W wielu miejscach samochodów, szczególnie po deszczach zapadały się w błocie po same oście. Pierwszy rekord przejazdu samochodem przez Amerykę ustanowił w lipcu 1925 r. Kierowca Louis B. Miller wraz z mechanikiem C. I. Hansenem wsiedli w

tu drogi do Kalifornii z książki Hansforda W. Hastingsa „Przewodnik dla emigrantów do Oregonu i Kalifornii”. Opis drogi nie był oparty o znajomość topografii, był właściwie fantazją autora. W rezultacie cała grupa nie zdążyła przekroczyć gór Sierra Nevada przed nadejściem zimy. Utknęli w śniegach. Z głodu i chłodu zginęła prawie połowa całej 82-osobowej grupy. Pozostali przeżyli tylko dlatego, że żyli się korą drzew, zjedli swoje buty (scena z Charlie Chaplinem jeżdżącym but w filmie „Gorączka złota” nie jest wcale wymysłem scenarzystów dla rozśmieszenia widzów), w końcu jedli ciała swoich zmarłych towarzyszy. Na samym końcu zabili, dla mięsa, dwóch indiańskich przewodników. Minęły kolejne tygodnie zanim czterdziestu siedmiu tych, którzy przeżyli, dotarli do Kalifornii. Grupa Donnera dała nazwę jezioru Donnera oraz Przełęczy Donnera, gdzie właśnie zmierzają nasz autobus.

Opuszczeniu Sacramento, droga właściwie bez przerwy pnie się w górę. Mijamy Przesmyk Emigrantów. To już prawie godzina, jak nasz Greyhound wspina się na prze-

żę gdy przesiadki do cywila, pozostał w Yosemite, gdzie się ożenił, wybudował dom i pracował na rzecz parku przez 45 lat. Zaczynał od prostego przewodnika, a skończył na superintendencie. Miał też nieoficjalny tytuł „Budowniczego Szlaków”. Gdy w 1936 roku przechodził na emeryturę miał w swoim dorobku około 500 kilometrów wybudowanych szlaków turystycznych w Yosemite.

Pismo „Sierra Club Bulletin” skomentowało jego śmierć w 1933 roku stwierdzeniem, że nikt dotąd nie służył tak długo i z takim oddaniem parkom narodowym Ameryki, jak Sowulewski, a także, że nikt tak bardzo nie kochał i nie znał lepiej Yosemite jak on.

Jeździmy z Przełęczy Donnerów. Tu kończy się Kalifornia, a zaczyna Nevada. Zmienia się krajobraz. Z zalesionych gór, na góry pustynne, porośnięte tylko szalwią. Zieleni świerków i sosen, zastąpiła czerwieni skał. Dwie godziny później: Reno. Jedno z dwóch — obok Las Vegas — miast Nevady, które są znane ze słyszenia przeciętnemu Amerykaninowi. Mieszkańcy Reno nazywają

Franciszek Palowski

Ameryka Wielkich Dróg (17)

Przez Góry Śnieżne

Nowym Jorku do nowego Willis Saint Claire Roadstera, by na tej samej trasie, którą ja teraz wracam pobić rekord czasu przejazdu transkontynentalnego. Jazda do San Francisco zajęła im cztery dni i noc oraz siedem godzin. Kilka godzin szybciej niż najszybszy pociąg transkontynentalny. Obaj żyli się tylko pomarańczami, lodami i czarną kawą. Statystyki milczą ile litrów kawy wypili. Ale wiadomo, że mechanik musiał też przykładać lodowe kompresy na szyję Millera, który prowadząc cztery doby bez przerwy chwilaми zasypiał nad kierownicą.

Od tego czasu zbudowano nową drogę, ale jeszcze teraz, jadąc nowoczesną US-80, obok można dostrzec jezdnię starej autostrady Lincolna. Z pięknie jezdni wyrastają wprawdzie chwasty, ale na upartej, można by nią jeszcze pojechać.

Zaczynamy powrót przez most Ralfa Modjeskiego. W Oakland ostatnie spojrzenie na San Francisco i ruszamy w drogę do stolicy Kalifornii — Sacramento.

Powstała w miejscu, gdzie w 1839 roku kapitan John A. Sutter wybudował dom, zwany Fortem Suttera. Była to pierwsza placówka zamieszkała przez białego człowieka wewnątrz, a nie na wybrzeżu Kalifornii. Fort zrekonstruowano jako pamiętkę historyczną. To typowa meksykańska „adoba”. Z drugiej połowy XIX wieku pochodzi miejscowy Kapitol, siedziba władz stanowych Kalifornii, a także muzeum historyczne. Sacramento rozwinęło się w czasie gorączki złota. To było ostatnie cywilizowane miejsce przed Sierra Nevada, gdzie był wymarzony złoty metal. Nasz autobus też się tam kieruje.

W Sierra Nevada jest jeszcze wiele opuszczonych miejscowości, które kiedyś służyły poszukiwaczom złota. Przez większą część roku są niedostępne, gdyż leżą na sporej wysokości. Jedną z nich jest Bodie (około 3 tysiące metrów nad poziom morza). Liczyło kiedyś 10 tysięcy mieszkańców, teraz czasem latem zabłądzi tu jakiś turysta. Rządziła tu szybkość wyjmowania colta, a wydobyto tu złota za sto milionów dolarów. Szperając w archiwach za nazwiskami Polaków, którzy tu szukali szczęścia, natrafiłem na nazwisko majora Gustawa Ferdynanda Tempskiego, który w czasie pierwszej gorączki złota, w 1850 roku szukał złota w Sierra Nevada.

Major Gustaw Ferdynand Tempski był nie lada podróżnikiem. Nie wzbogacił się w Sierra Nevada, pojechał do Ameryki Południowej. Gdy i tam mu się nie poszczęściło, pojechał szukać złota do Nowej Zelandii. Tam wziął udział w wojnie przeciw mieszkańcom tej wyspy Maorysom i to w charakterze korespondenta wojennego. Maorysi żyli dla niego wielki szacunek, jako wojownika. Nadali mu imię „Piorunowy Ptak”, a gdy zginął, spalili go na stosie. Zastanawiam się, czy nie był pierwszym polskim korespondentem wojennym. W każdym razie śmierć miał piękną.

Tędy, który wracam na wschodnie wybrzeże, widzi niedzicy szlak, którym pionierzy przed stu pięćdziesięciu laty zdobywali Dzikie Zachód. Słynna jest historia partii pielgrzymów zwana Grupą Donnera. Składali się na nią członkowie dwóch rodzin Donnerów i rodziny Reedów. Byli też inni, łącznie dwadzieścia trzy wozy, ale Donnerowie przewodzili. Kierowali się opisem rzekomo skró-

jęcz. Krajobraz jest zupełnie „tańtrzański”. Po obu stronach drogi rosną świerki i sosny. Wreszcie osiągnęliśmy Przełęcz Donnerów. To wysokość Kasprowego, może nieco wyżej, prawie Rysów. Ale i na tej wysokości rosną tu drzewa. Z prawej strony widać Mont



Rose, najwyższą górę tych okolic. Ma niewiele ponad 3 tysiące metrów. Na przełęczy Donnerów mieści się obserwatorium meteorologiczne.

Po godzinie nieustannego wspinania zaczyna się jazda na drugą stronę gór Sierra Nevada. Ich nazwa dała początek prestiżowej organizacji turystyczno-ekologicznej o nazwie Klub Sierra, założonej przez Johna Muira, który badał te góry w latach 60. ubiegłego wieku. Jemu to zawdzięcza Ameryka zachowanie w stanie nienaruszonym jednego z naj-

swoje miasto: „największe małe miasto świata”. Mamy tu pół godziny popasu. Największy przemysł Nevady to hazard. „Jednocyfrowy bandyci”, najprostsze maszyny do hazardu, stoją wszędzie. Gdy wysiadłem z autobusu na stacji Greyhounda, w poczekalni stało kilka automatów gotowych do użytku. Były na każdą kieszeń. Dla tych, co chcą zaryzykować najwyżej 5 centów, „dajmy” czyli dziesiątki i „kwodry”, czyli 25 centów. Zaryzykowałem kwodra i pociągnąłem za ramie. Wygrałem trzy ćwiartki. Potem je po kolei straciłem. Zaspokoiłem swoją gorączkę złota w zupełności. Wiadomo przecież, że nikt jeszcze nie zrobił majątku grając ćwierćdolarowymi, więc szkoda mi było dalszego zachodu.

Po pół godzinie autobus ruszył dalej w drogę. W dwadzieścia minut później byliśmy znów w środku pustyni, gdzie wiatr tylko hulał w krzakach szalwi.

Około północy dojeżdżamy do granicy Nevady ze stanem Utah rządzącym przez znanych z surowości moralnej mormonów. Miasto nazywa się Wendover. Tuż przed nim w poprzek drogi biała linia znaczą granicę stanu. Niby nic, a kontrast między „naszą” stroną a tą po drugiej stronie ogromny. W Nevadzie, gdzie jeszcze stojmy z prawej strony drogi wielkie kasyno, bogato oświetlone migoczącymi żarówkami.

Kierowca ofiarował nam krótki postój zanim wjedziemy do stanu, gdzie wypicie przez prawowiernego mormona nawet tak niewinnej używki jak kawa, jest uważane za grzech. A tu w Nevadzie bar, wypełniony wszelkimi alkoholami, maszynny do hazardu. Za to po drugiej stronie linii stanowej miasteczko, które śpi. Zadnego baru, czy innego gniazda rozpusty. Ale widzę, jak

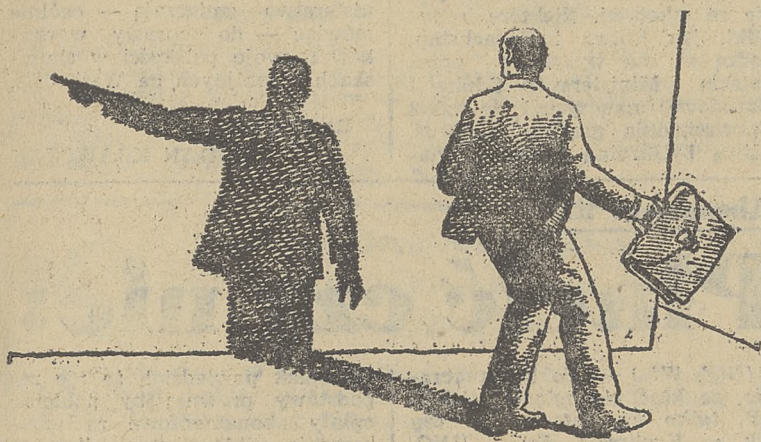


piękniejszych parków narodowych tego kraju: dolinę Yosemite, leżącą w Sierra Nevada.

Wśród ludzi zastujących dla Yosemite jest też Polak Gabriel Sowulewski. Przybył do Ameryki gdy miał 16 lat i próbował wielu rzeczy. W końcu wstąpił do wojska. Po wojnie na Filipinach, gdzie dostąpił się stopnia sierżanta, był ze swoim oddziałem kawalerii w Yosemite, gdzie patrolował nowo utworzony park narodowy. Góry Sierra Nevada zrobiły na nim takie wrażenie,

stamtąd idzie grupka młodych ludzi. Przechodzą do stanu Nevada, wchodzą do kasyna. Mają to szczęście, że mieszkają na samej granicy stanu, gdzie zaspokajanie wszelkich uciech jest cnota. Korzystają z niego. Za to w śpiącym miasteczku do którego za chwilę wjeżdżamy bank przy banku.

Wcale bym się nie zdziwił, gdyby właściciele kasyna w Nevadzie lokowali swoje pieniądze w mormońskim banku. Są znane z solidności.



wszyscy pasażerowie byli przekonani, że nie nie uratuje ich przed katastrofą. Minęło parę minut napięcia — i w jakiś cudowny sposób jeden z silników na nowo podjął pracę. Pilot zdolał bezpiecznie wylądować.

Zaden z pasażerów nie odniósł najmniejszych obrażeń, ale wszyscy przeżyli kilkanaście minut horroru.

Kiedy obejmujesz swoje dzieci i całujesz je z pełną świadomością, że robisz to po raz ostatni, pamiętasz o tym później przez całe życie — wspomina 42-letni Gary Dix.

To przeżycie wywarło tak negatywny wpływ na jego psychikę, że on i 24 innych pasażerów pechowego samolotu wystąpili do sądu, żądając od Eastern Airlines odszkodowania pieniężnego za straty moralne. Wkrótce sprawa ta stanie się przedmiotem specjalnego posiedzenia Sądu Najwyższego USA, który rozstrzygnie, czy sąd niższej instancji słusznie orzekł, że Konwencja Warszawska o zasadach bezpieczeństwa międzynarodowego ruchu powietrznego dopuszcza przyznanie odszkodowań ofiarom takich przypadków, jaki przytrafił się pasażerom pechowego — a jednocześnie tak szczęśliwie zakończono — lotu z Miami na Bahama.

Rosnąca liczba spraw sądowych o odszkodowanie za spustoszenia psychiczne wywołane różnymi niebezpiecznymi wydarzeniami (lub tylko sprawiającymi takie wrażenie) w ciągu kilku ostatnich lat stała się jedną z najbardziej spornych

szkody te utożsamiane były tylko z uszkodzeniami ciała. Oczywiście zdarzały się próby „podrzucania” sądom takich spraw jak żądanie odszkodowania za uraz psychiczny spowodowany uderzeniem w rękę przez policjanta, ale były one czujnie odrzucane przez wyuczonych na próbę tego typu nadużyć sędziów. Ostatnio jednak pomysłowy adwokat znalazł sposoby finansowego usatysfakcjonowania klientów, którzy skarżą się na psychiczne cierpienia.

Człowiek nie składa się z samej tylko skóry i kości — twierdzi prawnik z Oregonu, William Barton, który w swej najnowszej książce „Leczenie urazów psychicznych” zdecydowanie wypowiada się za zasadność tego typu skarg. Prawnicy i ich klienci zgadzają się co do tego, że domaganie się odszkodowań za okaleczenia psychiczne jest jedynym dostępnym sposobem ukarania sprawców zaniedbań, które stały się przyczyną incydentów wywołujących psychiczne urazy.

Podczas rozprawy przed Sądem Najwyższym, pasażerowie pechowego lotu z Miami na Bahama podkreślali, że przyczyną kłopotów z silnikami było ewidentne zaniedbanie ze strony przewoźnika (Eastern Airlines), który nie zamontował urządzenia zabezpieczającego silniki przed niekontrolowanymi wyciekami paliwa (z czym przedstawiciele owej linii lotniczej zgodzili się). Dlatego w tym wypadku sprawa wydaje się przesądzona — pasażerowie otrzymają od 25 do 50 tysięcy dolarów odszkodowania. Nie jest to wiele w zestawieniu z olbrzymimi sumami przyznawanymi ofiarom

PLASTYKA

Mecenat i rynek

każde odpisy podatkowe. Ta sprawa u nas jednak nie została jeszcze do końca załatwiona i chętnych do sponsorowania dzieł sztuki jest jeszcze bardzo mało. Uwagi, które poczyniłem powyżej oparte są na licznych listach, które otrzymuję prawie po każdym drastycznym felietonie. Świadczy to, że zainteresowanie sztuką oraz życiem środowiska artystycznego jest nadal dość duże.

Pan dr Stanisław Sliwa tak m. in. napisał do mnie w zeszłym tygodniu: „Nie zgadzam się z tymi, którzy utrzymują, że brak zainteresowania ze strony państwa problemami kultury. W dobie wolnego rynku sztuka powinna być takim samym towarem jak każdy inny. Dobrze się stało, że dzieło sprawdza się nie przez różnego rodzaju komisje czy gremia orzekające o

jego wartości, ale o jego atrakcyjności decyduje nareszcie sam odbiorca poprzez swój gust”.

Natomiast pani Dobromira Dziwisz w swoim liście wyraża zupełnie inne zdanie. Piszemy ona m. in. tak: „Zubożenie środowiska artystycznego dotychczas przede wszystkim twórców młodych oraz zupełnie starszych jest zastraszające. Niech pan nie ustaje w swoich wysiłkach dziennikarskich i nadal broni słusznej sprawy pomocy ludziom sztuki i kultury, w przeciwnym wypadku żywili się będziemy wyłącznie tandetnie komercyjnymi dziełami sztuki, zaś prawdziwe wartości po jakimś czasie mogą w ogóle zniknąć z naszego życia”.

Zacytowałem te dwa listy, aby udowodnić, że stanowiska ludzi interesujących się sztuką są wyraźnie podzielone, do mnie zaś należy ich wyposażyć do wyrażenia co na początku tego staratem się uczynić. Zdać sobie bowiem sprawę, że w sztuce, podobnie jak w życiu, muszą obowiązywać prawa wolnego rynku. Nie wyklucza to jednak pomocy państwa realizowanej na różne sposoby.

ANDRZEJ WARZECHA

Opinia odbiorców dotycząca sztuki jest w tej chwili podzielona na co najmniej dwa wyraźne stanowiska. Jedni ubolewają nad zaubożeniem państwowego mecenatu, który przez lata wspomagał artystów w taki sposób iż mogli oni spokojnie tworzyć dzieła wartościowe. Przyczyną jednak trzeba, że dawny mecenat miał dobre i złe strony. Te dobre to stypendia, tanie czynsze za pracownię artystyczne, liczne plenery oraz opieka społeczna. Nie zawsze jednak z pomocy państwowego mecenatu korzystali artyści prawdziwie utalentowani i pracowici. Często o przyznaniu pomocy decydowały układy środowiskowe, znajomości, czy też zaśluzgi nie mające nic wspólnego z działalnością artystyczną.

Druga część odbiorców sztuki uważa, iż dobrze się stało, że pomoc państwa dla artystów została uszczuplona, a o wartości dzieł decyduje wyłącznie odbiorca — czyli inaczej mówiąc tzw. rynek sztuki. Wydaje się, że obie strony nie do końca mają rację. Sztuka i kultura jest bowiem w większości krajów na różne sposoby dotowana i wspomagana. Zarówno przez mecenat państwowy, jak i przez prywatnych sponsorów, którzy płacąc na kulturę zyskują po-

▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■ SPORT ▲ SPORT ■

SPRINTEM

▲ (F) LONDYN. Na czele listy kwalifikacyjnej Federacji Tenisa Stołowego figuruje Szwed Joergen Persson przed awm krajancem Ove Waldenem i Polakiem, Andrzejem Grubią.

▲ AMSTERDAM. W Pucharze Świata wioślarzy skiffistów prowadzi Václav Chalupa (CSRF) a Polak, Rafał Broniewski, jest piąty.

▲ MADRYT. Real Madryt wystąpił do swej Federacji Piłkarskiej, aby przy pomocy FIFA rozwiązała problem przejścia do tego klubu 23-letniego Prosińskiego, któremu Federacja Jugosławii odmawia tego prawa z uwagi na przepis zakazujący transferów zagranicznych przed ukończeniem 25 lat.

Lekkoatletyczne emocje

Przypominamy, że dziś na stadionie AWF w Krakowie odbędzie się ciekawa impreza lekkoatletyczna — IV Memoriał im. Stanisławy Walasiewicz. W zawodach weźmie udział około 200 zawodniczek i zawodników, w tym około 70 z zagranicy. Memoriał rozpocznie się o godz. 16 i potrwa ponad trzy godziny. W kilku konkurencjach zapowiadają się duże emocje. Wstęp na zawody jest bezpłatny. Pod koniec imprezy odbędzie się loteria, w której głównymi nagrodami są: telewizor kolorowy i dwa radia. (fil)

Radomiak kontra Cracovia o awans do II ligi

„Nie mamy nic do stracenia“

Dziś o godz. 17.30 w Radomiu tamtejszy RADOMIAK podejmie CRACOVIE. Stawką meczu jest awans do II ligi. Jak pamiętamy, przed 3 dniami radomski zespół osiągnął w Krakowie remis 1:1. Innymi słowy w dzisiejszym spotkaniu remis spowoduje dogrywkę, gdyż tylko wygrana jednej z drużyn zakończy barażową rywalizację.

— Jak przygotowali się piłkarze do dzisiejszego występu? — pytamy kierownika sekcji piłkarskiej Cracovii, Krzysztofa HOFFMANA.

— W trakcie ostatnich 3 dni mniej było konkretnych zajęć na boisku a więcej ćwiczeń strzeleckich i treningu taktycznego. Trener Janusz Spuła przygotowuje zespół do zdobycia bramki. Jest pewne, że na stoperze wystąpi Leśnowolski, a Owca wzmocni drugą linię. Ale konkretny skład jedenastki ogłoszony zostanie dopiero przed meczem.

— Czy wszyscy zawodnicy są zdrowi? — Nikt nie zgłaszał żadnych dolegliwości. Wczoraj przeprowadzono ostatnie zajęcia a po nich odbyło się zebranie, podczas którego oglądano film z niedzielnego meczu i omawiano konkretne sytuacje z wnioskami na nadchodzące spotkanie. Sądzą, że zrobiliśmy wszystko, aby dziś odnieść zwycięstwo.

— ...???

— W meczu tym nie mamy nic do stracenia, a wszystko do zyskania. Proszę sobie wyobrazić, że już obecnie za 3 naszymi zawodnikami czynione są podchody. Zbyt wcześnie, aby o tym mówić konkretnie, ale powiem tylko tyle, że za dwoma „chodzą” drużyna z ekstraklasy, za następnymi dwoma dwaj dragoligowcy, a za piątą drużyną, która niedawno awansowała do ligi makroregionalnej.

— Jak wiemy udacie się do Radomia dopiero dzisiaj... — Nie stać nas na opłaty hotelu i wyżywienie. Wyjeżdżamy o godzinie 10 sprzed klubu autokarem pożyczonym z PKP. Zatrzymamy się w Kielcach, gdzie w restauracji klubu Błękitnych mamy zamówiony obiad. I po krótkim relaksie jedziemy bezpośrednio na stadion Radomiaka.

— Zabieracie ze sobą kibiców? — Nie, chociaż cieszyłbyśmy się, gdyby przyjechali kibice, którzy kochają nasze barwy, wsparli wysiłek zespołu z wysokości trybun. Boimy się jednak grupy chuliganów, która pod pretekstem kibicowania dopuszcza się wystryków, które potępiamy. (F)

Tomasz Dziubiński pożegnał się z Wisłą

Najszcześniejszy miesiąc...

Wczoraj pożegnał się ze swoimi kolegami klubowymi, piłkarzami Wisły, TOMASZ DZIUBIŃSKI, który od nowego sezonu będzie grał w FC BRUGGE. Opuścił on wileński hotel i udał się do rodzinnego Radomia. Jutro wraz z drużyną narodową odleci on do CHRL.

— Ostanie tygodnie to dla Pana chyba wyjątkowo udany okres.

— Powołanie do reprezentacji, kontrakt w zagranicznym klubie, zdobycie tytułu króla strzelców i trzecie miejsce Wisły w lidze to naprawdę fajna sprawa. Wzrostło to zdarzyło się w czerwcu, który był najszcześniejszym miesiącem w mojej karierze.

— Jak Pan sam siebie ocenia? Czy jest Pan wart milion dolarów?

— Decyzja należała do klubu FC Brugge.

— W ubiegłym tygodniu był Pan w Belgii. Jakże warunki socjalne — tak je nazwiemy — za proponowali Panu działacze FC Brugge?

— Wiadomo, że w zawodowym klubie wszystko musi być dopięte na ostatni guzik i zawodnik nie musi się o nic martwić. Mam dwa mieszkania do wyboru. Jedno jest nad morzem w Ostendzie, 12 kilometrów od Brugge, a drugie w samym centrum miasta. Jak przyjdzie moja małżonka, to wybierze któreś z nich. Mieszkania są umeblowane. Będę płacił tylko za prąd i gaz. Zaś czynsz będzie płacił klub. Otrzymam także samochód: 2-letniego „opla”.

— Pana pozyskaniem zainteresowało się też kilka innych klubów.

— W Poznaniu obserwowali mnie przedstawiciele FC Gent. Jadąc do Belgii spotkałem się z niemieckim menedżerem, który proponował mi grę w Cremonese i Eintrachcie Frankfurt.

— Były też i krajowe oferty.

Znów deszcz!

(Oglądane w TV RTL). Znów deszcz nawiedził wczoraj po południu Londyn i przerwało kilka ważnych partii podczas tenisowego turnieju wimbledonskiego. Młodziczka Capriati (USA) nie dokończyła partii z Navratilową (USA) przy stanie 6:4 i 2:3. Sabatini (Arg.) i Gildemeister (Peru) zeszły z kortu przy stanie 6:2, 1:0. Deszcz przerwał też partię Champion (Francja) — Rostagno (USA) przy stanie 6:7 (12-14), 6:2, 6:1, 3:6 i 4:1 oraz 30-30 w gemach (II).

Zakończono natomiast ćwierćfinały: Graf (N) — Garrison (USA) 6:1, 6:3 oraz Fernandez (USA) — Sanchez 6:2, 7:4, a także spotkania panów. Edberg — John McEnroe 7:6 (7-4), 6:1, 6:4 i Whetton (USA) — Gunnarsson (Szw.) 6:4, 6:3, 6:1.

Dziś oczekiwane są m. in. takie mecze 1/8 finałów jak: Becker — Bergstroem i Agassi — Eltingh.

Będą rywalizować w 11 dyscyplinach

„Polonusi” spotkają się w Krakowie

Wieczorem 4 sierpnia barwnym widowiskiem w Parku Jordana rozpoczyna się VII Polonijne Igrzyska Sportowe. Część sportowa to będzie sympatycznej i ciekawej imprezy potrwa od 5 do 13 lipca.

Szefem Komitetu Organizacyjnego Igrzysk jest prof. dr hab. Aleksander Koj z UJ. Podkreśla on, że będzie to wydarzenie głównie o charakterze sportowym. Organizatorzy Igrzysk chcą uniknąć natomiast wszelkich elementów politycznych, które często były odzwierciedlone w poprzednich edycjach tej imprezy. „Polonusi” będą rywalizować w 11 dyscyplinach: piłce nożnej, siatkówce, lekkiej atletyce, tenisie ziemnym, tenisie stołowym, strzelectwie, pływaniu, badmintonie, szachach, kręglarstwie i bilardzie. Planowano także rozegrać zawody w koszykówce i łucznictwie, ale brakowało zgłoszeń do tych dyscyplin. Wpisowe dla gości ze Wschodu wynosi 210 rubli, a z Zachodu 300 dolarów (młodzież płaci mniej). Do tej pory swój udział w Igrzyskach zgłosiło około 250 osób. Preliminarz budżetowy wyniósł 2 mld zł. Większość wydatków zostanie pokryta z wpisowego uczestników Igrzysk oraz dofinansowania przez Radę Krajową Wspólnoty Polskiej. Znalazło się też kilku sponsorów, m. in. PKO SA, który przekazał 90 mln zł. Inni sponsorzy są również mile widziani... (fil)

Kto nie gra, ten nie wygra...

Jeśli „pewniaki” nie zawiodą!

Masz babo plackę... Bratysławski Slovan doznał porażki na oczach swych pupiliów. Ale niespodzianki są urokiem futbolu i dlatego w piłkarskiego „totka” gra tak dużo kibiców. Na nadchodzący weekend Totalizator szykuje jeszcze mecze Pucharu Lata. W każdym pojedynku może dojść do nieoczekiwanego rezultatu.

Nasz ekspert, p. Stanisław Wayda przygotował dla graczy system, w którym osiem spotkań obstawia 3-drogowo, a dwa następne 2-drogowo. Innymi słowy tylko w 3 meczach trzeba wytypować pewniaków. Pan Wayda za pewniaków uważa szwedzki zespół Malmö FF (który jak pamiętamy zagroził Wiśle drogę do półfinału PE), Zagłębie Lubin oraz FC Swarovski Tirol, chociaż... widziałem na własne oczy, jak piłkarze z Innsbrucku przegrywali u siebie z mniej znanym rywalem, niż FC Lugano ze Szwajcarii.

System naszego eksperta można otrzymać w krakowskiej kolekturze nr 2/83 przy ul. Basztowej 18. Tradycyjnie w pierwszej pionowej rubryce prezentujemy prognozy Totalizatora a w drugiej p. Waydy.

1. Malmö FF — Neuchatel X. 5 4 1 1 — —
2. Slovan — Tatabánya 6 3 1 1 — —
3. IFK Norr. — Lunby BK 6 2 2 1 — —

4. Zagłębie L. — Lausanne 6 3 1 1 — —
5. Chemie Halle — Ikastr FC 6 3 1 1 — —
6. Vaci Izzo — Casino Salz. 5 4 1 1 — —
7. Silkeborg — Dukla/B. B. 3 4 3 1 — —
8. Djurgardens — Bold. 1903 6 3 1 1 — —
9. Austria W. — Union Cheb 5 4 1 1 — —
10. Frem Kop. — Grasshof. 4 3 3 1 — —
11. Pirin (Bul.) — Oesters IF 5 3 2 1 — —
12. Rapid Buk. — Dun. Streda 6 3 1 1 — —
13. Swar. Tirol — FC Lugano 7 2 1 1 — —

— O —

W minionych zakładach inaugurujących rozgrywkę o Puchar Lata w krakowskim międzywojewódzkim oddziale Totalizatora nie znalazło ani jednego kuponu bezbłędnie, są natomiast 3 z „dwunastką”, 83 z „jedenastką” oraz 824 z „dziesiątką”.

— O —

Z zakładów piłkarskich z ubiegłego weekendu do „Totalizatora” wpłynęły 3 rozwiązania z „trzynastką” — wygrane po ok. 20 mln zł, 81 z „dwunastką” — wygrane po ok. 750 tys. zł, 1039 z „jedenastką” — wygrane po 53 tys. zł i ponad 8 tys. z „dziesiątką” — wygrane po 7400 zł.

Polonia radziecka

Dla naszych na Kresach

Rozmowa z JACKIEM CZAPUTOWICZEM, wicedyrektorem Departamentu Konsularnego i Wychodźstwa MSZ

— Od dwóch lat mamy do czynienia z żywiołowym procesem odradzania się polskiej kultury i powstawaniem organizacji polskich za wschodnią granicą. Czy ten żywioł jest poliznany?

— Według oficjalnego spisu z 1989 roku na terenie Litwy mieszka ok. 260 tys. Polaków, na Białorusi — 420 tys., a na Ukrainie — 220 tys. Liczby, zwłaszcza ta ostatnia, są wyraźnie zaniżone. Na terenie Federacji Rosyjskiej żyje około 100 tys. Polaków, w Kazachstanie — 60 tys. i tyleż samo na Łotwie.

— Wszystkim chyba wiadomo, że wielu Polaków w ZSRR przypisano obywatelstwo rosyjskie. Jakże szanse na wychowanie dzieci w polskiej tradycji i polskiej szkole ma ta niemała przeciż społeczność?

— Na terenie Związku Radzieckiego znajduje się około 350 szkół, w których odbywają się lekcje języka polskiego. Na Litwie jest takich szkół 111 i uczęszcza do nich ponad 10 tys. uczniów. Tylko w 44 spośród tych szkół język polski jest językiem nauczania także innych przedmiotów. Pozostałe szkoły są językowo mieszane: litewsko-polskie (7), polsko-rosyjsko-litewskie (23) i polsko-rosyjskie (37). Potrzeba otwarcia polskich szkół jest pilna, zwłaszcza w niektórych dzielnicach Wilna (Justyniszki, Lipówka), gdzie są duże skupiska rodaków. Równie trudna jest sytuacja na Białorusi, gdzie w 135 szkołach język polski jest przedmiotem fakultatywnym. W tej republice szczególnie silnie odczuwa się brak nauczycieli znających biegle język polski. Na Ukrainie działają dwie polskie szkoły (we Lwowie), a w ponad 80 język polski jest przedmiotem dodatkowym i nauczanie obejmuje blisko 1600 dzieci. W Kazachstanie zajęcia z języka polskiego prowadzone są w 17 szkołach, do których uczęszcza 1250 dzieci. Na Łotwie 600

dzieci i młodzieży polskiego pochodzenia uczy się w 22 szkołach, w tym w tzw. szkołach niedzielnych.

— Jeśli porównamy wykształcenie Litwinów i zamieszkujących na Litwie Polaków, to okazuje się, że nasi rodacy posiadają 7-krotnie mniejszą liczbę absolwentów szkół wyższych niż Litwini. Nie jest to wyłącznie sprawa ilości szkół z językiem polskim, lecz problem chyba bardziej złożony?

— Generalnie można powiedzieć, że warstwa inteligencji jest wśród Polaków na Wschodzie bardzo nieliczna. To, co możemy zrobić tu w kraju, to wspierać tendencję do odbudowania polskiej inteligencji. Największym problem jest z nauczycielami, a nie ze szkołami. Niektóre republiki, jak Łotwa i Kazachstan, godzą się na wysyłanie przez polskie Ministerstwo Edukacji Narodowej nauczycieli do szkół za wschodnią granicą. Białorusi, Litwa i Ukraina widzą w na-

szych staraniach potencjalne zagrożenie polonizacją.

— Jednak Fundacja Im. Ganicwicza działa tam od 1973 roku. Czy MSZ przewiduje inne formy pomocy dla polskich organizacji kresowych?

— Każda pomoc klubom, bibliotekom i szkołom jest bardzo ważna. Ta Fundacja wydała polski elementarz „Czytam po polsku”, pomogła powołać Polski Uniwersytet Ludowy w Brześciu, a co ważne — koszty administracyjne nie przekraczają 5 proc. funduszy pochodzących wyłącznie z ofiarności społecznej. Natomiast jeśli chodzi o politykę ministra Skubiszewskiego, to sprawy Polaków zamieszkałych poza granicami kraju zajmują poczesne miejsce. Działania Ministerstwa zmierzają — ogólnie mówiąc — do poprawy warunków rozwoju polskości w skupiskach polonijnych na Wschodzie.

Rozmawiał: BOGDAN KRAWCZYK

Abonament RTV

Płacić czy nie?

(INF. WL.) — To bez znaczenia, że ktoś nie ogląda polskiej TV, tylko np. satelitarną, czy jak w Krakowie, RAI UNO. Płacić się za posiadanie odbiornika TV, a programy można nie oglądać w ogóle — powiedział nam dyr. Henryk Łysiak z Komitetu ds. Radia i TV. — Na razie nie mamy możliwości egzekwowania opłat abonamentowych. Nie ma odpowiednich regulacji prawnych, a Konstytucja zabrania nam kontroli w domach. Jesteśmy bezsilni.

26 czerwca na posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Masowego Przekazu z-ca prezesa „Radiokomitetu” Henryk

Chmielak powiedział, że nie ma podstawy prawnej by pobierać opłaty abonamentowe za użytkowanie odbiorników radiowych i TV. Wynika to z nowej ustawy o łączności. Nie udało nam się wczoraj dotrzeć do prezesa Chmielaka i zapytać czy w związku z tym „Radiokomitet” uważa, że radiosłuchacze i telewidzowie — mimo to — powinni płacić?

Przewodniczący Komitetu ds. Radia i TV podjął decyzję, że od sierpnia redakcja zainteresowane publikowaniem tygodniowego programu TV będą go mogły otrzymać po wniesieniu opłaty w wysokości 50 zł za jeden wydrukowany egzemplarz gazety z programem. Zapytany jaka będzie reakcja „Radiokomitetu”, jeśli gazety nie będą chciały płacić, dyr. Łysiak odpowiedział: — Pytanie jest ile sformułowane. To znaczy — co wy robicie? Czytelnicy połączą gazety. Przecież piątkowe numery kupuje się, tak prawdę mówiąc, dla programu TV. (am)

Przyjaciele Helclów

(Inf. wl.) Wernisażem wystawy grafik i akwareli Krystyny Wróblewskiej zainaugurowało wczoraj działalność Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej im. L. A. Helclów. Dom ten powstał 101 lat temu ufundowany przez stary kupiecki ród krakowski. Ponieważ bezpośredni fundator był podstarzałym Kongregacji Kupieckiej — dyrektorka Domu p. Barbara Grotkowska zwróciła się przede wszystkim do reaktywowanej Kongregacji. Krakowscy kupcy i rzemieślnicy stanowią sporą grupę w nowo powstałym Stowarzyszeniu, ale nie brak również artystów (z inicjatywy Stefana Pappa odbyła się ta wystawa, zapewne nie ostatnia), działaczy kultury. Popieczyli z pomocą krakowskiej rotarianie; Rotary Club ma w swoją działalność wpisane poczynania o charakterze charytatywnym.

Stowarzyszenie ma za cel gromadzenie środków wspomagających działalność Domu, zamierza również wychodzić poza mury przy ul. Helclów z pomocą charytatywną dla najbardziej potrzebujących, a także inicjować działania — jak określiła to dyr. Grotkowska — dodające życia do sędziwych lat pensjonariuszy.

W Polsce nie ma tradycji wchodzenia do Domów Pomocy Społecznej z profesjonalną sztuką, na dobrym poziomie. W cywilizowanym świecie dostęp do sztuki, do wysokiej próby kultury jest także prawem ludzi starych, schorowanych.

Zakład im. Helclów podjął w ostatnich latach własne działania w tym kierunku. O tym, że w tym, dla wielu ostatnich miejsc na ziemi jest zapotrzebowanie na sztukę, może świadczyć fakt iż

od roku działa tam stworzona przez pensjonariuszy grupa śpiewaczo-muzyczna, która również wczoraj uświetniła inauguracyjne spotkanie Stowarzyszenia. (an)

Badania CBOS

Strach przed bezrobociem

31 proc. respondentów Centrum Badania Opinii Społecznej zgodziło się w sondażu z 14-17 czerwca br. z opinią, że bezrobocie jest koniecznym warunkiem przemian gospodarczych kraju, 63 proc. — zaprzeczyło temu, a 6 proc. nie miało w tej sprawie wyrobionego zdania.

Wyraźnie wzrosło poczucie zagrożenia bezrobociem: 56 proc. zapytanych (w kwietniu br. — 46 proc.) liczy się z możliwością utraty pracy, podczas gdy 39 proc. (dwa miesiące wcześniej — 47 proc.) nie odczuwa takich obaw, a 6 proc. nie miało co do tego sprecyzowanego poglądu.

W porównaniu z kwietniem br. zmalała w czerwcu o 10 proc. (do 32 proc.) grupa ankietowanych uważających, że prywatyzacja będzie dla polskiej gospodarki przedsięwzięciem korzystnym według 31 proc. — będzie ona dla kondycji polskiej gospodarki w takim samym stopniu korzystna, co i niekorzystna, a w ocenie 17 proc. (w kwietniu — 9 proc.) będzie to przedsięwzięcie niekorzystne (20 proc. zapytanych nie miało na ten temat zdania). U 18 proc. ankietowanych prywatyzacja polskiej gospodarki budzi więcej nadziei, niż obaw (w kwietniu br. było 26 proc. takich odpowiedzi) u 28 proc. — tyle samo obaw co nadziei (dwa miesiące wcześniej — 33 proc.), a u 35 proc. (poprzednio 23 proc.) — więcej obaw. Dla 9 proc. nie ma ona żadnego znaczenia, a co dziesiąty stwierdził, iż „trudno mu coś na ten temat powiedzieć”. O 10 proc. w porównaniu z kwietniem wzrosła do 26 proc. grupa ankietowanych oceniających, że zmiany w kierunku prywatyzowania polskiej gospodarki przebiegają zbyt szybko, według 31 proc. — odbywają się one wystarczająco szybko (poprzednio 40 proc.), a zdaniem 34 proc. (spadek do kwietnia o 4 proc.) — przeciwnie, prywatyzacja gospodarki przeprowadzana jest zbyt opieszale.

Nadal respondenci CBOS przyznają powszechnie (88 proc.), iż nie zamierzają kupować akcji prywatyzowanych przedsiębiorstw (w kwietniu było 85 proc. takich odpowiedzi, a w styczniu i lutym br. — 87 proc.). (PAP)

TYCHY! 60,5 m², superkomfortowe, wyposażenie, garaż, telefon — sprzedam. 28.000 USD. Oferty 33622 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SONY 20", 20", teletext, stereo (gwarancja) — tanio sprzedam. Tel. 37-13-13, po 18. g-33623

PARCELE budowlana 16 a, w Krzywczynie — tanio sprzedam. Tel. 21-67-93. g-33624

ODNAJME pomieszczenie nadające się na hurtownię, o pow. 300 m². Tel. 47-53-24. g-33625

SALON Audio-Video zatrudni pana do sprzedaży. Tel. 23-22-05. g-33626

MIESZKANIE do wynajęcia. Oferty 33679 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33627

ZUKA tanio sprzedam. Tel. 12-79-56. g-33628

Ogłoszenia Ekspresowe

POSZUKUJEMY odbiorców wózków dziecięcych. Tel. 48-36-31. g-33629

HURTOWNIA nowo powstała oczekuje atrakcyjnych propozycji. Oferty 33685 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33630

MŁODY rencista, duży samochód osobowy, przewieź towary, z możliwością składowania 30 m² lub inne propozycje. Oferty 33686 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. g-33631

SPRZEDAM połowę domu koło „Łan-dety”, Płaszów. Tel. 42-32-39. g-33632

„MALUCHA” 1988 — sprzedam. 34-22-70. g-33633

FIRMA handlowa poszukuje magazynu, pow. 80-100 m², z telefonem i dogodnym dojazdem. Tel. grzechn. 34-36-57 (16-19). g-33634

PIANINO „Sommerfeld” — sprzedam. Tel. 76-18-83. g-33635

GARSONIERE 20 m², ul. Lea — sprzedam. Tel. 37-63-00. g-33636

EXPRESOWO, solidnie — usługi dekarso-błacharskie. Tel. 22-33-45, po 17. g-33637

ZUKA, 1989, po wypadku — sprzedam. Tel. 22-60-97 (8-13), tel. 37-60-32 (17-21). g-33638

GOLF diesel, 1978 sprzedam. Tani transport Mercedesem 508 — 43-74-83. C-1951

PUSTAKI ceramiczne MAX, cegła z dostawą. Tel. 48-33-12. C-1949

Notowania walutowe

Firma Handlowa Łódzińska



- SZEWSKA 12 („Ewa”), USD: 11500—11600, DM: 6350—6500, ATS: 890—940, FRF: 1850—1990.
- RYNEK KLEPARSKI 6, USD: 11500—11620, DM: 6400—6500, ATS: 895—925, FRF: 1880—1960.
- KALWARYJSKA 25 i 36, USD: 11400—11650, DM: 6250—6500, ATS: 850—930, FRF: 1870—1980.

Kantory Łódzkie przyjmują pożyczki w dewizach gwarantując zabezpieczenie i wysokie odsetki.

*

- RYNEK GŁÓWNY 9 („Renesans”), USD: 11450—11650, DM: 6300—6500, ATS: 890—930, FRF: 1880—1980.
- GARBARSKA 14 („Va Bank”), USD: 11520—11650, DM: 6350—6500, ATS: 900—920.
- WIELOPOLE 3 („Wielopole”), USD: 11450—11650, DM: 6350—6500, ATS: 900—925, FRF: 1900—2000.
- SZPITALNA 34 („Hasawa”), USD: 11500—11650, DM: 6350—6500.
- 18 STYCZNIA 55, USD: 11500—11650, DM: 6350—6500.

Notowania z dnia 2.07. z godz. 14.15

Biurowo Pośrednictwa Nieruchomości Krystyna Łódzińska-Hubert

Kraków, ul. Wiślna 10, tel.: 22-62-30,
czynne: pon.-piątek 10—17.00

Okazja! Sprzedamy w Myślenicach — Zarabiamy piękny dom całoroczny 9 pokoi, 2 łazienki, 2 kuchnie, garaż, ogród — cena 60 tys. USD. Sprzedamy domy: Kraków — Olsza, Widok — Zarzecze, Swoszowice, Krzeszowice, Siemniki, Rabka, Zakopane, Krośnice, Szczawnica, Krynica i inne. Poszukujemy: parceli budowlano-przemysłowej w rejonie Czyżyn, Piaszowa, Łęgu, Mogiły.



Firma Handlowa Łódzińska Komis jubilerski Szewska 12 Kalwaryjska 25 i 36

Sprzedaj złota: 20 dol: 4,1 mln zł, 10 dol: 2,5 mln zł, 5 dol: 1,25 mln zł, 4 dukaty: 2,15 mln zł, 1 krugerrand: 4,2 mln zł, sztabka lokacyjna 100 g: 13,5 mln zł.

Wyroby: markizy, zawieszki oraz naszyjniki z brylancikami od 0,01 do 0,02 ct i z kamieniami naturalnymi od 300 tys. zł do 1,6 mln zł, pierścionki z opalami australijskimi od 294 tys. zł. Duży wybór łańcuszków i bransolet od 160 tys. zł za sztukę.

Komis jubilerski Rynek Kleparski 6

Duży wybór biżuterii po niskich cenach. Fachowa wycena biżuterii.

Biurowo Pośrednictwa Nieruchomości Firma Handlowa Stronczak

al. Słowackiego 58, tel. 33-22-67

Mieszkania do sprzedaży: 64 m² — os. Sportowe — 320 mln zł, 45 m² — Prądnik Biały — 280 mln zł, 25 m² — os. Kalinowe — 115 mln zł, 40 m² — ul. Karłowicza — 290 mln zł, 60 m² — ul. Swobody — 330 mln zł, 52 m² — ul. Siewna — 270 mln zł, 50 m² — Ugorek — 370 mln zł, 69 m² — Wieliczka — 250 mln zł, 25 m² — ul. Severyna — 145 mln zł, 54 m² — ul. Litewska — 336 mln zł, 51 m² — Chrzanów — 180 mln zł, 20 m² — Proszowice — 70 mln zł, 35 m² — ul. Komandosów — 180 mln zł, 53 m² — Prądnik Czerwony — 336 mln zł, 31 m² — os. Sportowe — 176 mln zł, 20 m² — ul. Wójtowska — 130 mln zł, 50 m² — Brzesko — 196 mln zł, 46 m² — ul. Stachiewicz — 250 mln zł, 64 m² — Prądnik Biały — 396 mln zł, 48 m² — Dąbie — 280 mln zł, 46 m² — ul. Wrocławia — 250 mln zł, 50 m² — ul. Komandosów — 300 mln zł, 21 m² — os. Stalowe — 110 mln zł, 39 m² — os. Hutnicze — 190 mln zł, 50 m² — Wieliczka — 250 mln zł. Biuro posiada 200 ofert domów do sprzedaży oraz ponad 300 parcel. Posiadamy wiele lokali do wynajęcia.

Komputerowe Biurowo Pośrednictwa Nieruchomości

Firma Handlowa Łódzińska
ul. Kalwaryjska 25, tel. 56-22-33

- Wynajem: Mieszkanie o pow. 50 m² trzy pokoje z kuchnią z telefonem + wyposażenie kompletne. Os. Boh. Września, czynsz 3 mln zł miesięcznie.
- Wynajem: Dom o pow. 200 m² działka 9 arów zagospodarowana rejon Wola Duchacka, czynsz 7 mln zł miesięcznie.
- Wynajem: Pomieszczenia biurowe w pobliżu centrum miasta o pow. 270 m² (Al. Słowackiego) czynsz 15 mln zł miesięcznie.
- Sprzedaż: Dom (w stylu dworku) pow. 300 m², działka o pow. 14 arów, Brzesko, cena 1 mld (możliwość sprzedaży na raty!!!).
- Działka budowlana ogrodzona o pow. 20 arów. Zbydniowice (10 km od Matecznego) cena 120 mln zł.
- Dom superkomfortowo wykonany pow. 350 m², działka o pow. 6 arów rejon Wola Justowska cena 3.400 mln zł.
- Dom do wykończenia o pow. 220 m² działka o pow. 8 arów rejon Wola Justowska cena 1.500 mln zł.
- Dom superkomfortowo wykonany, pow. 130 m² działka o pow. 3,5 ara rejon os. Widok cena 1.100 mln zł.

KOLEDZE WŁADYSŁAWOWI KUDŁKOWI

składamy wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci MATKI.

Dyrekcja i Pracownicy
Krakowskiego
Przedsiębiorstwa
Eksportu Usług
i Budownictwa
Komunalnego
„KOMEX”
w Krakowie

Biurowo Rachunkowe „RACHUNKOWOSC I PODATKI”

mgr T. Kumorek
— dyplomowany biegły
księgowy

KRAKÓW, Al. Pokoju 1
(Rondo Kotlarskie)

wt. śr. pt. godz. 17—19

tel. 11-92-70

SKAWINA, Rynek 12

pon. czw. godz. 10—15

tel. 76-17-49

Po godz. 20.00 tel. dom.
11-21-90.

DWA spychacze „Stalnic”, Żuk —
sprzedam. Fedanżak, Swoszowice,
ul. Wróblewka 8. Jg-39474

OWCZARKI niemieckie — sprzedam.
Tel. 47-50-23. Jg-39473

TYNKI, boazeria, flizy. — 56-52-50,
(9-10) (14-17). Jg-39468

PLASTYCZKI zrealizują zamówie-
nia, reklamy, szyldy, wystawy i
inne. 47-08-49. Jg-39472

PRZYJMĘ dorocznosc — warunek
mieszkanie. 76-31-14. Jg-39470

WARTBURG 353 S, 1987 — sprzedam.
37-44-61, (po 16). Jg-39469

BOAZERIA — szafy — pawlacz. —
48-39-89, po 18. Jg-39466

SPÓŁDZIELNIA Mieszkaniowa — za-
trudni kwalifikowaną pracownicę do
spraw osobowych i sekretariatu.
Zgłoszenia w godz. 9—10, ul. Pachoń-
skiego 4, tel. 34-10-83. Jg-39471

FIAT 126/89, motorower Komar, Ja-
wa 50 — sprzedam. Zamojskiego 74,
od 16 do 20. Jg-39463

MAŁOWANIE, tapetowanie — Kwie-
cień — tel. 33-83-99, wewn. 7. Jg-39460

SLUSARZY zatrudnię. — ul. Kuźnicy
Kohłatajowskiej 24. Jg-39469

NOWO OTWARTA HURTOWNIA TKANIN FIRMY

ENINO

POLECA

Viskoze kolorowa	58.000 — 75.000 zł
Viskoze gładka	30.000 — 35.000 zł
Madera	20.000 — 26.000 zł
Mikrofaza	30.000 — 35.000 zł
Jersey	30.000 — 35.000 zł
Gabardyna	30.000 — 35.000 zł
Włna ubraniowa	25.000 — 32.000 zł
Dwywetna	30.000 — 35.000 zł
Bawełna	25.000 — 32.000 zł
Jeans	45.000 — 55.000 zł

**KRAKÓW
UL. ORZECHOWA 6**
(Borek Fałęcki k/zajezdni autobusowej)
Zapraszamy w godz. 8 — 16
Tel. 56-12-95, fax 56-53-92

MŁODE sprzedawczynie zatrudnię. —
„Major — Market”, ul. Dobrego Pa-
sterza 67. Informacje w godz. 16—18.
Jg-39497

DOMOFONY instaluje firma z wie-
leletnim doświadczeniem. — Tel.
55-88-23. Jg-39663

KUPIĘ M-4, M-5 w Krakowie, che-
nie z garażem. — Tel. 66-00-88, wewn.
490. Jg-39661

POSZUKUJĘ lokalu 70—100 m². —
56-33-76. Jg-39659

BOKSERY sprzedam. — Tel. 44-59-78,
Jg-39655

KWATERUNEK 66 m², piec elektry-
czny, śródmieście — zamienię na
Kutę. 44-79-63. Jg-39653

SPRZEDAM Fiat 126 p 1989 r. lub
zamienię na Poloneza z roku 1985—
86. Tel. 21-51-54. Jg-39494

KEMPINGOWA N 126n i przyczepę to-
warową — sprzedam. Tel. 43-39-49.
Jg-39629

OKAZJA! Panasonic KXT 320 z po-
wodu wyjazdu — sprzedam. — Tel.
12-35-36. Jg-39627

SPRZEDAM przyczepę bagażową z
plandeką 0,5 tony. Tel. 37-42-20.
Jg-39414

USA — POPCORN, stożki — produ-
kuje. Tel. 12-82-31. Jg-39412

KUPIĘ koparkę łańcuchową. — Tel.
21-99-39. Jg-39413

PRZYJMĘ opiekunkę do dzieci 2 i 3
na dobrych warunkach. Tel. 66-23-66
lub 55-46-00, wewn. 222. Jg-39418

„SOUVENIR”, videorejestracja. —
47-34-80. Jg-39415

MAŁOWANIE. — 66-42-97. Jg-39630

DACIA, 1990, stan idealny — sprze-
dam. Tel. 44-98-93. Jg-39299

OPEL Kadett, Ford Escort, 1983 —
sprzedam. Tel. 33-57-55. Jg-39705

KUPIĘ złote zegarki automatyczne
marki Longines lub Omega. — Tel.
43-37-57. Jg-39708

DZIAŁKĘ budowlaną 33 a w Mora-
wicy — sprzedam. Tel. 67-31-16. Jg-39332

ZATRUDNIĘ krawcowę do szycia
koszuli męskich. Kraków, ul. Księcia
Józefa 210 a (Bielany). Jg-39425

KUPIĘ 2-pokojowe mieszkanie, może
być do remontu. Oferty 39423 „Pra-
sa” Kraków, Wiślna 2. Jg-39423

WYNAJMĘ pokój studentom 55-25-57,
— sprzedam. 66-74-64. Jg-39432

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

LASTRIKO, filizowanie. — 48-38-61.
Jg-39422

POSZUKUJĘ lokalu handlowego. —
Tel. 33-80-73. Jg-39671

COCKER spaniela, 6-tygodniowa su-
czka, czarno-biała, po medalis-
tach — sprzedam. Tel. 37-41-17.
Jg-39309

SPRZEDAM dom mieszkalny oraz
działki 26 a i 71 a w Głogoczu-
pod lasem. Wiadomość: Górszczak
Kazimierz, Głogocze 24, koło sa-
natorium. Jg-39450

KANCELARIA Prawnicza Ex Legē —
poradnictwo i pośrednictwo, obsłu-
ga prawna, windykacja nieruchomości,
spółki — Powstania Warszawskiej 10,
VII p. 708, tel. 11-87-33, wewn. 332.
Jg-832

KREPIE betonowe, dachówki cemen-
towe — wytwórnia. Tel. 48-35-15.
C-1915

„SAMBUD” — nowo otwarta firma
czynna od rana do zmierzchu poleca
w atrakcyjnych cenach — drut
zbrojeniowy, rury czarne, ocynko-
wane, blachę ocynkowaną płaską i
profilowaną, Ul. Marchotki 1 prze-
cznica z Dobrego Pasterza. — Tel.
12-34-88, 44-12-93. Jg-39378

MAJOR Market, Kraków, Dobrego
Pasterza 67 — poszukuję sprzedaw-
ców. Informacje: 16—18. Jg-38559

MAŁOWANIE, tapetowanie 47-58-23.
C-1691

KOSTYUMY kąpielowe polecamy —
tanie. — Sienkiewicza 8. Jg-37666

PARKIET, boazeria — układanie —
cyklinowanie, lakierowanie. — Tel.
11-77-79. Jg-39222

FLIZOWANIE — 22-46-59. Jg-393

SPRZEDAM Fiat 126 p, sierpień
1990, gwarancja, pełny FL, radio,
konserwacja, garażowany. — Tel.
66-10-11, wewn. 204 (od pon. do piąt-
ku 10—14). Tel. 66-81-50 (po pią-
tek od 8 do 14). Jg-834

SPRZEDAM przyczepę kempingową
N-126, 86 r., tel. 33-19-65, po 18.
W-0144

BLACHA powlekana, stal zbrojowa,
kształtowniki, rury, hurt — de-
tal, Zakopłanska 163, tel. 66-68-74.
D-3270

FIRMA prywatna zatrudni: malarzy,
dizajnerów, posadzkarzy, tynkarzy, ślu-
sarzy — spawaczy. Tel. 55-14-88. D-43

KUPIĘ magiel elektryczny — tel.
56-10-90, po 18. D-46

LAKIERNICTWO pojazdowe, krótkie
terminy. Ul. Zagaje 13, tel. 66-49-84.
D-49

GOLF, diesel — 1983, Sony: wieża
Hi-Fi, magnetowid X - 50 — tel.
66-54-47. D-51

SPRZEDAM 5 ton blachy trapezowej
teflonowej. Tel. 55-19-48. D-53

SPRZEDAM przyczepę kempingową
N-126 E. Tel. 66-88-89. D-54

POLONEZ lub Ładę 2107, ok. 5 lat
— kupię. Dąbrowskiego 3/12. D-63

SPRZEDAM nową listwiarke do pro-
dukcji boazerii. Tel. (0-115) 234-16.
D-62

PRODUCENT poleca wszystkie ro-
dzaje parkietów oraz wykonuje usłu-
gi obróbki klepek (0-115) 234-16. D-61

KUPIĘ numer telefonu. Tel. 55-46-35.
D-67

126 P, 1990 — pilnie sprzedam. —
78-20-33. D-69

SPRZEDAM mieszkanie 51 m² z tele-
fonem — 34-47-24. D-68

DOM do wykończenia — Mników —
sprzedam. Tel. 21-48-61, godz. 16—17.
Jg-39433

TYNKARZY do pracy w Niemczech
ze znajomością technologii ro-
bót tynkarskich stosowanych w
Niemczech i Austrii. Zgłoszenia te-
lefoniczne: Kraków 37-75-04. Jg-39384

PRZYJMĘ malarzy. — Tel. 21-33-46.
Jg-39561

INŻYNIERÓW i techników budowla-
nych z praktyką i znajomością języ-
ka niemieckiego do nadzoru na te-
renie Niemiec. Zgłoszenia telefonicz-
ne: Kraków — 37-75-04. Jg-39563

OBCOKRAJOWIEC wynajmie 3-poko-
jowe mieszkanie z telefonem. — Tel.
34-32-79. Jg-39531

AUDI 100 diesel, 1985, cena 78 mln.
Łada 2107, 1986, po wypadku — cena
16 mln. Tel. 47-38-22. Jg-39719

POSZUKUJĘ prawników od zaraz. —
Oferty 39569 „Prasa” Kraków, Wiślna
2. Jg-39560

OKAZYJNIE sprzedam kasety video
licencjonowane — 80 tytułów. Bochna,
tel. 228-27, wewn. 265, po 18. Jg-39568

SPRZEDAM dom — stan surowy. —
Tel. 76-17-63. Jg-39565

WYNAJMĘ sklep w centrum lub
okolice, przy ciągu handlowym. —
Oferty 39712 „Prasa” Kraków, Wiślna
2. Jg-39660

126 P, 1987 — sprzedam. Tel. 47-04-36.
Jg-39718

POLONEZ 1991 — sprzedam. — Tel.
44-33-30. Jg-39717

CZESCI do Peugeot 205, silnik Die-
sel, nowy, zawieszenie, skrzynia, ta-
pierca — sprzedam. — Tel. 56-18-16,
44-30-94. Jg-39323

WARTBURG, 1985 — sprzedam. Tel.
11-46-62. Jg-39324

„ARO” — kupię. Tel. 66-49-11. Jg-39323

POSZUKUJĘ miejsca na garaż, blaz-
zak w Krakowie. Tel. 66-36-86. Jg-39318

CZYSZCZENIE dywanów i tapicer-
ki. — Tel. 55-04-02. Jg-39320

BETONIARKE 250 — sprzedam. —
38-95-26. Jg-39319

SPRZEDAM kamerę video VHS Pa-
nasonic. Tel. 48-08-69. Jg-39316

SPRZEDAM Poloneza 1500, 1990. Tel.
37-30-85. Jg-39317

PIĘKNE położona parcelę w Myśle-
nicach — sprzedam. Tel. 225-92, (7—
10), (17—20). Jg-39313

PRZYCEPE kempingową wypoży-
czę. Tel. 12-47-58. Jg-39448

SPRZEDAM 112 kaset video z licen-
cjami, ładę sklepową, regał, półki. W
rozliczeniu mile widziany 2—3-letni
Fiat 126p. Kraków, tel. 22-96-74, po
godz. 19. Jg-39551

SPRZEDAM Fiat 126p, 1986. Kra-
ków, os. Kościuszkowskie 6/64. Jg-39344

SPRZEDAM tanio przenośną stację
paliw. Tel. 11-57-47, godz. 14—18. Jg-39342

SILNIK UAZ uzbrojony po kapita-
lnym remoncie do Żuka lub Wołgi —
2 min oraz pompę hydroforową z sil-
nikiem — sprzedam. Tel. 37-52-32. Jg-39340

DESKE kreslarską — sprzedam.
67-16-48. Jg-39336

TVC Elektron i komputer „Commo-
dore VC 20” — używane — sprze-
dam. Tel. 48-15-77, wewn. 503. Jg-39693

SPRZEDAM kuchnię polową. Tel.
11-92-93 (wieczorem). Jg-39694

VOLKSWAGEN Transporter 1985 —
sprzedam. Kraków, ul. Koniewa
55/164 wieczorem. Jg-39693

MERCEDES 407D/80 — sprzedam. Tel.
12-63-46. Jg-39334

DO wynajęcia garaż okolica Grotte-
ra. Oferty 39661 „Prasa” Kraków,
Wiślna 2. Jg-39661

HURTOWNIA



Przed. Polsko-Francuskie PRAXIS
oprócz stałej gamy art. SZKOLNYCH i BIUROWYCH
Francuskich Firm
ESELTE DYMO, BANTEK, MAPED
MODLING, LANCO — ELYTE
specjalnie na sezon letni

poleca:

- importowane art. dmuchane (piłki, baseny, koła i zabawki do wody)
- jednorazowe talerzyki, kubki, serwetki białe i kolorowe

Hurtownia centralna: KRAKÓW, ul. Prądnicka 65, tel. 34-38-94
Przedstawicielstwa: KATOWICE, ul. Karpacza 6; WARSZAWA, ul. Mokra 3; GDANSK, ul. Saperów 16; LUBLIN, ul. Skrzatów 5; LESZNO, Rynek 5.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH

wydzierżawi, sprzeda na miejscu
lub do przeniesienia

ELEMENTY ZAPLECZA BUDOWY

zlokalizowane w Mielcu przy ul. Ludowego Wojska Polskiego 3:

- budynek biurowy o powierzchni 333 m² z kontenerów typu „PREBUD”
- hala warsztatowa o powierzchni 216 m² z wiatą o powierzchni 121 m²
- budynek magazynowy o powierzchni 236 m²
- stacja paliwowa (zbiorniki, dystrybutor, budynek)

Wymienione pomieszczenia zlokalizowane są na terenie ogrodzonym o nawierzchni bitumicznej z bocznicą kolejową. Pomieszczenia wyposażone są w instalacje elektryczne i wodno-kanalizacyjne.

INFORMACJE I ZGŁOSZENIA

- Zarząd KPRD Kraków, ul. Mogińska 25 pok. 422 tel. 11-63-22 wewn. 296
- Oddział Budowy Dróg Nr 6 Tarnów, ul. Tuchowska 27 tel. 21-05-76

FIRMA HANDLOWA

BAZA

- wyroby papiernicze i higieniczne
- artykuły szkolne oraz biurowe
- zabawki
- ponad 300 artykułów importowanej chemii gospodarczej i kosmetyków

ZAPRASZAMY DO NASZYCH HURTOWNI

30-415 Kraków, ul. Wadowicka 8

tel. 66-15-22 wewn. 154

31-621 Kraków, os. Boh. Września 26

tel. 47-52-28

g-31145

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PRYWATNY ZAKŁAD INSTALATORSKI „ZBOIS”

zatrudni:

- ☐ spawaczy gazowych
- ☐ monterów instalacji sanitarnych

Wiadomość:

Tel. 43-60-74, w godz. 10-12

SPÓŁKA Z O.O.

„BENEFAREX”
HURTOWNIA PIWA

nawiąże kontakt

z dostawcami importowanego piwa.

Tel. 48-37-02, po 17

ul. Świętokrzyska 12 pok. 513

g-39145

DERFOL sp. cyw.

KALWARIA ZEBRZYDOWSKA

ul. Stolarska 54 tel. Kalwaria 287, Kraków 66-22-97

oferuje:

- ☐ PŁYTY WIÓROWE oklejone najnowszymi foliami z importu. Możliwość wyboru rodzaju drewna, koloru i faktury
- ☐ OBRZEŻA UNOFLEX do wszystkich rodzajów płyt
- ☐ BLATY do mebli kuchennych

POLECAMY:

PRZYCINANIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI
na specjalistycznych maszynach Firmy Holz-Her

g-39130

FIRMA PRYWATNA

zatrudni

INŻYNIERA ELEKTRYKA

z biegłą znajomością języka niemieckiego na stanowisko kierownika budowy na terenie RFN.

Oferty wraz z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy należy składać: 39095 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.



FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

MEBROLEX

oferuje:
po cenach hurtowych

- BIURKA
- MEBŁOSCIANKI
- SYPIALNIE
- KOMPLETY
- WYPOCZYNKOWE
- MEBLE KUCHENNE
- MEBLE BIUROWE
- NAROŻNIKI
- TAPCZANY 1-osobowe
- KRZESŁA
- ART. WYPOSAŻENIA MIESZKAŃ

(w tym: oświetlenia halogenowe)

Salon sprzedaży hurtowej i detalicznej

Kraków, ul. Plk. Dąbka 2

tel. 66-30-88 w. 280

Dojazd autobusami: 116, 147, 148, 206

FONEX

Szybki solidny montaż
DOMOFONÓW

Zniżka dla organizatorów.
Roczna gwarancja oraz serwis pogwarancyjny.

Tel. 12-42-99 (8-11, 19-21)

g-36737

PRZEDSIĘBIORSTWO

GINO

POLECA KANINY

- ☐ wiskozowe
- ☐ bawełn

w nowo otwartym sklepie

przy ul. Grodzkiej 5

ORAZ

HURTOWNIE

KOSMETYKÓW

ul. Złotej Kielni 6,

tel. 37-73-00

Zapraszamy

VIDEO ATAK

Proszę wyciąć to ogłoszenie i przynieść, dzięki temu wypożyczenie kasety 500 zł TANIEJ.

WYPOŻYCZALNIA

KASET VIDEO

Rodakowskiego 5 —

boczna Bronowickiej

codziennie od 11.00 do 22.00

Pędzichów 22

wypożyczalnia kaset

foliowanie dokumentów

wizytówek itp.

codziennie od 12.00 do 21.00

NAJNOWSZE TYTUŁY,

MIŁA OBSŁUGA

HURTOWNIA

PAPIEROSÓW

Rynek Główny 46 — oficyna

8-16

SUPER CENY!

(poszukujemy dostawców)

g-36581

BADANIA PSYCHOLOGICZNE KIEROWCÓW

ul. Cystersów 15

tel. 11-74-21, wewn. 285

w okresie wakacyjnym od 17

czerwca Pracownia czynna od

8 do 15 z wyjątkiem sobót.

Dodatkowe

(DRUGIE)

DRZWI

również drewniane

MONTUJE

„SOLIDNOŚĆ”

tel. 66-71-92.

Z FIRMA

KRAK

TURCJA

w każdą sobotę

MISKOLC

w każdy czwartek

RZYM

w czwartek i piątek

KALWARYJSKA 16

55-52-15

g-33764

- Wiertarki Black & Decker
- odkurzacze piorące
- mini malaxery
- noże elektryczne turbo
- miksery
- krajalnice
- kuchnie mikrofalowe
- ekspresy do kawy
- żelazka
- frytownice
- depilatory
- lokówki i suszarki

Hurtownia „ABA”

czynna od 10 do 15

LIBERTÓW 118

800 m od ul. Zakopiańskiej

na drodze do Łusiny

Tel. 44-25-06

(rano i wieczorem)

„TENPOL”

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCJI HANDLU I USŁUG

spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Tenczynek 531

woj. krakowskie

prowadzi:

SKUP I SPRZEDAŻ

ARTYKUŁÓW BRANŻY METALOWEJ:

śruby — nakrętki — podkładki itp.

Prosimy o ofertę wraz z cenami pod w.wym. adresem lub kontakt telefoniczny Krzeszowice (8) 211-34.

ABSOLUTNA NOWOŚĆ!!!

- ☐ przepuszczalna wykładzina, idealna na balkony, tarasy
- ☐ materace basenowe wielofunkcyjne (np. barek) wspaniałe relaks!!!
- ☐ rewelacyjne na lato biustonosze jednorazowe (podtrzymujące i modelujące)

CENY REWELACYJNE — SPRZEDAŻ HURTOWA

„Wamark” Kraków, ul. Mazowiecka 25, pok. 301, 305

tel. 33-44-55 wewn. 2007, 2058

M-446

Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych

„INSTAL” w Krakowie

zatrudni pilnie

- ☐ kierownika Działu Obsługi Wyjazdów Pracowników na budowy eksportowe
- ☐ specjalistę ds. rynku algierskiego ze znajomością j. francuskiego
- ☐ specjalistę ds. kalkulacji ze znajomością j. angielskiego
- ☐ specjalistę ds. kalkulacji ze znajomością j. niemieckiego
- ☐ specjalistę ds. umów
- ☐ SPAWACZY z uprawnieniami odbiorowymi do pracy na budowach eksportowych

Interesują nas wyłącznie pracownicy o najwyższych kwalifikacjach.

Zainteresowanych zapraszamy na rozmowy do Biura Handlu Zagranicznego w Krakowie, ul. Śliczna 30 pok. 24.

K-2674

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 czerwca 1991 r., w wieku 83 lat zmarł nasz ukochany Mąż, Ojciec i Dziadzius

s. ↑ p.

BRONISŁAW GOLCH

dlugoletni pracownik Krakowskich Zakładów Farmaceutycznych „Pofa”.

Msza św. żałobna i wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek 5 lipca o godz. 13.30 na cmentarzu w Batowicach, o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA i WNUKI

s. ↑ p.

ZOFIA CZAJKOWSKA

nasza najdroższa Matka, Siostra i Babcia zmarła w Krakowie w dniu 29 czerwca 1991 r. w wieku 84 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek 4 lipca o godz. 9.15 w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążeni w żałobie i smutku

SYN, SYNOWA, WNUCZKA i RODZINA

s. ↑ p.

ANDRZEJ GACEK

nasz najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadzius zmarł dnia 29 czerwca 1991 r. w wieku 77 lat.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w czwartek, 4 lipca o godz. 13 w kościele p.w. NMP Matki Kościoła na Białym Prądniku.

Odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi z kaplicy na cmentarzu — Prądnik Biały, w tym samym dniu, o godz. 14.

Pozostali w żałobie i smutku

ŻONA, SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI i RODZINA

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 1 lipca 1991 roku, po krótkiej a ciężkiej chorobie zmarł w wieku 63 lat

s. ↑ p.

MARIAN BIEL

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w piątek 5 lipca o godz. 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca na miejsce wiecznego spoczynku.

Pozostali w głębokim smutku i żałobie

ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE, RODZENSTWO, WNUKOWIE i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 2 lipca 1991 r. zmarł przeżywszy 85 lat

s. ↑ p.

WIKTOR CZAJECKI

emerytowany długoletni pracownik Zakładów Mięsnych.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 lipca o godz. 12.30 na cmentarzu Rakowickim.

Pograżona w głębokim smutku

RODZINA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 czerwca 1991 r. przeżywszy lat 72 zmarł nagle

s. ↑ p.

mgr inż. KAZIMIERZ KRZYŻANOWSKI

najukochańszy Mąż, Ojciec i Dziadzius, wieloletni i zasłużony pracownik oświaty, kombatan, członek Związku „Sybiraków”.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w czwartek, 4 lipca o godz. 12 w kościele M.B. Dobrej Rady w Prokocimiu, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku, na cmentarz parafialny.

Pogrążeni w żałobie i smutku

ŻONA, CÓRKA, SYNOWIE z RODZINAMI

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 czerwca 1991 roku zmarła w wieku 67 lat, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. sakramentami nasza najdroższa Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia i Siostra

s. ↑ p.

MARIANNA LIWIŃSKA

z d. KALETA

Nabożeństwo żałobne oraz pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 lipca o godz. 10.15 na cmentarzu w Grębałowie.

Pograżona w smutku

RODZINA

Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 czerwca 1991 r. zmarł

LESZEK SOWIŃSKI

dlugoletni pracownik Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie, Człowiek prawy, szlachetny, uczciwy i skromny.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 4 lipca 1991 r. o godzinie 11 na cmentarzu w Batowicach.

Koleżanki i koledzy oraz

Kierownictwo Ośrodka Telewizyjnego w Krakowie

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 28 czerwca 1991 r. zmarł

s. ↑ p.

prof. zw. dr hab. BOGUSŁAW BOBRAŃSKI

emerytowany profesor Akademii Medycznej we Wrocławiu, członek rzeczywisty PAN, były rektor Akademii Medycznej we Wrocławiu, wieloletni kierownik Katedry i Zakładu Chemii Leków AM we Wrocławiu.

W Zmarłym tracimy wybitnego uczonego, wieloletniego przewodniczącego Rady Naukowej Instytutu Farmakologii PAN w Krakowie.

Rada Naukowa, Dyrektor i Pracownicy
Instytutu Farmakologii PAN w Krakowie

BLACHE OCYNKOWANA

0,5X1000X2000

sprzeda
po cenach hurtowych
„MEBROLEX”

punkt sprzedaży:
HURTOWNIA
Kraków
ul. Przewóz 21
w godz. 8-15
tel. 66-25-22, wewn. 295

„DORA VOYAGE”

zaprasza na
10-DNIOWE WZASY
nad Morzem Czarnym

— ALBENA (Bulgaria) —
hotel, wyżywienie już od
1.350.000 (dla dzieci zniżki)

oraz

BELGIA + HOLANDIA
(zakup aut)

2 GIEŁDY + GARAŻE
tylko 1.100.000,—

PRZEJAZDY:
BERLIN, HAMBURG,
SUBOTICA

Kraków, os. Złota Jesień 15 B
tel. 48-06-02, 48-20-22 w. 275
C-1829

RADIACYJNE GRZEJNIKI c.o.

typ holenderski,
1 zebro — 25.000 zł
najtaniej u producenta

„RADIATY”

Gliwice,
ul. Przewozowa 20,
31-74-62.,
g-34868

BEZPOŚREDNI IMPORTER

sprzeda
ODZIEŻ TURECKA

Korzystne warunki płatności
TELEFON 47-01-13

Okazja!

TANI — NIEZAWODNY —
EKONOMICZNY
TRABANT 1,1
z silnikiem i podzespołami
Volkswagena „Polo”

poleca

Firma „ADAMO”
KRAKÓW,
ul. Królowej Jadwigi 182
tel. 21-84-51

POLECAMY TAKŻE
HURTOWO
ODZIEŻ
TAJLANDZKA

g-38607

Przejazdy i wycieczki do: PARYŻA RZYMU

„AXET”

**BIURO
TURYSTYCZNE**

Kraków
ul. Straszewskiego 8

TEL. 21-71-68
21-88-51

WIZY

— Austria (w tym handlowe i
do pracy)
— Niemcy (do pracy)
— Wielka Brytania
— Kanada
— Szwajcaria
— Izrael

BILETY autokarowe

— Niemcy 25 miast
— Bzym 680 tys.
— Paryż 580 tys.

— lotnicze „Lot”
— promowe (Skanawia)

**BIURO USŁUG
TURYSTYCZNYCH
„RELAX”**

Nowy Sącz, Rynek 18

OBWIESZCZENIE

Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego
w Krakowie z dnia 24 czerwca 1991 r.

o wynikach głosowania i wynikach wyborów uzupełniających do
Rady Miejskiej w Wieliczce.

Na podstawie art. 102 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. Ordyna-
cja wyborcza do rad gmin podaje się do publicznej wiadomości
wyniki głosowania i wyniki wyborów uzupełniających do Rady
Miejskiej w Wieliczce w okręgach wyborczych nr 10 i 32 prze-
prowadzonych w dniu 23 czerwca 1991 r.

Okręg wyborczy Nr 10

a) osób uprawnionych do głosowania	976
b) oddanych głosów	46
c) głosów nieważnych	1
d) głosów ważnych	45
e) głosów ważnych bez dokonania wyboru	0
f) poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych:	
1. Korczak Tadeusz	28
2. Szal-Tybulczuk Anna	17

W wyniku wyborów radnym został w okręgu wyborczym nr 10
Korczak Tadeusz.

Okręg wyborczy nr 32

a) osób uprawnionych do głosowania	1.138
b) oddanych głosów	123
c) głosów nieważnych	1
d) głosów ważnych	118
e) głosów ważnych bez dokonania wyboru	9
f) poszczególni kandydaci otrzymali następującą liczbę głosów ważnych:	
1. Kania Stanisław	31
2. Lidwin Czesław	69
3. Ścisalski Leszek	18

W wyniku wyborów radnym został w okręgu wyborczym nr
32 Lidwin Czesław.

K-2717

PGH „GASTROPOL” KRAKÓW

ul. Kamienna 16 — tel. 11-95-79

WYPRZEDAJE PO OBNIŻONYCH CENACH:

— konfekcje
— dziewiarstwo
— materiały (jedwabie, pościelowe, ubraniowe, kresz, madere)
sg-34653

NAJTAŃSZE KOMPUTERY

hurt i detal

Commodore — Atari — PC-AT — Peryferia

FILIA JTT COMPUTER

Kraków, ul. Widna 27, tel. 11-68-29 godz. 9—17

g-39068

FIRMA HANDLOWA — LESZEK BAŃDO

Kraków, ul. Garbarska 14

tel./fax 21-25-68, 21-63-51

ZAPRASZA DO WSPÓŁPRACY

hurtownie artykułów spożywczych i chemicznych
sypkich krajowych i zagranicznych, sprowadzanych luzem

PROponujemy PAKOWANIE

tych produktów na automacie pakującym „Transwrap” typ
ASG 1 w torebki foliowe (celofan, polietylen, folie wielowar-
stwowe). Folia z rolki jest formowana w rękaw.

WYMIAR TOREBEK REGULOWANY:

— szer. od 60 do 180 mm
— obj. od 20 do 2000 cm³
— dł. od 100 do 300 mm

g-39037

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA IM. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ W KRAKOWIE

ogłasza konkurs

DLA KANDYDATÓW NA NASTĘPUJĄCE STANOWISKA:

1. Zastępcy Dyrektora Administracyjnego

— wymagane: wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne
lub prawne, 8 lat praktyki zawodowej, w tym 4 na sta-
nowisku kierowniczym bądź samodzielnym, dobra znajomość
działalności szkoły wyższej, umiejętności organizatorskie
i kierownicze

2. Zastępcy Kwestora — Gł. Księgowego

— wymagane: wykształcenie wyższe ekonomiczne, 8 lat prak-
tyki zawodowej, w tym 4 na stanowisku kierowniczym bądź
samodzielnym, biegła znajomość zagadnień księgowości szko-
ły wyższej

3. Kierownika Działu Technicznego

— wymagane: wykształcenie wyższe techniczne, 7 lat praktyki
zawodowej, w tym 2 na stanowisku kierowniczym lub samo-
dzielnym, dobra znajomość zagadnień budowlanych, inwe-
stycyjnych i remontowych wyższej uczelni, umiejętność kie-
rowania zespołem ludzi

4. Kierownika Działu Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej

— wymagane: wykształcenie wyższe techniczne lub ekono-
miczne, 7 lat praktyki zawodowej, w tym 2 na stanowisku kie-
rowniczym lub samodzielnym, dobra znajomość zagadnień
związanych z zaopatrzeniem i gospodarką materiałową, wyż-
szej uczelni, umiejętność kierowania zespołem ludzi.

Warunki placowe określa Rozporządzenie Ministra Edukacji
narodowej z dnia 17 X 1990 r. w sprawie stanowisk pracy oraz
Narodowej z dnia 17 X 1990 r. w sprawie stanowisk pracy oraz
cych nauczycielami akademickimi (w brzmieniu obowiązującym).

Podania wraz z życiorysem, kwestionariuszem osobowym z
fotografią i odpisem dyplomu należy składać w terminie 14 dni
od ukazania się ogłoszenia w Dziale Służb Pracowniczych w
pok. 153, tel. 37-98-66 Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Kraków, ul.
Podchorążych 2.

K-2711

AKCJA

Kraków, Grodzka 4

REGULARNE PRZEWOZY

★ istambul
★ Niemcy (35 miast)
★ Francja — Paryż
★ Włochy

WYCIECZKI I WZASY

★ Paryż
★ Stany Zjednoczone
★ Chiny
★ Malta
★ Singapur, Bangkok
★ Jugosławia, Grecja
★ Hiszpania, Francja

21-46-31

21-51-66

21-52-29

(Informacja całodobowa)

KUCHENKI MIKROFALOWE

TAKŻE Z GRILLEM

kupisz najtaniej

na Mostowej 1 (róg Wolnicy)

tel. 56-30-34

hurt — detal

jg-38102

EXCLUSIVE carte blanche

tel. 372133 w744

fax 373724

ARCHITEKT

NACZYNNIA

JEDNORAZOWE

KUBKI — TACKI

koronki cukiernicze

44-68-76

g-39173

RENOWACJA

tapicerki meblowej

tel. 12-29-06

D-3565

SZYBY

termoizolacyjne

JEDNO- i DWUKOMOROWE

dowolne wymiary

wszystkie rodzaje szkła

— szklenie okien

— wykonywanie gablot i re-
galiów szklanych

ZAKŁAD OBRÓBKI SZKŁA

„IGOS”

Kraków, Węgrzce 66,

tel. 12-40-33 wewn. 166

g-32594

Pelikan

BEZPOŚREDNIO Z FABRYKI

Δ atrament (7 kolorów)

Δ gumki do mazania (11 ro-
dzajów)Δ wymazywacze „Super Pi-
ra”

SENEKS

ul. Składowa 2

tel. 34-35-60

D-3197

FLIZY i TERAKOTĘ

„OPOCZNO”

i zagraniczne

oraz

urządzenia sanitarne,

wyposażenia łazienek

i kuchni

oferuje w dużym wyborze

Wielobranżowy Zakład

Handlowo-Produkcyjny

w Krakowie:

— ul. Starowiślna 62,

tel. 21-74-74

— ul. Królowej Jadwigi 75

w godz. 9-18; w soboty 9-14

WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI UNIwersytetu Jagiellońskiego

ogłasza wpisy na

PODYPLOMOWE STUDIUM PRAWA PRACY

w roku akademickim 1991/92

O przyjęcie na Studium mogą się ubiegać kandydaci, któ-
rzy ukończyli wyższe studia w zakresie nauk prawnych lub in-
nych nauk społecznych i zostaną skierowani przez zatrudniają-
cy ich zakład pracy.

Podanie wraz z odpisem dyplomu, ankietą personalną, 2 foto-
gramami i skierowaniem zawierającym zobowiązanie zakładu
pracy do wniesienia opłaty za udział pracownika w zajęciach
studium można składać w sekretariacie Katedry Prawa Pracy
UJ, Kraków, ul. Krupnicza 2, tel. 21-20-81, 21-64-84 wewn. 18,
w terminie do 30 czerwca 1991 r.

K-2709

TVC „SAMSUNG” — już za 3.490 tys.!

eleks

tel./fax 36-58-85, 36-59-42

— ul. Kalwaryjska 36 a

— ul. Kazimierza Wlk. 117

— autoryzowane stoisko „Philips”, „Saba” ul. Kazimierza Wiel-
kiego 117

□ telewizory 14—29” „Samsung”, „Goldstar”, „Funai” — od
2.690.000 zł

□ telewizory 21” „Sony”, „Sharp”, „JVS”, „Graetz” — od
5.600.000 zł

□ telewizory 25—29” „Sony”, „Panasonic” — od 9.900.000 zł

□ zestawy satelitarne „Pace”, „CX” 1,0dB, 90 cm — od
4.490.000 zł

□ krajowe zestawy wieżowe — fabryczne ceny zbytu

Największy wybór — najniższe ceny!

g-38228

„BUDIMEX” Nowy Sącz sp. z o.o.

PROWADZI NABÓR:

kadry inżynierów i techników budownictwa

— z uprawnieniami w wykonawstwie ze znajomością języka nie-
mieckiego na kontrakty w RFN na stanowiskach kierowni-
ków i majstrów budów oraz

cieśli montażyistów szalunków

zbrojarzy

murarzy o wysokich kwalifikacjach zawod.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE Dział Zatrudnienia w Nowym
Sączu, ul. Zielona 27, IV p., tel. i telefex 230-37, telex 0326455.
Mk-11

A & B

HURTOWNIA

ODZIEŻY IMPORTOWANEJ

Mamy zaszczyt i przyjemność zaprosić Państwa od 1 lipca 1991
roku, do naszego nowego lokalu przy ulicy Zamenhofa 10.

ZAPRASZAMY CODZIENNIE
OD 8—16, W SOBOTY 8—13

g-37016

● Flizy, terakota (również mrozoodporna)

● Klej do fliz, masa do fugowania

FORTUNA UNIFOOD SA Kraków, ul. Plk. Dąbka 10 (magazyn
Materiały importowane, niskie ceny poleca w godz. 10—17
KLMB — Rybitwy). Tel. 55-15-31, 55-15-33, wewn. 43.
Zapraszamy!

g-37016

Grimm Janusz Relaks

Zaprasza

na wyjazdy wypoczynkowe

● Austria — Alpy Salzburskie, pensjonaty, dojazd własny 1,3

mln zł

● Jugosławia — hotele, wynajem jachtów,

● Słowacja — 8 dni; kwatery prywatne 450 tys. zł, pensjonat —

850 tys. zł

● Szwajcaria — Alpy Walijskie

● Węgry — Heviz, Hajduszoboszlo, hotele, kw. przyw.

● Hiszpania — Costa Brava — hotele, pełne wyżywienie 2,5—3

mln zł — 8 dni

● wczasy krajowe, spływ kajakowy Krutynią, wczasy jeździeckie

na wycieczkę:

● Włochy; Padwa — Rzym — Sorrento — Capri — Asyż — Flo-

rencja — Wenecja 28.08—8.09 — 3.3 mln zł

● obóz młodzieżowy — Słowacja 14 dni — 1.550 tys. zł

ponadto prowadzimy:

— sprzedaż biletów na przejazdy do Włoch i Niemiec i do Po-

pradu

— ubezpieczenia „Warta” kraj, zagr.

— rezerwacja hoteli w Europie

SPRZEDAŻ, INFORMACJA: pon.—piat. od 8—18, sobota 10—14.

Kraków, ul. Librowszczyzna 3 tel. 21-76-66, ul. Jablonkowska 29

(os. Widok) (10—18) tel. 37-68-59, Nowa Huta „Wawel-Tourist”

tel. 44-13-66 — os. Centrum A bl. 1 (obok placu Centralnego).

g-33963

PRACA

KANCELARIA prawną zatrudni specjalistę prawa podatkowego, celnego, ubezpieczeniowego. Oferty 38597 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

VIDEO Foto Kubuś — zatrudni: laborantów fotograf, z doświadczeniem w fotografii barwnej, fotoreporterów, videooperatorów z własnym sprzętem. Zgłoszenia: tel. 11-55-28. g-38850

„BIG — MAR” — zatrudni pracowników budowlanych. Tel. 37-87-59. g-38315

POTRZEBNA pomoc do starszej osoby (rencistka). 5 razy w tygodniu po 4 godziny. Tel. 36-38-16. g-38317

NAUKA

NIEWIDOMYCH i niedowidzących naukę pisma punkowego (Brail'a) g-38826

KUPNO

KUPIĘ maszyny do produkcji siatki ogrodzeniowej. Oferty 38361 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ Peugeot 104, na części. Tel. 48-18-52 (9 — 17). g-38735

KUPIĘ lokalizację pod pawilon handlowy. Tel. 55-91-54, wieczorem. g-37289

OBLIGACJE kupię. 12-95-30. g-38233

SPRZEDAŻ

MAGIEL elektryczny — sprzedam. Tarnów, tel. 21-64-70, po 20. ta-29858

SPRZEDAM nową lakierowaną karoserię Fiata 126p bis. Wiadomość: Gibek Maria, Bielawy 45, woj. tarnowskie. ta-29855

SPRZEDAM suknię ślubną na szpuli, niską. Tel. 21-64-50. g-38447

OKAZJA, sprzedam wyciąg budowlany. Kazimierz Derdós, Przybysławice 6, kolo Zielonek. g-38476

DACIE na części sprzedam. Tel. 11-94-50, (18 — 20). g-38478

MERCEDES 190 D, tel. 33-80-95. g-38576

CEGLA pełna. Cegielnia Gdów, tel. 33, Kraków, tel. 22-20-11, wewn. 175, p. 14. g-38630

123 N przyczepa kampingowa, lodówka, przedśionek. Tel. 12-39-42, (19 — 21). g-38651

HYUNDAI-PONY sprzedam, 44-87-92. g-38659

SPRZEDAM wyrówniarkę. Tel. 37-32-22. g-38668

ŁADA 1500, przebieg 116 000 km — sprzedam. Tel. 33-07-59, po godz. 17. g-38698

RAKOWICE! Sprzedam 6 miejsc w grobowcu granitowym, 1.000 USD 1 miejsce. Oferty 38581 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KIELCE — stary cmentarz! 2 miejsca wieczyste, pięknie położone — sprzedam. 63-03-08. g-38591

KSEROKOPIARKI zachodnie, używane — sprzedam. Gromady Grudzią 5a. g-38593

SPRZEDAM garaż, „blaszak” oraz melaminę nadającą się na sklep, domek na działce. Bochnia, tel. 240-85. g-38595

SPRZEDAM Mercedes 207 D. Brogi 40/55, pytać wieczorem. g-38631

MINI drukarkę do wizytówek Riso — sprzedam. Tel. 12-31-34. g-38636

MALUCH 1988 — sprzedam. Tel. 11-85-38. g-38649

STOŁY wibracyjne, formy do pustaków — sprzedam. Trzebinia, ul. 1 Maja 76 m 2. g-38761

SPRZEDAM ciągnik C-360. Niepołomice, ul. Kościuszki 15, tel. 129. g-38788

ODSTĄPIĘ piwnice na 8 miejsc cmentarz Batowice. Tel. 55-06-34. g-38690

DOMOFONY — sprzedaż u producenta. Ul. Ehrenberga 15, 8 — 12. g-38831

SPRZEDAM powiększalnik, maskownicę, suszarkę zabytkową, maszynę do szycia, telewizor czarno-biały nowy. Tel. 34-20-36, wieczorem. g-38345

SPRZEDAM motocykl MZ-250, 1980, stan dobry, 78-23-90 od 16. g-38340

WÓZEK sportowy typu Hauck i wózek parasolkę — sprzedam. Tel. 12-79-56. g-38289

SPRZEDAM przyczepę towarową. Tel. 12-46-72 po 18. g-38096

SPRZEDAM przyczepę bagażową, eter-nit falisty, kabel 4x16x30 m, silnik 2,5 KV, skrzynia biegów 125. Tel. 67-40-46. g-38081

ODSTĄPIĘ grób ziemny na Salwatorze. Oferty 38064 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

UWAGA wypożyczalnia! Sprzedaż kasety z licencją do wypożyczania. Tel. 12-88-74. g-38031

AGREGAT chłodniczy SAF 23 A, parownik CHL 36-19, oraz kosiarkę ogrodową elektryczną — sprzedam. Tel. 78-24-02. g-38005

„JUGO” 1100 cm³, rok 1988 sprzedam. Tel. 22-67-22, do 18. g-37967

SPRZEDAM Mercedes 230 E/82, wtryski paliwa, 136 KM, centralne zamki, serwo, 92 tys km, stan idealny, 65 mln. zł. Tel. 12-89-51. g-37925

SPRZEDAM karoserię Poloneza w dobrym stanie. Tel. Czernichów 194. g-37911

SPRZEDAM przyczepę campingową N-126. Tel. 55-64-05. g-37906

SPRZEDAM overlock i stębnówkę (przemysłową). Tel. 43-68-98, wieczorem, poniedziałek — czwartek. g-37900

KOPIARKI frezarki do drewna, farbę silikonową do tynku. Tel. 47-33-33. g-37878

ATARI, Commodore — programy, cartridge, joysticki, pudełka na dyskiety, znakomity system Turbo przyspieszający wyczytywanie z magnetofonu Atari — poleca MegaSoft, Kraków, pl. Bohaterów Getta 16. g-38294

PARKIET, materiały budowlane odstąpię. Tel. 55-25-31. g-37871

SPRZEDAM MZETZ 251e, nowa, gwarancja. Tel. 37-10-27. g-37923

DACHÓWKI blaszowe z rozbiórki — sprzedam. 76-19-47. g-38083

MEBLE okazjnie sprzedam. 66-27-00. g-38215

SYRENE Bosto i taśmociąg — sprzedam. Zabno, ul. 3 Maja 7/3, tel. 66-75. ta-29845

TELEFAX „Panasonic” najnowszej generacji kx-f 195 — tanio sprzedam. Tarnów, tel. 34-02-73. ta-29842

LOKALE

SPRZEDAM garsonierę własnościową. Tel. 37-38-05. g-38382

46 M² własnościowe Białe Prądnik sprzedam, zamienię na pokój z kuchnią Dębni, 66-04-76. g-38383

DO wynajęcia suterenu 40 m², rejon ul. Lublańskiej na magazyn lub ciche rzemiosło. Oferty 38414 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

LOKAL w suterenu, na magazyn albo ciche rzemiosło, o pow. 16,5 m², przy ul. Józefitów — do wynajęcia. Tel. 33-75-27, po południu. g-38750

SZCZECIN centrum! Mieszkanie kwaterek, 39 m², dwa pokoje z kuchnią, zamienię na równorzędne w Krakowie. Oferty pisemne: Józef Wojtanek, 1060 Wien, Molardgasse 46/32, Austria. g-38589

KRAKOWIANIE! Kulturalna katolicka rodzina poszukuje skromnego pokoiku dla 15-latk, ucznia liceum. Chętnie okolice Wawelu, Podgórze, Dębni. Bardzo mile widziany telefon. Oferty 38331 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

WYNAJME pokoje biurowe w Centrum. Tel. 21-30-22, wew. 69, godz. 7-15. g-38329

SKLEP, dom ze sklepami — kupię. Tel. 66-00-51. g-38244

ZAMINIĘ 2 mieszkania spółdzielcze własnościowe: 34 m² na os. Ugorek i 30 m² na os. Cegielniane, na jedno ok. 60 m², os. Ugorek lub okolice. Oferty 38242 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ pokój z kuchnią. Tel. 33-01-25. g-38265

3 pokoje superkomfortowe, własnościowe w Krakowie, zamienię na Bochnię. Tel. 11-14-20. g-38072

PIWNICA frontowa Śródmieście do wynajęcia. Oferty 37949 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

GARAŻ frontowy Śródmieście do wynajęcia. Oferty 37948 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

ZAMINIĘ 2-pokojowe mieszkanie własnościowe na 2 mniejsze, mogą być lokatorskie. Tel. 55-58-21 (8.30-18). g-38266

KUPIĘ mieszkanie superkomfortowe, ok. 70 m², z balkonem lub loggią, I lub II piętro — Dębni. 22-80-17. g-38343

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działkę budowlaną, powierzchnię ok. 0,30 ha, w Liszkach. Oferty 38608 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM willę o pow. 200 m² — 7 pokoi, 2 kuchnie, 1 łazienka, 2 ubikacje, prosperujący gabinet odnowy biologicznej: metoda SUNLIGH z wyposażeniem + sauna, budynek warsztatowo-gospodarczy, 300 m², wszystko miejskie ogrzewanie, całość działki 950 m² — w Słupsku — tel. 76-32-28. g-38683

SPRZEDAM działkę budowlaną — ogrodniczą 28 a, uzbrojoną w Skawinie przy ul. Krakowskiej. Tel. 36-91-42, po godz. 19. g-38716

SPRZEDAM działkę ogrodniczą w Błocicach, zagospodarowaną, pow. 4 ary, altana murowana 30 m², z energią elektryczną i wodą. Tel. 44-75-93, po godz. 16. g-38742

WYNAJME dom na 2 lata, od września. Płatna z góry. Oferty 38760 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

DZIAŁKĘ budowlaną 10 a, Swoszowice — sprzedam, Lewandowski, ul. Lusińska 20a. g-38833

SWOSZOWICE centrum! Dom murowany, niezamieszkały — sprzedam. Tel. 66-00-88, wew. 464. g-38912

WYDZIERŻAWIĘ teren pod „blaszak”. Czerwony Prądnik, Dobrego Pasterza. Tel. 33-47-61. g-38959

SPRZEDAM działkę budowlaną Wola Duchacka. Tel. 12-28-35. g-38968

DZIAŁKI budowlane sprzedam. Tel. Krzeszowice 206-39. g-38372

SUPERKOMFORTOWY piękny dom w Mogilanach sprzedam. Oferty 38604 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SZCZAWNICA! Pensjonaty sprzedam lub zamienię na Kraków. 11-98-93. g-38842

SPRZEDAM gospodarstwo 0,83 ha, 6 km od Krakowa, 55-14-55. g-38325

SPRZEDAM działkę rekreacyjną 840 m², Kamienica, woj. Nowy Sącz, tel. (0-22) 23-84-97. g-38222

SPRZEDAM dom do remontu, działka 7 arów na Woli Duchackiej. Wiadomość: Oświęcim, tel. 254-85. g-38252

SPRZEDAM gospodarstwo 1,1 ha, Wielka, Lednica Górna 152. Wiadomość: Wieliczka, Boczn 5, tel. 78-11-48. g-38175

KUPIĘ mały dom w okolicach Krakowa. Oferty 38152 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KUPIĘ dom do remontu. Tel. 11-75-66. g-38056

TANIO sprzedam działkę 56 a, w Szczodrkowicach. Oferty 38002 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SORZEDAM dom w Krakowie z 10 lokatorami. Wiadomość: Skawina, ul. Krakowska 12, lub Warszawa tel. 10-51-78. g-37970

KUPIĘ uzbrojoną działkę w Krakowie 6 do 10 arów, lub 15 arów. Oferty 37937 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

Z POWODU wyjazdu sprzedam w miejscowości letniskowej dom z czynną wytwórną wód gazowanych (zaopatrzenie, zbyt, telefon). Oferty 37886 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

KAMIENICĘ w okolicy al. Krasińskiego tanio sprzedam. Oferty 37873 „Prasa” Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Węgrzyczach. Tel. 12-40-33, wewn. 103, po godz. 18. g-37429

ATRAKCYJNA działka budowlana — Miśchalowice — sprzedam. 44-60-41. g-38196

ZGUBY

HOMIŃSKI Tadeusz, zamieszkały Szczu-u-u-u 52 zgubił legitymację na PKP nr 46, wydaną przez ZSZ Szczucin. ta-29854

USŁUGI

TANIO: alarmy, domofony. Autoryzowany zakład. Tel. 34-52-37. g-38455

WYKŁADANIE wykładowi podłogowych. Tel. 78-32-95, 78-30-65, (17-19). g-38529

CAŁODOBOWE zlecenia na telefon 37-57-86. g-38827

REKLAMY. 33-41-42, wewn. 307. g-38756

VELUX — okna do poddaszy, suche tynki — sprzedaż, montaż — „Hepamos” 43-24-86. g-38784

MALOWANIE, tapetowanie. 12-39-56. g-38964

„TARPAN”, import — eksport — propozycje, 43-28-31. g-37884

BOAZERIA — 48-15-77, wewn. 558. g-38201

VIDEOFILMOWANIE — 47-34-24. g-38194

ELEKTROINSTALACJE — tanio. Tel. 43-37-97, po 18. g-38062

TANIO solidnie wykonam dachówki, Kraków, Szarych Szeregów 9. g-38033

BUDOW. instalacje elektr. wod-kan-c.o.-baz. Tel. 36-20-08. g-37958

DOMOFONY, instalacje telefoniczne — montaż, remonty. Tel. 48-24-54. g-37501

RÓŻNE

KOZY, kózki, skórki, działkę rekreacyjną koło Myślenic — sprzedam. 34-30-72. g-38592

UWAGA Myślenice! Kazimierz Wielki-go 213 — Skład Materiałów Budowlanych 3 x M oferuje płytki elewacyjne z piaskowca oraz mozaiki, marmurowe, gresy, cementy, wapno i inne. Tel. 231-12 (praca) i 221-95 (dom). g-38746

„AUTO — HANDEL” oraz „Auto — złom” zaprasza w godz. od 8 do 18 — Kraków, al. 29 Listopada 214, tel. 11-55-71. k-2586

DYSPONUJE samochodem podczas wakacji. Oczekuje propozycji. Tel. 48-04-81. g-38286

Szkoła Języków Obcych „PARSONS”

ZAPRASZA NA
KURSY JEZYKA ANGIELSKIEGO

(6, 12 tygodni)

Bonifikata 15% tylko do 12 lipca.

ZAPRASZAMY godz. 11—16 ul. Młodowa 43, tel. 22-21-95. M-433

PRZYKŁADOWA OFERTA

roczna gwarancja ✓ 3-letnia gwarancja

FC 2	8.900.000,-	9.520.000,-
NP 1010	14.800.000,-	15.840.000,-
NP 1520	23.425.000,-	25.280.000,-

ZADZWOŃ! 12 20 64

NATYCHMIASTOWY MONTAŻ PRZESZKOLENIE

Canon

Kraków, ul. Widna 16 (od ul. Pilotów) NEW-TECH

KRZESŁA PLASTIKOWE

— piękne, wygodne, różnokolorowe do ogrodów, restauracji, sal konferencyjnych, biur itp.

STOŁY 4—8 miejsc

BAZY DO PARASOLI

oraz

PARASOLE

— odporne na warunki atmosferyczne, lekkie i łatwe w przechowywaniu; gwarancja 3 lata

FIRMA „EASTINVEST”

Warszawa, ul. 20-latków 20/97, tel. 46-43-76

INFORMACJA I ODBIÓR TOWARU Tarnów, tel. 33-11-67 w godz. 18—20.

ta-29826

FIRMA TANIO SPRZEDA:

△ KALKULATORY SŁONECZNE (credit card)

△ NEUŻYWANEGO „MELEXA”

△ PIEC HARTOWNICZY POK 74

tel. 12-08-57, 21-95-00



POLSIN SYSTEMS PTE. LTD

al. 3 Maja 9, 30-062 Kraków,

Poland, tel. (12) 33-60-62, fax

(12) 33-11-00, tlx 0326591

oferuje

- komputery IBM-PC w dowolnej konfiguracji
- laptopy „Logiraff” 386
- dyski 20-360MB, „MAXTOR”, „WESTERN DIGITAL”
- karty: video, n RS232 dla UNIX i DOS
- osprzet sieci: karty, huby, streamery
- monitory, drukarki, skannery itp.
- licencjonowany SOFTWARE

Hurt i detal. Gwarancja, jakość!

g-35347

FIRMA BRANŻY KOMPUTEROWEJ

zatrudni

NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH:

- INFORMATYKÓW
- INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW ELEKTRONIKÓW w serwisie PC
- SPECJALISTÓW ds. handlu

Tel. 33-45-72, 33-20-16 w. 116, 136 w godz. 8—16

g-39006

F A R A X

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE
PRODUKCYJNO-HANDLOWE

Kraków, ul. Groickiego 15, tel. 43-60-73

OFERUJE:

- lubianki owocowe — (2 kg)
- do handlu opakowania jednostkowe
- barwniki spożywcze z atestem (zast. w

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 czerwca 1991 r. zmarła nagle nasza droga Koleżanka

dr ZOFIA MEJSZUTOWICZ-BOCHEŃSKA
adunkt Instytutu Filologii Rosyjskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie.

W Zmarłej straciłmy serdecznego przyjaciela, człowieka wielkiej szlachetności serca i twórczego umysłu, wybitnego nauczyciela i wychowawcę młodzieży.

Rodzinnie Zmarłej składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Koleżanki i koledzy z Instytutu

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Pana

JANA FILIPOWSKIEGO

dlugoletniego pracownika Spółdzielni „Chelmet” składają rodzinie

Rada Nadzorcza, Zarząd oraz koleżanki i koledzy 39141

Dr inż. ADAMOWI TABOROWI

w trudnych chwilach po stracie ukochanej Żony szczere wyrazy współczucia składają

Dyrekcja, Koleżanki i Koledzy Instytutu Materialoznawstwa i Technologii Metali Politechniki Krakowskiej

KOLEŻANEC

ELEONORZE KLOTZER

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

Rada, Zarząd, koleżanki i koledzy Sp-ni „Unitas”

PANU WICEDYREKTOROWI

mgr inż. JACKOWI KRZYSTYNIAKOWI

wyrazy serdecznego współczucia w związku ze śmiercią OJCA składają

Dyrekcja, Rada Pracownicza i Zarządy Związków Zawodowych Przedsiębiorstwa Budownictwa Hydrotechnicznego „HYDROTREST” Kraków oraz koleżanki i koledzy g-39208

Kol. IRENIĘ GALON

pracownikowi CKU wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci Ojca składają

dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy i uczniowie Kształcenia Ustawicznego Centrum

NAUKA

PRZYGOTOWUJĘ na anglistykę. — 66-19-98. g-918

NAUKA tańca. Tel. 34-44-25

NAJTAŃSZE IBM, 66-25-22, wewn. 266. g-35756

KUPNO

OBLIGACJE — kupię. 37-80-93.

SPRZEDAŻ

OKAZJA! Pompy wtryskowe, wtryski, końcówki wtrysków do traktora T-23. 1/2 ceny. Tel. 56-15-62.

CARTRIDGE do Commodore, Atari — sprzedaż producent — tel. 34-35-60, Kraków, pl. Boh. Getta 16.

A B hurtownia odzieży importowanej ul. Bonifraterska 1 — zaprasza codziennie godz. 8-16, soboty 8-13 g-28250

LOKALE

POŚREDNICTWO — wynajmowanie 48-51-68. g-922

TANIE mieszkania sprzedaż „BATEREX” 22-11-96.

POŚREDNICTWO — Chmura, pl. Szczepański 8. Tel. 21-23-62, wewn. 217. g-33117

„OLSZA”

— kupno, sprzedaż, wynajem, wycena, ekspertyzy Tel. 11-25-33, 12-31-75 godz. 10-18

NIERUCHOMOŚCI

DUŻY wybór ofert — Agencja — Barbara Kuziewicz, ul. Lea 11 B, codziennie 12-18, 35-65-61.

POŚREDNICTWO nieruchomości — „Veldi” — Krakowska 21, tel. 56-55-01, godz. 12-17. D-3367

POŚREDNICTWO — Chmura — pl. Szczepański 8 tel. 21-23-62, wewn. 217, czynne codziennie. g-33117

OMEGA-SKA

— KRAKÓW, ul. Dekerta 43, tel. 56-18-20
— SKAWINA, ul. Torowa 16, tel. 76-17-40

PROWADZI SKUP:

■ złomu metali kolorowych
■ złomu kabli energetycznych

Aktualne ceny w zależności od klasy, rodzaju materiału i wartości zanieczyszczeń:

— MIEDŹ	9.000—15.000 zł
— ALUMINIUM	1.000— 8.000 zł
— OŁÓW	1.000— 2.000 zł
— CHŁODNICE	1.000— 4.000 zł
— KABLE ENERGETYCZNE	1.000— 4.000 zł
— LINKI ALUMINIOWE	4.000— 8.000 zł

PONADTO: brąz, miedź, nikiel, cynk, inne.

Ceny konkurencyjne. Wydajemy rachunki, dysponujemy transportem.

■ **MASZYNY DO PAKOWANIA PRÓŻNIOWEGO**

— wszelkich artykułów spożywczych i niespożywczych

■ **KRAJALNICE ELEKTRYCZNE**

— profesjonalne do wędlin, serów, mięsa o średnicy noża od 220 do 300 mm dla sklepów, hurtowni, punktów gastronomicznych, zakładów produkujących żywność; najwyższa jakość i gwarancja

FIRMA „ESTINVEST”

Warszawa, ul. 20-latków 29/97, tel. 46-43-7.

INFORMACJE I ODBIÓR TOWARU Tarnów, tel. 33-11-67 w godz. 18-20.

ta-29826

bezpośredni importer
FIRMA „AGROMAKS”

ZAPRASZA

HURTOWNIE I SKLEPY

do nowo otwartej hurtowni artykułów spożywczych importowanych i krajowych

TARNÓW, UL. HODOWLANA 5

duży wybór — niskie ceny — atesty Sanepidu

DYSTRYBUCJA: „POLTAR” tel. (014) 21-07-14 Tarnów, ul. Sowińskiego 13/3, tlix 66369.

ta-29844

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego

„PZL-Kraków”

UL. WROCŁAWSKA 53

wynajmie

18 LOKALI

usytuowanych w obiekcie przy ul. Konarskiego 9 w Krakowie — z przeznaczeniem na biura itp.

Oferty prosimy składać pod adresem Wytwórni w terminie do 31.08.91 r.

perio
TOP QUALITY
BRITISH DESIGN



RECOMMENDED BY EUROPEAN DENTISTS

OFERTA BRYTYJSKICH SPECJALISTÓW
pełny zestaw środków do pielęgnacji jamy ustnej

♥ **szcoteczki do zębów PERIO 3.4.5**
najnowszej generacji (dla dzieci, młodzieży, dorosłych)

♥ **pasty do zębów PERIO**
sprawdzone w badaniach klinicznych
(JUNIOR GEL, SENSITIVE, FLUORIDE)

♥ **płyn do płukania jamy ustnej PERIO**
(odświeża oddech, niszczy bakterie)

WSZYSTKIE WYROBY DOSTĘPNE W POLSCE

Perio Dental Laboratories, ZABIERRZÓW k. KRAKOWA ul. Krakowska 174

☎ 21-99-80, 21-99-81

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

PRZETARGI

Rejonowa Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wielkiej Wsi k. Krakowa ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż maszyn rolniczych:

— 2 przyczepy ciągnikowych 4 t
— przyczepy ciągnikowej 6 t
— 3 opryskiwacze „termit”
— 2 plugów 3-siłowych
— kosiarki rotacyjnej
— kopaczki elewatorowej
— prasy wys. stopnia zgniotu

Maszyny można oglądać w Bazie RSKR w Wielkiej Wsi tel. 37-67-71. Przetarg odbędzie się w Wielkiej Wsi w 14 dniu po ukazaniu się ogłoszenia.

Wadium w wys. 10% należy wpłacać najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

RSKR zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-2712

W dniu 10.07.1991 roku o godz. 10 w świetlicy budynku WKS „WAWEL” przy ul. Bronowickiej 5

organizuje się przetarg

NA DZIERŻAWĘ N/W OBIEKTÓW:

1. Hala sportowa ul. Zwierzyniecka 24 o pow. 750 m² z zapleczem w okresie lipiec — wrzesień 1991 roku.
2. Pomieszczenie magazynowe o powierzchni 55 m² przy ul. Bronowickiej 5.

Oferty przysyłać pod adresem klubu J.W. do dnia 9.07.1991 roku. K-2705

TUIR „WARTA” S.A.

zatrudni osobę

ze znajomością języka francuskiego.

Zgłoszenia osobiste w dyrekcji:

K r a k ó w,
ul. Sienkiewicza 14

K-2715

AKWIZYTORA

z samochodem osobowym z przyczepą

poszukuje

HURTOWNIA KSIĄŻEK

Tel. 33-92-69

g-39035

Spółka z o.o. „BENEFAREX”

poszukuje

MAGAZYNU

o pow. do 150 m²

(z dogodnym dojazdem)

Tel. 48-37-02, po 17
ul. Świętokrzyska 12 pok. 515

AGENCJA

poszukuje

SPECJALISTY

do spraw poligrafii

z praktyką i kontaktami w branży

ORAZ

AKWIZYTORÓW

na terenie całego kraju.

Oczekujemy na wyczerpujące oferty 39644 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

IMPORTER

ZAPRASZA

DO SKŁADU ODZIEŻY UŻYWANEJ

odzież włoska zgodna z dzisiejszą modą.

ATRAKCYJNE CENY, WYSOKA JAKOŚĆ.

Prowadzimy sprzedaż hurtową i detaliczną.

Zapraszamy — Radom, ul. Rzeszowska 18
(dzielnica Idalin) w godz. 9-17

FIRMA

POSZUKUJE KANDYDATÓW NA:

— KIEROWNIKÓW

— MAJSTRÓW

— BRYGADZISTÓW

W ZAWODACH BUDOWLANYCH

Warunek — minimum 10-letni staż pracy, biegła znajomość języka niemieckiego; ORAZ

MEŻCZYŹN

ze znajomością języka niemieckiego.

Tel. 21-61-32

bator

zaprasza do nowo otwartej hurtowni

PROPONUJEMY M. IN.:

art. piśmienne ■ obuwie letnie ■ mydła w 9 zapachach ■ drobiazgi gosp. domowego

Atrakcją tygodnia — ESPADRILLES i MASKOTKA ALFI

Wszystkie artykuły z bezpośredniego importu.

Sprzedaż wyłącznie hurtowa.

FA „Bator” Kraków, pl. Gen. Sikorskiego 13, III p., pon. — piątek 9-14.

KRONIKA KRAKOWSKA

PGM-y przed reformą

Mieszkania nadal „na garnuszkach”

252 tysiące krakowian, a więc jedna trzecia mieszkańców naszego miasta, to lokatorzy budynków administrowanych przez Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej. Wysokie dotacje (państwa) do czynszów, do remontów, do działalności eksploatacyjnej stawiały te przedsiębiorstwa i mieszkańcy kwaterek w kamienicach w roli uprzywilejowanych. Dziś sytuacja się zmieniła. Dotacje wprawdzie — choć zmniejszone — nadal jeszcze istnieją, ale środki na ten cel musi wygospodarować nie państwo, lecz miasto, któremu brakuje pieniędzy na wszystko. W efekcie czystsze rosną, poprawy w zarządzaniu nie widać, budynki popadają w ruinę, a lokatorzy nie ustają w narzekaniach.

Kondycja finansowa czterech krakowskich PGM-ów jest zły. Ich dochody z opłat czynszowych w I kwartale br. wyniosły ok. 20 mld złotych, a podstawowe koszty eksploatacyjne zamknęły się kwotą 38 mld zł. Nie przeprowadzono ani jednego remontu właśnie z braku pieniędzy. Dodajmy, że PGM-y zarządzają 3800 budynkami, a co najmniej połowa z nich znajduje się w dzielnicach Śródmieście i Podgórze, to kamienice stare, wymagające gruntownych napraw. W poprzednich latach remonty w budynkach kwaterek wykonywały PGM-y we własnym zakresie mając odpowiednie

wyposażone bazy techniczne. Dziś można również korzystać z firm konkurencyjnych z własnymi prywatnymi, jeśli przedstawia atrakcyjną finansową ofertę.

Receptą na obecny kryzys, jaki dotknął również gospodarkę mieszkaniową, jest reorganizacja PGM-ów polegająca na prywatyzacji tego, na czym można zarabiać, a więc całego zaplecza remontowo-usługowego i oddzielenia deficytowej administracji budynków mieszkalnych pozostającej z konieczności „na garnuszkach” budżetu miasta. Owa konieczność wynika z faktu, że nadal obowiązują urzędowe stawki czynszowe ustalane przez Radę Ministrów i opłaty za c.o. oraz ciepłą wodę wyznaczane przez Ministerstwo Finansów (pozostające w dysproporcji do faktycznych kosztów). Jeśli przykładowo w I kwartale br. średni czynsz za 1 m kw. powierzchni kwaterek wynosił 1.112 zł, to dla PGM-u opłata urzędowa do kwoty 4.754 zł. Tyle bowiem wynosiły łączne wydatki eksploatacyjne, nie licząc remontów. W związku z tym dotacja z budżetu krakowskiej gminy wynosi w roku bieżącym 101 mld zł do centralnego ogrzewania i 48 mld na re-

monty kapitalne budynków. W opłatach mieszczą się również koszty własne m. in. zatrudnienie. W czterech krakowskich PGM-ach zatrudnionych jest 2650 osób w tym 1350 dozorców, 750 pracowników produkcyjnych i 540 — umysłowych.

Zarząd Miasta podjął już uchwałę o podziale PGM-ów na dwie samodzielne jednostki: przedsiębiorstwa administracji budynków jako zakładu budżetowego (do czasu „urynkowienia” czynszów i zlikwidowania dotacji), oraz jednosektorowej spółki remontowo-usługowej, której głównym udziałowcem będzie gmina Kraków. Oczywiście ostatnie słowo należy do Rady Mi-

asta. Jak nam powiedział dyrektor Wydziału Budynków UM Wojciech Sojka, przekształcenie PGM-ów ma w efekcie przynieść obniżkę kosztów własnych i remontowo-eksploatacyjnych (możliwość wyboru najtańszego i najlepszego oferenta prac konserwacyjno-remontowych) a także poprawić gospodarność, gdyż każdy budynek byłby w nowym systemie indywidualnie rozliczany z kosztów eksploatacyjnych (a nie tak jak dotychczas zbiorowo w skali całego przedsiębiorstwa). Reforma PGM-ów jeśli wyraża na nią zgodę rada pracownicza przedsiębiorstwa i uchwała Rada Miasta wejdzie w życie z dniem 1 października br. (jak)

Kupcy z Sukiennic chcą powołać własną Straż

Obywatelu chroń się sam

„My niżej podpisani kupcy z Sukiennic zwracamy się z uprzejmą prośbą o pomoc w rozwiązaniu najpilniejszych dla nas spraw, jak również prestiżowych dla całego Krakowa. Sukiennice są wizytówką Krakowa, a prezentują się dzisiaj tragicznie — jako siedlisko dzikiego, brudnego handlu. Pijackie męty zbierające na wodkę, żebrzące dzieci, stałe awantury z nielegalnymi handlarzami...” — piszą w liście do prezydenta Krakowa kupcy, mający kramy w Sukiennicach.

Kupcy proponują przy tym „podjęcie jeszcze jednej próby oczyszczenia i uporządkowania Sukiennic” i to własnymi siłami, prosząc jedynie o „moralne i prawne wsparcie” władze miasta. Pomysł polega na powołaniu „Straży Sukiennic” (Straży Kupieckiej), której zadaniem byłoby dbanie o należyty porządek wewnątrz jak i wokół Sukiennic. Straż umundurowana byłaby w stroje XIX-wieczne (z czasów Wolnego Miasta Krakowa), a panowie, którzy podejmą się tej pracy winni wykazywać się nie tylko stanowczością (siłą), ale znać języki obce, informować i jeśli potrzeba pełnić funkcje dekoracyjną dla turystów (historyczne stroje). Kupcy naj-

prawdopodobniej sami sfinansują tego typu Straż (proponuje mówią o ok. 3 mln złotych miesięcznie), tylko te formacje należałyby „jakoś umocować” — być może przy Straży Miejskiej. Ochrona Sukiennic nie miałaby prawa nakładać mandatów, ale korzystałaby z nadajników, aby w razie potrzeby móc liczyć na pomoc np. policji. Panowie zainteresowani tego typu pracą mogą się zgłaszać w kramie nr 19, lub uzyskać informacje pod numerem tel. 21-56-10.

Dziesiątki kramików z tandetą, rozłożonych na ziemi, lub stolikach, serwety rozwieszane na ścianach, itd. kramy na kółkach, itp. speca od miesięcy Sukiennice o czym pisaliśmy — bez skutku — w „Dzienniku”. Dobrze się stało, iż ktoś wreszcie wystąpił z inicjatywą zmierzającą do uporządkowania tego stanu, gorzej natomiast będzie, jeśli każdy właściciel sklepu, legalnego straganu, itd. będzie musiał przepierać nielegalnych handlarzy na własną rękę. (J. Św.)

Powozem po Krakowie?

Być może — dorożki krakowskie mające wspierać tradycję (poetyckie też) i siewniczą rzeczywistość, doczekają się godnej stołeczno-krakowskiej grodu konkurencji. Otóż są czynione starania na rzecz pozyskania dla Krakowa kilku ładnych, stylowych powozów. Zaprzężone w parę dobrych koni wozów będą turystów po zabytkowej części miasta, tak jak dzieje się to w Wiedniu.

Pomysł jest całkowicie prywatny, poszukiwanie odpowiednich pojazdów autor projektu prowadzi również we własnym imieniu. Kto? Nie mamy upoważnienia do poszukiwania się nazwiskiem, ale możemy powiedzieć, że jest to przedstawiciel rodziny z dawną z Krakowem związaną, człowiek poważny i uparty wystarczająco, by ten bardzo galicyjski projekt zrealizować... (an)

Mało ofert pracy dla młodzieży. Ile za godzinę?

W grupie obowiązuje popiwek

Młodzi ludzie, którzy zamierzają pracować w czasie wakacji (za pośrednictwem Ochotniczych Hufców Pracy) — mogą zarobić od 600 tys. do 1.1 mln złotych w ciągu miesiąca. Najwięcej w budownictwie, ale tam także praca jest najcięższa. Wynagrodzenie za godzinę waha się od 2.5 do 7 tys., z tym że najwyższe wyceniono „stanowisko archeologiczne”.

Zakłady pracy nadesłały mało ofert dla dziewcząt oraz chłopców poniżej 17 roku życia — mówi Janusz Hański — z-ca komendanta Wojewódzkiego OHP. Trochę lepiej jest z młodzieżą pełnoletnią, choć głównie poszukiwani są mężczyźni — do robót ziemnych i pracy na budowach”.

Przygotowano w sumie niespełna 2 tysiące ofert, głównie na lipiec i sierpień. W rolnictwie może się zatrudnić prawie 400 osób m. in. w spółdzielniach rolniczych, stacjach hodowli roślin, gospodar-

Pieniądze dla gmin

W sumie 42 mld zł otrzyma 15 gmin — w ramach dotacji dla inwestycji komunalnych (gminy mają swobodę w wyborze wykonawców prac). W Alwerni wybudowane zostaną 2 wodociągi. W Dobczycach nastąpi rozbudowa oczyszczalni ścieków, w Myślenicach środki przeznaczone na budowę kotłowni, wodociągu i kolektora. W innych gminach kontynuowana ma być budowa sieci gazowej. (sam)

stwach uspołeczniowych (zgłoszeń od prywatnych rolników — na co liczone — nie było). Ponad 200 miejsc jest w budownictwie m. in. w „Energo” i „Budostalu”, a po czterdziestu w gospodarce komunalnej (pielegnacja zieleni) oraz w przemyśle (m. in. Zakłady Bonarka i Zakłady Politechniczne). 75 ofert przysłał handel.

Około dwustu młodych ludzi ma pracować na terenie szkół (m. in. Technikum Kolejowego i XV LO) przy robotach remontowo-budowlanych, a 500 dalszych osób wyjedzie na hufce organizowane przez komendy szkolne (ponieważ są jeszcze wolne miejsca można w tej sprawie uzyskać informacje przy al. Słowackiego 44, tel. 33-82-59, 33-07-06).

Do ubiegłego roku z Funduszu Pracy refundowano zakładom przyjmującym młodzież wydatki związane z zatrudnianiem osób w ramach OHP — z czego obecnie zrezygnowano. Zakłady nie są także zwolnione od popiwek gdy „przyjmują zorganizowane grupy”, natomiast jeśli zatrudniają „indywidualnych studentów” — to tak. (J.Św.)

UWAGA, KIEROWCY I PRZECHODNIE!

1991
LIPIEC
Sroda
3
Tomasza
jutro
Teodora

Widzialność przeważnie dobra, drogi lokalnie okresowo mokre. Sytuacja klimatologiczna spowoduje: w rejonach burz obniżenie sprawności psychofizycznej, obciążenie układu oddechowego, nasila się objawy zmęczenia, wzrośnie skłonność do wypadków.

Dyżury

APTEKI: Długa 88 — tel. 33-42-90, Kalwaryjska 94 — tel. 56-18-50, Kozłowska — tel. 55-51-87, Kazimierza Wielkiego — tel. 37-44-01, Centrum C, bl. 6 — tel. 44-17-19, Centrum A, bl. 3 — tel. 44-17-36, Skawina, Słowackiego 5, Myślenice, Rynek 10.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Łazarza 14: 999 — wezwania do wypadków, zachorowania i przewozy 22-29-99; Centrala 22-36-00 Lotnisko Balice: 11-19-99. Rynek Podgórski: 56-59-99 Nowa Huta: 44-49-99 Krowczyńska: Piastowska 32, 33-39-99; alarmowy: 33-39-80 Białopradnicka 8: 34-29-99 Skawina: 999 76-14-44 Prokocim: Teligi: 55-59-99 Wieliczka: 78-38-66 22-33-54; alarmowy: 999 Myślenice: 999 Krzeszowice: 89 Proszowice: 9 Jerzmanowice: 384, 48 Niepołomice: 198, 21-02-09. Iwanowice: 99.

INFORMACJA SŁUŻBY ZDROWIA: tel. 22-05-11 — czynna całą dobę.

SZPITALA

CHIRURG OGÓLNEJ, CHIRURGIA URAZOWEJ — Prądnicka 35. CHIRURG DZIECI — Prokocim. LARYNGOLOGICZNY — Nowa Huta. OKULISTYCZNY, UROLOGICZNY — Wrocławska 1. MYŚLENICE, Szpitalna 2. PROSZOWICE, Kopernika 2; inne oddziały szpitali we rejonizacji.

ASP „ZDROWIE” — wizyty domowe lekarzy: 11-20-51.

USŁUGI PIELEGNIARSKIE — tel. 33-76-24 — czynne w godz. 8-20.

MEDYCZNE CENTRUM „MEDICUS” — wizyty domowe lekarzy specjalistów, pielęgniarek, położnych rehabilitantów. Dostarczamy leki do domu. Całodobowe dyżury nad przewlekłe choroby: 11-97-24.

URZĄD OCHRONY PAŃSTWA: tel. 10-79-43 — czynny całą dobę.

TELEFON ZAUFANIA: 33-71-37 — czynny w godz. 16-22.

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA: 988 — czynny w godz. 14-19.

SZKOLNY TELEFON ZAUFANIA: 16-04-44 — czynny w godz. 14-19.

TELEFON DLA RODZICÓW: 56-44-96 — czynny w godz. 14-18.

NAGŁA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 66-80-00 — czynny w godz. 9-21.

DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów: 55-56-64.

POGOTOWIE WETERYNARYJNE — tel. 12-51-90.

TELEFON INFORMACYJNY INSTYTUTU ONKOLOGII: 21-00-60 — czynny w godz. 10-11.

TELEFON ZAUFANIA DLA NARKOMANÓW: tel. 56-24-24, czynny w godz. 8-18.

GABINET MEDYCYNY PALIATYWNEJ — zwalczanie objawów zaawansowanej choroby nowotworowej, ul. Cybulskiego 12, tel. 22-72-58, czynny w godz. 15-17.

ZANDARMERIA WOJSKOWA: tel. 11-26-36 — czynny całą dobę.

MIEDZYNARODOWA I KRAJOWA POMOC DROGOWA POLSKIEGO ZWIĄZKU MOTOROWEGO, Kawiory 3, tel. 37-55-75 czynna w godz. 7-20.

Teatry

STARY — 19.15: „Śmierć Iwana Iljicza”. SCENA PRZY UL. SŁAWKOWSKIEJ — 19.30: „Lekcja”. BAGATELA — 18: „Pułapka na myszy”. ŚRÓDMIEJSKI OŚRODEK KULTURY, MIKOŁAJSKA 2 — 21: „Zaby” (spektakl plenerowy).

Czytelnicy

powiedzieli nam, że...

▲ Planty wzdłuż ul. Dietla — między ul. Krakowską a Starowieską — okupowane są, także w ciągu dnia, przez stale tam przesiedlających pijanych mężczyzn a więc spacer z dziećmi czy odpoczynek na ławce jest niemożliwy, bo można narazić się na nieprzyjemności.

▲ „Wisłoka Nowa Huta” z Klubu Nocnych Marków i inni krótkofalowcy zagluszają swymi rozmowami odbiór programu radiowego mieszkańców os. Szkolnego nad nowohuckim Zalewem. Te sympatyczne skądinąd dialogi miłośników fal eteru są jednak na tyle uciążliwe, że zwrócono się do nas z prośbą o pomoc. (bdo)

Kina

Centrum Filmowe Graffiti kino WANDA: „Gliniarz w przedszkolu” (USA 15 l.) — 15.15, 17.30, „Tańczący z wilkami” (USA 15 l.) — 19.45.

APOLLO: „Kolory” (USA 15 l.) — 16.30, „Chłopcy z ferajny” (USA 15 l.) — 19.30. KLJOW: „Szkłana pułapka II” (USA 15 l.) — 17.30. MIKRO: Iluzjon: „Nieme kino” (USA 15 l.) — 16, 18, 20. KULTURA: „Niesmiertelny” (ang. 15 l.) — 10, 14, „Kod milczenia” (USA 15 l.) — 12, 18, 20, „Batman” (USA 15 l.) — 16. PASAŻ: „Kolba w twarz” (fr. 18 l.) — 14.45, 18.45, „Płonąca kobieta” (RFN 18 l.) — 13.00 16.30 — film z pogranicza. SWIT: „Szkłana pułapka II” (USA 15 l.) — 15.45, 18, 20.15. UCIECHA: „Istne szaleństwo” (USA 12 l.) — 16, 20, „Zwariowani detektywi” (USA 15 l.) — 18. WARSZAWA: „Szkola biznesu” (USA 15 l.) — 16, 20, „Rozpaczliwie szukając Susan” (USA 15 l.) — 18. WOLNOŚĆ: „Łatwy szmal” (USA 15 l.) — 9, 13.15, 15.45, „Szkłana pułapka I” (USA 18 l.) — 10.45, „Kucharz, złodziej, jego żona i jej kochanek” (ang.-fr. 18 l.) — 17.30, 20. WRZOS: „Parszywe dranie” (USA 15 l.) — 17, „Dzika plaża” (USA 15 l.) — 19. ZWIĄZKOWIEC: „Pretty Woman” (USA 15 l.) — 17, „Emmanuelle II” (fr. 18 l.) — 19. ROTUNDA: „Conan barbarzyńca” (USA 15 l.) — 18, DKF: „Blue velvet” (USA) — 21. WIELICZKA — Górnik: „Kabaret” (USA 15 l.) — 17, „Człowiek z blizną” (USA 18 l.) — 19.

Telewizja

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości. 9.00 Wiadomości poranne. 9.10 Teleferie: „Rekordy Neptuna” — teleturniej. 9.35 Kino teleferii: „Safari” — serial prod. czechosłowackiej. 10.00 „Przyjemne z pożytecznym”. 10.25 „Dynamia” — serial prod. USA. 11.15 Aktualności telegazety. 17.00 LTV — lato w telewizji. 17.15 Teleexpress. 17.30 LTV — lato w telewizji. 18.00 „Alf” — serial prod. USA. 18.25 LTV — lato w telewizji. 18.45 Program publ. 19.15 Dobranoc: „Makowa panienka”. 19.30 Wiadomości. 20.05 „Dynamia” — serial prod. USA. 20.50 Rozmowa z rzecznikiem praw obywatelskich prof. Ewą Łętowską. 21.15 Magazyn 60/90. 21.45 Zespół publicystyki „Zapis”. „Dziwni ludzie” — film dok. Jarosława Kamińskiego. 22.15 Wiadomości wieczorne. 22.35 „Alf” — serial prod. USA (wersja oryginalna). 23.00 BBC — World Service.

PROGRAM II

7.55 — 10.15 TELEWIZJA ŚNIA-DANIOWA 7.55 Powitanie. 8.00 CNN — Headline News. 8.10 Język niemiecki (26). 8.40 „W labiryncie” (1, 2) — serial TP. 9.40 Magazyn telewizyjny śniadaniowej. 10.00 CNN — Headline News. 16.45 Powitanie. 17.00 „Ekostres” — magazyn ekologiczny. 17.30 „Cudowne lata” (5) — „Telefon” — serial prod. USA. 18.00 Kronika. 18.30 „M.A.S.H.” — serial prod. USA. 19.00 „Rebusy” — teleturniej Wojciecha Pijanowskiego. 19.30 Śpiewa Jolanta Omilian — arie dawnych mistrzów. 20.00 Kino Jacka Kropowicza. 20.30 Adam Harsiewicz gra utwory Fryderyka Chopina. 21.00 „Emigracja odrzucona” — spotkanie z publicystką radia Wolna Europa — Aliną Grabowską. 21.30 Panorama dnia. 21.45 Sport. 21.55 „Dziwaczyna z Mazur” (1) — serial TP. 22.50 Telewizja nocna. 23.35 CNN — Headline News.

RAI UNO

9.00 Muzyka Mozarta. 9.35 „Śmiertelna ambicja” — film krym. 10.25 „Spór w zamku” — film wł. 12.00 Dziennik. 12.05 Oko fortuny. 12.30 Lubimy RAI — progr. rozr. 13.30 Wiadomości. 14.00 „Dama zniknęła” — film USA, reż. A. Hitchcock, w rol. gl. M. Lockwood i V. Redgrave. 15.40 Big — program dla dzieci. 17.15 Wielcy fotografowie: David Hamilton. 17.45 Gry śródmorskie. 18.20 „Historie z tego świata” — serial. 18.45 „Lefnia miłość” — serial. 20.00 Dziennik. 20.40 „Bio Lobo” — western USA, w rol. gl. J. Wayne. 22.35 Nowe filmy kinowe. 22.45 Dziennik. 23.00 Lekka atletyka. 24.00 Wiadomości. 0.35 Boks.

Radio Kraków

5.30 Co niesie dzień 8.30 Magazyn 9.00 10.00 Wiadomości 10.05 Radio w pantoflach 12.01 Wiadomości 12.15 Studio Kram 15.00 Wiadomości 15.10 Lista przebojów 16.00 Wakacyjna bajka 16.20 14 Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej 17.00 Co niesie dzień 18.00 BBC 18.30 Max's music 19.00 Człowiek i nauka 19.30 Lekcja angielskiego 19.40 Studio na Szlaku (J. F. Telemann i C. Monteverdi).

Czek dla złodzieja

Jak się okazuje, złodzieje także idą z duchem czasu i zadowolonych nie tylko gotówka, ale również czek potwierdzone. Nie wiedział o tym pan K., prezes jednej ze spółek, i na chwilę spuścił z oka czek na 40 milionów złotych. Najwyraźniej złodziej musiał być usatysfakcjonowany sumą, gdyż pozostawił w spokoju bank (przy ul. Dunajewskiego), w którym rzecz cała się zdarzyła. (j. św.)

Czy samorząd to niewypał?

„Pojawiają się głosy, iż samorząd to niewypał — ja tego zdania nie podzielam — mówi dr Mirosław Stec — pełnomocnik rządu ds. reformy samorządu terytorialnego. Opinie takie wynikają albo z niewiedzy, są elementami pewnej gry, lub chce się tym zakryć pewną własną niedołęność”.

W rok po wyborach samorządowych nasze województwo (może z wyjątkiem samego Krakowa) należy do najsłabszych — gdzie nastąpiła stabilizacja władz. W miastach miesiadcach dokonano bowiem zmiany 3 wojtów i burmistrzów (na 38 gmin), gdy w niektórych innych regionach kraju taki ruch objął nawet dwie trzecie osób. Poza kilkoma przypadkami (także Krakowa) nie widać również większych konfliktów w łonach rad gminnych czy zarządów.

Województwo należy również do lepiej gospodarujących i obecnie bodaj żadna gmina nie zaciągnęła

kredytu bankowego i nie jest zadłużona. W niektórych jednak sytuacja nie jest dobra, a dotyczy to m. in. gmin które są uzależnione od jednego dużego zakładu (np. Alwernia), lub tych, gdzie w kryzysie znalazło się rzemiosło (np. Świątyni i Siepraw).

Subwencje państwowe stanowią od kilku (np. w Krakowie) do ponad 70 procent całości dochodów gmin. Po ostatniej korekcie np. Myślenice dostaną o 102 proc. więcej niż zakładano z końcem ubiegłego roku, ale niektóre (wśród nich m. in. Alwernia) nie. Subwencje obliczane były na podstawie szacunków robionych przez Izby Skarbowe (które proroowały jakie będą dochody gmin). Tam gdzie wyszła duża różnica między 1989 rokiem (na nim opierały się wstępne obliczenia), a szacunkiem na rok obecny zdecydowano się na dofinansowanie (mimo tego władze województwa czynią starania o pomoc dla np. Alwerni).

Powalnym problemem dla wszystkich gmin jest obecnie komunalizacja mienia (bywa że stan jednej nieruchomości ustalany jest przez kilka miesięcy), brakuje także informacji o poszczególnych regionach, a są obecnie możliwości nawiązywania kontaktów w kraju i za granicą. Do tego trzeba być jednak przygotowanym.

Pomocą służy więc powołany przed pół rokiem Małopolski Instytut Samorządu Terytorialnego i Administracji. (J.Św.)

Zamiast Kongresowego — Biuro Promocji?

Przedstawiciele Biura Kongresowego (które zajmowało się organizacją niektórych przedsięwzięć w ramach Sympozjum KBWE) złożyli Zarządowi Miasta propozycję przekształcenia się w „odrębną jednostkę finansową”. Miałaby ona być oparta o własny budżet i działać już poza Urzędem Miasta. Zmiana dotyczyłaby także nazwy, gdyż proponowana brzmiałaby — Biuro Promocji Krakowa, a zajęłoby się ono propagowaniem naszych walorów i osiągnięć także „daleko poza granicami”. Promowane ma być miasto i jego kultura, a Biuro ma koordynować „wszystko to, co dla Krakowa winno być zrobione”. (J. Św.)

Krakowskie przypadki

Walki wschodnie?

Pani Stanisława B. nieopatrznie zapuściła się w okolice Hali Targowej — nie zważając, że nie tylko o godzinie 21 jest tam niebezpiecznie. Kobieta zaczęła kibicować mężczyznom, przy czym jeden uderzył ją w twarz, a inny wyrwał torbę reklamówkę. Policja, która się wkrótce zjawiła zatrzymała damskiego boksera, którym okazał się obywatel radziecki Marek M.

BLIŻEJ ŚWIATA

Złodzieje pozaproszili Wiesławowi K. tego, iż dzięki antenie sa-

telitarnej znalazł się „bliżej świata”. Ze znajdującego się na dachu sklepu taleraza odkryli więc konwertor wraz z polaryzatorem. Materiały te (bez robocizny złodziei) wyceniono na 3 mln złotych.

PRZEZ DACH DO BUFETU

Najpierw trzeba było wejść na dach i sforsować wiaz na klatkę schodową. Następnie wylamano jeszcze drzwi m. in. od dyrektora (Państwowego Liceum Muzycznego przy ul. Basztowej 6) i bufetu. Złodzieje włożyli więc sporo pracy, ale wyniki osiągnęli „skromne”, gdyż skradzione rzeczy za ok. 1.1 mln złotych.

REKA W SZUFLADZIE

Znacznie prostszą metodę zastosował 13-letni Tomasz N., który włożył rękę do kasety w sklepie przy ul. Floriańskiej 26. Wyjął stamtąd 1.1 mln, ale cieszył się zdobyczą kilka minut — zanim do niego właściciel sklepu i policja. (j.św.)